

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2023 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:**

Przewodniczący: SSA Piotr Kaczmarek

Sędziowie: SA Andrzej Kot

SA Cezariusz Baćkowski /spr./

Protokolant: Katarzyna Szypuła

**przy udziale Zbigniewa Jaworskiego prokuratora Prokuratury (...) we W.**

**po rozpoznaniu 1 lutego 2023 r. sprawy :**

1. **T. Z. (1)**

**oskarżonego z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 12 k.k. w zw. z art.11 § 2 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 12 k.k. w zw. z art.11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i w zw. z art. 64 § 1 k.k.**

2. **T. W. (1)**

**oskarżonego z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 12 k.k. w zw. z art.11 § 2 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 12 k.k. w zw. z art.11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i w zw. z art. 64 § 1 k.k.**

3. **Ł. G. (1)**

**oskarżonego z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 12 k.k. w zw. z art.11 § 2 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 12 k.k. w zw. z art.11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i w zw. z art. 64 § 1 k.k., art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii**

4. **W. W. (1)**

**oskarżonego z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 12 k.k. w zw. z art.11 § 2 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 12 k.k. w zw. z art.11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i w zw. z art. 64 § 1 k.k., art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii**

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonych oraz prokuratora co do oskarżonego W. W. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze

z dnia 4 marca 2022 r., sygn. akt III K 144/19

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I wobec oskarżonych T. Z. (1) i T. W. (1) i z opisu czynu przypisanego eliminuje ustalenie, że: „usiłowali wytworzyć znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy o wadze około 36 kg metodą syntezy z pseudoefedryny z wykorzystaniem posiadanego leku (...) (...) mg w łącznej ilości 930 400 tabletek i leku (...) (...) mg w ilości 342 tabletek, jednakże celu tego nie osiągnęli z uwagi na interwencję policji i jego zatrzymanie”, ustala, że wytworzyli 7,27kg metamfetaminy a na zasadzie art. 4 § 1 k.k. za podstawę skazania przyjmuje art. 53 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 24 czerwca 2020 r. zaś za podstawę wymiaru kary art. 53 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 24 czerwca 2020 r. i wymierza kary po 5 (pięć) lat pozbawienia wolności i po 300 (trzysta) stawek dziennych grzywny po 100 (sto) złotych,
2. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego W. W. (1) w punkcie I i opis czynu przypisanego uzupełnia o ustalenie, że posiadał znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy o wadze 1848,62 gramów, natomiast z opisu czynu przypisanego eliminuje ustalenie, że: „usiłowali wytworzyć znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy o wadze około 36 kg metodą syntezy z pseudoefedryny z wykorzystaniem posiadanego leku (...) (...) mg w łącznej ilości 930 400 tabletek i leku (...) (...) mg w ilości 342 tabletek, jednakże celu tego nie osiągnęli z uwagi na interwencję policji i jego zatrzymanie”, ustala, że wytworzyli 7,27kg metamfetaminy i na zasadzie art. 4 § 1 k.k. za podstawę skazania przyjmuje art. 53 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 24 czerwca 2020 r. zaś za podstawę wymiaru kary art. 53 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 24 czerwca 2020 r. i wymierza mu karę 6 (sześć) lat pozbawienia wolności i 300 (trzysta) stawek dziennych grzywny po 100 (sto) złotych, stwierdzając, że utraciła moc kara łączna orzeczona w punkcie XV,
3. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego W. W. (1) w punkcie VIII i z opisu czynu przypisanego eliminuje ustalenie o posiadaniu znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy o wadze 1848,62 gramów i obniża orzeczoną karę pozbawienia wolności do roku,
4. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego W. W. (1) w punkcie X i określa, że przypadek 1848,62 gramów metamfetaminy dotyczy skazania za przestępstwo z art. 53 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 24 czerwca 2020 r. i za podstawę orzeczenia tego przypadku przyjmuje art. 70 ust. 1 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym przed 24 czerwca 2020 r.
5. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego Ł. G. (1) w punktach I, XII, XIII i XIV w ten sposób, że:
  - opis czynu przypisanego w punkcie I uzupełnia o zachowanie opisane w punkcie 3 części wstępnej, a przypisane w punkcie XII,

- z opisu czynu przypisanego w punkcie I eliminuje ustalenie, że: „usiłowali wytworzyć znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy o wadze około 36 kg metodą syntezy z pseudoefedryny z wykorzystaniem posiadanego leku (...) (...) mg w łącznej ilości 930 400 tabletek i leku (...) (...) mg w ilości 342 tabletek, jednakże celu tego nie osiągnęli z uwagi na interwencję policji i jego zatrzymanie” ustala, że wytworzyli 7,27kg metamfetaminy i na zasadzie art. 4 § 1 k.k. za podstawę skazania przyjmuje art. 53 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 24 czerwca 2020 r. zaś za podstawę wymiaru kary art. 53 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 24 czerwca 2020 r. i wymierza karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności i 300 (trzysta) stawek dziennych grzywny po 100 (sto) złotych, stwierdzając, że utraciła moc kara łączna orzeczona w punkcie XVI,

- uchyla orzeczenie o nawiazce zawarte w punkcie XIII,

- określa, że orzeczenie o przepadku zawarte w punkcie XIV dotyczy skazania za przestępstwo z art. 53 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 24 czerwca 2020 r. (punkt I zaskarżonego wyroku, punkt 5 tiret pierwsze i drugie niniejszego wyroku) przyjmując za jego podstawę art. 70 ust. 1 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym przed 24 czerwca 2020 r.

6. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

7. na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 23 czerwca 2020 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. łączy orzeczone w punktach 2 i 3 niniejszego wyroku wobec oskarżonego W. W. (1) kary pozbawienia wolności i wymierza mu karę łączną 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności,

8. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonym na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania:

- T. W. (1) od 17 stycznia 2019 r. godz. 6.01 do 8 lipca 2019 r. godz. 14.35,

- T. Z. (1) od 17 stycznia 2019 r. godz. 6.10 do 7 maja 2019 r. godz. 13.40,

- Ł. G. (1) od dnia 17 stycznia 2019 r. godz. 6.00 do dnia 9 maja 2019 r. godz. 15.33,

- W. W. (1) od 17 stycznia 2019 r. godz. 6.50 do 7 maja 2019 r. godz. 14.40;

9. zasądza na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania odwoławczego od oskarżonych:

- T. W. (1), T. Z. (1) i Ł. G. (1) po 6405 złotych,

- W. W. (1) 6605 złotych.

## UZASADNIENIE

Ł. G. (1), T. W. (1), W. W. (1) i T. Z. (1) zostali oskarżeni o to, że:

1. w okresie od 10 października 2018 r. do 16 stycznia 2019 r. w Z., powiatu (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wspólnie i w porozumieniu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, stosując metodę syntezy z pseudoefedryny zawartej w lekach (...) (...) mg i (...) (...) mg wytworzyli znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy o wadze 7,992 kg oraz usiłowali wytworzyć znaczną

**ilość substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy o wadze około 36 kg metodą syntezy z pseudoefedryny z wykorzystaniem posiadanego leku (...) (...) mg w łącznej ilości 930 400 tabletek i leku (...) (...) mg w ilości 342 tabletek, jednakże celu tego nie osiągnęli z uwagi na interwencję policji i jego zatrzymanie, przy czym uczynili sobie z tego przestępstwa stałe źródło dochodu,**

**tj. o czyn z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 12 k.k. w zw. z art.11 § 2 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k.**

**przy czym W. W. (1) czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Bolesławcu z dnia 8 marca 2006r. o sygn. akt II K 127/14 za przestępstwo z art. 258 § 1 k.k. i art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i wyrokiem Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 28 marca 2013r. o sygn. II K 192/11 z dnia 28 marca 2013r. za przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i inne na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, które zostały objęte wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 30 września 2014r. o sygn. II K 127/14 orzekającym karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresach od 6 kwietnia 2004r. do 21 marca 2006r., od 25 sierpnia 2010r. do 13 marca 2011r. i od 25 lipca 2014r. do 26 maja 2015r.**

**tj. o czyn z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 12 k.k. w zw. z art.11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i w zw. z art. 64 § 1 k.k.**

**W. W. (1) został nadto oskarżony o to, że:**

**2. w dniu 17 stycznia 2019 r. w S. i w J., powiatu (...), wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, posiadał znaczną ilość środka odurzającego w postaci ziela konopi innej niż włóknista o wadze 86,87 gramów, żywicy konopi o wadze 1,83 grama oraz znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy o wadze 1848,62 gramów i 3,4 - metylenodioksymetamfetaminy ( (...)) o wadze 0,71 grama,**

**tj. o czyn z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii**

**Ł. G. (1) zarzucono nadto że:**

**3. w dniu 17 stycznia 2019 r. w B., wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, posiadał znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy o wadze 33,13 grama,**

**tj. o czyn z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.**

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze wyrokiem z 4 marca 2022 r., sygn. akt III K 144/19:

I. uznał oskarżonych **T. Z. (1), T. W. (1), Ł. G. (1) i W. W. (1)** za winnych popełnienia zarzucanego im czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku z tym, że przyjął, że czynu tego dopuścili się w okresie od nieustalonego dnia października 2018 r., jednakże po 10 października 2018 r. do 16 stycznia 2019 r. tj. zbrodni z art. 53 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wobec oskarżonych **T. Z. (1), T. W. (1), Ł. G. (1)** i zbrodni z art. 53 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wobec oskarżonego **W. W. (1)** i za to, na mocy art. 53 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył oskarżonym **T. Z. (1), T. W. (1), Ł. G. (1)**

kary po 7 (siedem) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności i kary po 400 (czterysta) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na 100 (sto) złotych, a oskarżonemu **W. W. (1)** karę 8 (osiem) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności i karę 400 (czterysta) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na 100 (sto) złotych;

II. na mocy art. 70 ust. 4 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku ze skazaniem za czyn opisany w pkt 1 części wstępnej orzekł wobec oskarżonych **T. Z. (1)**, **T. W. (1)**, **Ł. G. (1)** i **W. W. (1)** na rzecz Stowarzyszenia (...) Poradni (...), (...) w J. nawiązki w wysokości po 50 000 zł (pięćdziesiąt tysięcy) na cele związane z zapobieganiem i zwalczaniem narkomanii;

III. na mocy art. 45 § 1 i 2 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa korzyści majątkowych osiągniętych z przestępstwa w związku ze skazaniem za czyn opisany w pkt 1 części wstępnej:

- wobec oskarżonego **T. Z. (1)** w postaci pieniędzy w kwocie 20 130,30 zł (dwadzieścia tysięcy sto trzydzieści zł, trzydzieści gr),

- wobec oskarżonego **T. W. (1)** w postaci samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i numerze (...), ekspresu do kawy marki J., piły formatowej marki A., wiertarki marki B. (...),

- wobec oskarżonego **Ł. G. (1)** w postaci płyty indukcyjnej marki S., zmywarki do zabudowy marki M., kolumn głośnikowych marki P. (...), monitora marki B., ekspresu do kawy marki J., amplitunera kina domowego marki M. oraz pieniędzy w kwocie 42 374,25 zł (czterdzieści dwa tysiące trzysta siedemdziesiąt cztery zł, dwadzieścia pięć gr),

- wobec oskarżonego **W. W. (1)** w postaci samochodu marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...) zarejestrowanego na P. G. oraz pieniędzy w kwocie 217 122,38 zł (dwieście siedemnaście tysięcy sto dwadzieścia dwa zł trzydzieści osiem gr);

IV. na mocy art. 70 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku ze skazaniem za czyn opisany w pkt 1 części wstępnej orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych zarejestrowanych w wykazie dowodów rzeczowych i opisanych szczegółowo w postanowieniu prokuratora z dnia 2 grudnia 2019 r. (k. 1841-1848) w pkt 2, 2.1., 2.6, 3 4, 4.1, 4.3, 6 - 8, 10-24,26,28, 30, 32,34-54, 66, 3.8, 3.9;

V. na mocy art. 44 § 2 k.k. w związku ze skazaniem za czyn opisany w pkt 1 części wstępnej orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych zarejestrowanych w wykazie dowodów rzeczowych i opisanych szczegółowo w postanowieniu prokuratora z dnia 2 grudnia 2019r. (k. 1841-1848) w pkt 1, 2.4, 2.5, 3, 3.10, 3.11, 5, 9,25, 29, 31,33,

VI. na mocy art. 231 § 1 k.p.k. złożyć do depozytu sądowego przedmioty zarejestrowane w wykazie dowodów rzeczowych i opisane szczegółowo w postanowieniu prokuratora z dnia 2 grudnia 2019 r. (k. 1841-1848) w pkt 55-65, 67, 68, 70;

VII. na mocy art. 230 § 2 k.p.k. zwrócić:

- oskarżonemu **T. W. (1)** dowód rzeczowy opisany w wykazie dowodów rzeczowych pod nr 6/20 w postaci kurtki, złożony na rozprawie, oraz opisany w pkt 6.1 postanowienia prokuratora z dnia 2 grudnia 2019r. (k. 1841-1848),

- oskarżonemu **Ł. G. (1)** dowody rzeczowe opisane w postanowieniu prokuratora z dnia 2 grudnia 2019 r. (k. 1841-1848) w pkt 2.2 i 2.7,

- oskarżonemu **W. W. (1)** dowody rzeczowe opisane w postanowieniu prokuratora z dnia 2 grudnia 2019 r. (k. 1841-1848) w pkt 3.12-3.14,

- oskarżonemu **T. Z. (1)** dowody rzeczowe opisane w pkt 4.2 i 4.4 postanowienia prokuratora z dnia 2 grudnia 2019 r. (k. 1841-1848),

- G. Z. dowód rzeczowy opisany w pkt 5.1 postanowienia prokuratora z dnia 2 grudnia 2019 r. (k. 1841-1848),

VIII. uznał **W. W. (1)** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt 2 części wstępnej wyroku tj. występku z art. 62 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i za to, na mocy art. 62 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

IX. na mocy art. 70 ust. 4 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku ze skazaniem za czyn opisany w pkt 2 części wstępnej orzekł wobec oskarżonego **W. W. (1)** na rzecz Stowarzyszenia (...) Poradni (...), (...) w J. nawiązkę w wysokości 15 000 zł (piętnastu tysięcy) na cele związane z zapobieganiem i zwalczaniem narkomanii;

X. na mocy art. 70 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku ze skazaniem za czyn opisany w pkt 2 części wstępnej orzekł wobec oskarżonego **W. W. (1)** przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych zarejestrowanych w wykazie dowodów rzeczowych i opisanego szczegółowo w postanowieniu prokuratora z dnia 2 grudnia 2019 r. (k. 1841-1848) w pkt 3.1-3.4, 3.15 i 3.16 zarządzając ich zniszczenie oraz w pkt 3.5, 3.17,

XI. na mocy art. 44 § 2 k.k. w związku ze skazaniem za czyn opisany w pkt 2 części wstępnej orzekł wobec oskarżonego **W. W. (1)** przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych zarejestrowanych w wykazie dowodów rzeczowych i opisanych szczegółowo w postanowieniu prokuratora z dnia 2 grudnia 2019r. (k. 1841-1848) w pkt 3.7, 3.18- 3.33,

XII. uznał **Ł. G. (1)** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt 3 części wstępnej wyroku tj. występku z art. 62 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i za to, na mocy art. 62 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności,

XIII. na mocy art. 70 ust. 4 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku ze skazaniem za czyn opisany w pkt 3 części wstępnej orzekł wobec oskarżonego **Ł. G. (1)** na rzecz Stowarzyszenia (...) Poradni (...), (...) w J. nawiązkę w wysokości 1 000 zł (jednego tysiąca) na cele związane z zapobieganiem i zwalczaniem narkomanii;

XIV. na mocy art. 70 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku ze skazaniem za czyn opisany w pkt 3 części wstępnej orzekł wobec oskarżonego **Ł. G. (1)** przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego zarejestrowanego w wykazie dowodów rzeczowych i opisanego szczegółowo w postanowieniu prokuratora z dnia 2 grudnia 2019 r. (k. 1841-1848) w pkt 2.3 zarządzając zniszczenie,

XV. na mocy art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. według stanu prawnego obowiązującego przed dniem 24 czerwca 2020r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego **W. W. (1)** jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 9 (dziewięć) lat pozbawienia wolności,

XVI. na mocy art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. według stanu prawnego obowiązującego przed dniem 24 czerwca 2020r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego **Ł. G. (1)** jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 8 (osiem) lat pozbawienia wolności,

XVII. na mocy art. 63 § 1 k.k. zaliczył na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania oskarżonych w sprawie: oskarżonemu **T. W. (1)** od dnia 17 stycznia 2019r. godz. 6.01 do dnia 8 lipca 2019r. godz. 14.35, oskarżonemu **T. Z. (1)** od dnia 17 stycznia 2019r. godz. 6.10 do dnia 7 maja 2019r. godz. 13.40, oskarżonemu **Ł. G. (1)** od dnia 17 stycznia 2019r. godz. 6.00 do dnia 9 maja 2019r. godz. 15.33, oskarżonemu **W. W. (1)** od dnia 17 stycznia 2019r. godz. 6.50 do dnia 7 maja 2019r. godz. 14.40;

XVIII. na mocy art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonych **T. Z. (1)**, **T. W. (1)**, **Ł. G. (1)** i **W. W. (1)** na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych zgodnie z ich udziałem w sprawie, w tym na mocy art. 2 ust. 1 pkt 6, art. 6 i art.

3 ust. 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych wymierzył oskarżonemu opłatę w wysokości po 8 600 złotych.

Apelacje od tego wyroku wnieśli prokurator i oskarżeni za pośrednictwem obrońców.

**Obrońca oskarżonego T. Z. (1) adw. M. G. (1)** zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

naruszenie przepisów art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 47 Karty Praw Podstawowych oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegającą na nienależnym obsadzeniu składu Sądu I instancji poprzez udział w rozpatrzeniu sprawy Sędzi Sądu Okręgowego Beaty Chojnackiej-Kucharskiej powołanej na urząd sędziego w Sądzie I instancji na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa (uchwała nr 448/18) ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), co prowadziło w okolicznościach niniejszej sprawy do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności sądu, a co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą w określonej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.;

niezależnie od powyższego wyżej wymienionemu wyrokowi zarzucił:

1) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj. art. 193 § 1 k.p.k. i art. 171 § 1 pkt 2 k.p.k., poprzez oddalenie postanowienia Sądu I instancji wydanym w trakcie rozprawy z 8 grudnia 2020 r. w sprawie o sygnaturze III K 144/19, wniosków dowodowych o zobowiązanie producenta leków (...), tj. (...) Ltd. lub o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, które dążyły do ustalenia okoliczności ilości leków (...) wyprodukowanych w ramach poszczególnych partii i pochodzenia źródła tych leków, albowiem w ocenie Sądu I instancji dowody te nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, a co skutkowało dalszą obrazą przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., tj. subiektywnym i niepopartym jakimikolwiek dowodami postępowania, tj. art. 7 k.p.k., tj. subiektywnym i niepopartymi jakimikolwiek dowodami ustaleniem przez Sąd I instancji okoliczności, że leki (...) znalezione u poszczególnych oskarżonych zostały nabyte wspólnie i w porozumieniu celem produkcji metamfetaminy tzw. metodą czeską, albowiem posiadają zbliżone numery partii produkcji, podczas gdy teza ta nie została wykazana w sposób należyty i nie wynika bezpośrednio z jakichkolwiek dowodów, ani nie została poparta wiadomościami specjalnymi pozwalającymi na ustalenie pochodzenia i zbieżności numerów partii leków zabezpieczonych u oskarżonych, a Sąd I instancji dokonał sprzecznego z zasadami właściwego wnioskowania założenia, że zbliżone numery serii leków są nieprzypadkowe i wskazują na powiązanie zachowania T. Z. (1) z produkcją metamfetaminy opisaną w treści aktu oskarżenia, a co miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, albowiem założenie to skutkowało przyjęciem przez Sąd I instancji, że leki (...) znalezione u T. Z. (1) był w jego posiadaniu celem ich następczego wykorzystania wspólnie i w porozumieniu z innymi oskarżonymi do produkcji metamfetaminy opisanej w treści aktu oskarżenia, a tym samym ustalenia sprawstwa i winy T. Z. (1).

2) obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie przez Sąd I instancji subiektywnej i niezgodnej z zasadami prawidłowego wnioskowania oceny materiału dowodowego w sprawie, a w szczególności protokołu oględzin tabletek znalezionych w budynku w miejscowości Z. (...) i protokołu oględzin tabletek znalezionych u T. Z. (1), poprzez uznanie przez Sąd I instancji, że podobieństwo numerów serii leków objętych wyżej wskazanymi protokołami wskazuje na to, że leki znalezione u T. Z. (1) były przeznaczone do produkcji metamfetaminy opisanej w treści aktu oskarżenia, co skutkowało nie daniem wiary wyjaśnionym T. Z. (1) dotyczącym przekazania mu tych leków na przechowanie przez osobę trzecią, podczas gdy:

a) żadne z leków znalezionych w budynku na nieruchomości w miejscowości Z. (...) nie były oznaczone tożsamą serią co leki znalezione u T. Z. (1);

b) u T. Z. (1) znaleziono jedynie leki oznaczone serią o numerze (...), podczas gdy w budynku na nieruchomości w miejscowości Z. (...) i u pozostałych oskarżonych znaleziono leki oznaczone różnymi seriami;

c) u T. Z. (1) znaleziono jedynie 5 % wszystkich leków zabezpieczonych w ramach niniejszej sprawy;

a tym samym leki znalezione u T. Z. (1) nie mogły znajdować się w jego posiadaniu celem ich wykorzystania wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi oskarżonymi w ramach produkcji metamfetaminy opisanej w treści aktu oskarżenia, a co miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez uznanie sprawstwa i winy T. Z. (1) w zakresie zarzucanego mu przestępstwa.

3) obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji subiektywnej, niezgodnej z zasadami prawidłowego wnioskowania i wybiórczej oceny materiału dowodowego w sprawie polegającej na nie daniu wiary wyjaśnieniom T. Z. (1) w zakresie dotyczącym okoliczności przekazania T. Z. (1) leków i braku powiązania okoliczności posiadania tych leków z produkcją metamfetaminy opisaną w treści aktu oskarżenia, podczas gdy:

a) powszechnie wiadomo, że pseudoefedryna jest środkiem o działaniu pobudzającym i jest powszechnie wykorzystywana w produktach dla osób aktywnych fizycznie, tzw. przedtreningówkach, a z materiału dowodowego sprawy wynika, że T. Z. (1) przed 17 stycznia 2019 r. był osobą aktywną fizycznie;

b) u T. Z. (1) w przeciwieństwie do pozostałych oskarżonych znaleziono tabletki pochodzące z jednej serii, a także w znacznie mniejszej ilości niż u pozostałych oskarżonych;

c) w sprawie nie zostały przeprowadzone jakiegokolwiek dowody świadczące o przebywaniu kiedykolwiek T. Z. (1) na nieruchomości w Z. (...), w której miała być prowadzona rzekoma produkcja metamfetaminy, a co zostało dodatkowo poparte wyjaśnieniami T. Z. (1) i zeznaniami G. Z.;

d) u T. Z. (1) nie znaleziono jakichkolwiek narkotyków ;

co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez uznanie sprawstwa i winy T. Z. (1) w zakresie jego udziału w produkcji metamfetaminy opisanej w treści aktu oskarżenia.

4) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu przez Sąd I instancji okoliczności, że u T. Z. (1) znaleziono leki o tym samym numerze serii co u W. W. (1) w nieruchomości w Z. (...), podczas gdy z treści protokołów oględzin leków zabezpieczonych w sprawie, wyjaśnień T. W. (1), T. Z. (1) i W. W. (1), a także zeznań G. N. i M. N. (1) wynika, że nieruchomość w Z. (...) wynajmował T. W. (1) i z tej nieruchomości nie korzystał W. W. (1), a co było również okolicznością bezsprzeczną w niniejszej sprawie, a co skutkowało wnioskowaniem przez Sąd I instancji, że w miejscu rzekomego prowadzenia produkcji metamfetaminy opisanej w treści aktu oskarżenia znaleziono leki (...) o tożsamym numerze serii co u T. Z. (1), a co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, że uznanie sprawstwa i winy T. Z. (1) w zakresie jego udziału w produkcji metamfetaminy opisanej w treści aktu oskarżenia.

5) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu przez Sąd I instancji okoliczności, że samochód marki M. (...) stanowi własność T. Z. (1), podczas gdy z treści wyjaśnień T. Z. (1), T. W. (1) i Ł. G. (1), a także faktury VAT nr (...) z 4 maja 2018 r. dotyczącej nabycia tego pojazdu, wynika, że samochód ten należał do T. W. (1) i był jedynie sporadycznie użytkowany przez T. Z. (1) w związku z trwającą w chwili zatrzymania T. Z. (1) 10 grudnia 2018 r. okresową sprzedażą choiniek, a błąd ten doprowadził Sąd I instancji do wniosku, że T. Z. (1) znał się z Ł. G. (1), a znajomość ta musiała być bliska, albowiem w samochodzie tym znaleziono dokumenty wystawione na dane Ł. G. (1), co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez uznanie sprawstwa i winy T. Z. (1) w zakresie jego udziału w produkcji metamfetaminy opisanej w treści aktu oskarżenia.

6) obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji subiektywnej, niezgodnej z zasadami prawidłowego wnioskowania i wybiórczej oceny materiału dowodowego w sprawie polegającej na nie daniu wiary wyjaśnieniom T. Z. (1) w zakresie dotyczącym stopnia znajomości T. Z. (1) z W. W. (1), albowiem z treści bilingów telefonicznych tych osób wynika, że w okresie zbliżonym do czasu popełnienia przestępstwa oskarżeni wielokrotnie kontaktowali się ze sobą, a dalej stwierdzeniu, że nieudolne próby ukrywania przez tych oskarżonych znajomości dążyły do ukrycia ich powiązań z działalnością przestępczą prowadzoną na terenie nieruchomości w Z. (...), podczas gdy:

- a) T. Z. (1) wyjaśnił, że zna się z W. W. (1), a także wskazał okoliczności ich poznania się;
- b) T. Z. (1) wyjaśnił, że spotkał się z W. W. (1) w celach prywatnych, w tym osoby te odwiedzały się wraz z partnerkami w ramach wspólnych obiadów, a także wspólnie trenowali pływanie, a ponadto kontaktowali się w celach biznesowych, co było związane planowanym rozpoczęciem działalności gospodarczej przez W. W. (1) w zakresie handlu choinkami, czym w tamtym czasie trudnił się T. Z. (1);
- c) T. Z. (1) wyjaśnił, że kontaktował się z W. W. (1) 2-3 razy dziennie;
- d) gdyby T. Z. (1) i W. W. (1) próbowali ukryć swoją znajomość z uwagi na ich wspólny udział w procederze przestępczym to nie kontaktowaliby się wielokrotnie za pośrednictwem numerów telefonicznych, z których korzystali w celach prywatnych;

a co skutkowało przyjęciem założenia przez Sąd I instancji, że T. Z. (1) i W. W. (1) wielokrotnie kontaktowali się w związku z ich udziałem w produkcji metamfetaminy, a co miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez uznanie sprawstwa i winy T. Z. (1) w zakresie jego udziału w produkcji metamfetaminy opisanej w treści aktu oskarżenia.

7) obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie przez Sąd I instancji subiektywnej, niezgodnej z zasadami prawidłowego wnioskowania i wybiórczej oceny materiału dowodowego w sprawie polegającej na nie daniu wiary wyjaśnieniom T. Z. (1) w zakresie dotyczącym okoliczności ujawnienia soli metamfetaminy na wadze stanowiącej jego własność, podczas gdy u T. Z. (1) nie zabezpieczono jakichkolwiek dalszych śladów metamfetaminy, a wyjaśnienia T. Z. (1) były spójne i logiczne w zakresie pochodzenia i sposobu korzystania z wagi, tj. odmierzania na wadze ilości pokarmu dla psa, co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez uznanie sprawstwa i winy T. Z. (1) w zakresie jego udziału w produkcji metamfetaminy opisanej w treści aktu oskarżenia.

8) obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., poprzez dokonanie przez Sąd I instancji ustaleń, że zapiski odręczne W. W. (1) sugerują rozliczenia z T. Z. (1) dotyczące transakcji za narkotyki i możliwości stałego odbioru w każdej zamówionej ilości, podczas gdy zapiski te pozostawiały wątpliwości co do ich treści i pochodzenia, albowiem w treści tych notatek wskazano na rozliczenia związane z samochodem marki P. (...) i notatki te zostały podpisane przez osobę trzecią, co sugeruje fragment: „Uważaj na siebie! Pozdro B.”, a Sąd I instancji z uwagi na występujące wątpliwości nie dokonał z urzędu w trakcie postępowania dowodowego weryfikacji jaka osoba sporządziła tę notatkę i czego dotyczyła treść tego dokumentu, co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez uznanie sprawstwa i winy T. Z. (1) w zakresie jego udziału w produkcji metamfetaminy opisanej w treści aktu oskarżenia.

9) obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji subiektywnej, niezgodnej z zasadami prawidłowego wnioskowania i wybiórczej oceny materiału dowodowego, w tym opinii z zakresu chemii dotyczącej podobieństwa zabezpieczonych próbek metamfetaminy u oskarżonych, podczas gdy podobieństwo to opiera się na tożsamej metodzie produkcji części zabezpieczonych próbek, tj. metodzie syntezy z efedryny (tzw. metodzie czeskiej), która jest jedną z dwóch najpopularniejszych metod produkcji metamfetaminy w kraju i najpopularniejszą metodą syntezy metamfetaminy na D., a tym samym Sąd I instancji nie mógł ustalić w oparciu o doświadczenie życiowe i powszechnie dostępne dane statystyczne, że próbki te pochodzą z jednego źródła, a co dalej na skutek powierzchownej oceny Sądu I instancji skutkowało dodatkowym przekonaniem, że oskarżeni, u których zabezpieczono narkotyki, a dalej również T. Z. (1) współdziałali celem produkcji metamfetaminy opisanej w treści aktu oskarżenia, a co miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez stwierdzenie sprawstwa i winy T. Z. (1) w zakresie jego udziału w produkcji metamfetaminy opisanej w treści aktu oskarżenia.

10) obrazę przepisów postępowania, tj. art. 184 § 1 k.p.k. w zw. z art. 171 § 2 i 4 k.p.k. w zw. z art. 370 § 4 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., poprzez uchylenie przez Sąd I instancji pytania adw. M. G. (1) do świadka anonimowego zadanego w trakcie rozprawy z 22 listopada 2021 r. o treści: „Co to były za osoby, które udzieliły świadkowi takich informacji?, co uniemożliwiało ustalenie okoliczności istotnych dla sprawy, a także weryfikację prawdziwości zeznań świadka

anonimowego, a dalej miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez uniemożliwienie T. Z. (1) aktywnej obrony w procesie karnym, a dalej ustaleniem w oparciu o treść zeznań świadka anonimowego winy i sprawstwa T. Z. (1).

11) obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie przez Sąd I instancji subiektywnej i niezgodnej z zasadą swobodnej oceny dowodów analizy zeznań świadka anonimowego poprzez stwierdzenie, że w sposób jasny i niepozostawiający wątpliwości opisał on udział T. Z. (1) w produkcji metamfetaminy, podczas gdy:

a) świadek anonimowy wskazał, że wiedzę o udziale T. Z. (1) w produkcji narkotyków posiada wyłącznie z relacji osób trzecich, a jednocześnie z uwagi na utajnienie danych świadka wszelkie pytania obrońcy dotyczące weryfikacji prawdziwości treści jego zeznań zostały uchylone;

b) dowód z tego świadka został dopuszczony na końcowym etapie postępowania przed Sądem I instancji, kiedy w znacznej mierze zostało przeprowadzone postępowanie dowodowe, a zeznania świadka anonimowego były ogólne i jedynie luźno powiązane z produkcją narkotyków opisaną w treści aktu oskarżenia;

c) świadek anonimowy wskazał, że nigdy nie dokonywał jakichkolwiek interesów związanych z obrotem narkotykami z T. Z. (1);

d) świadek składał sprzeczne zeznania twierdząc początkowo w trakcie jego przesłuchania na rozprawie z 22 listopada 2021 r., że wiedzę o składanych zeznaniach posiada bezpośrednio od W. W. (1) a następnie, że wiedzę tę posiada od osób trzecich związanych z towarzystwem W. W. (1);

e) świadek składał sprzeczne zeznania twierdząc początkowo w trakcie jego przesłuchania na rozprawie z 22 listopada 2021 r., że T. Z. (1) i W. W. (1) w okresie od 2017 r. do 2018 r. bardzo dobrze się znali i byli współnikami w produkcji i obrocie narkotykami, a następnie w trakcie odpowiedzi na pytania obrońców i oskarżonych świadek anonimowy wskazał, że nie wie w jakim towarzystwie obracał się T. Z. (1);

f) świadek składał zeznania ogólnikowe, unikając udzielenia jakichkolwiek szczegółowych odpowiedzi poprzez zasłanianie się ryzykiem ujawnienia jego danych;

co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez uznanie sprawstwa i winy T. Z. (1) w zakresie jego udziału w produkcji metamfetaminy opisanej w treści aktu oskarżenia.

12) naruszenie przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej zarzucanego czynu, tj. art. 66 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, poprzez brak rozważenia przez Sąd I instancji, że zachowanie T. Z. (1) mogło wypełniać znamiona czynu zabronionego polegającego na posiadaniu prekursorów wbrew przepisom ustawy lub właściwych rozporządzeń wspólnotowych.

13) naruszenie przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej zarzucanego czynu, tj. art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, poprzez brak rozważenia przez Sąd I instancji, że zachowanie T. Z. (1) mogło wypełniać znamiona czynu zabronionego polegającego na posiadaniu prekursorów wbrew przepisom ustawy lub właściwych rozporządzeń wspólnotowych.

14) rażąco niewspółmierność kary orzeczonej wobec T. Z. (1) w postaci 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, podczas gdy zakres winy i rola T. Z. (1) w popełnieniu zarzucanego mu czynu zabronionego, cele zapobiegawcze i wychowawcze kary, a także warunku osobiste T. Z. (1) uzasadniają w świetle dyrektyw ogólnych i szczególnych wymiaru kary orzeczenie kary mniej surowej.

15) rażąco niewspółmierność kary orzeczonej wobec T. Z. (1) w postaci grzywny w wymiarze 400 stawek dziennych po 100 zł, podczas gdy zakres winy i rola T. Z. (1) w popełnieniu zarzucanego mu czynu zabronionego, możliwości majątkowe cele zapobiegawcze i wychowawcze kary, a także warunki osobiste T. Z. (1), uzasadniają w świetle dyrektyw ogólnych i szczególnych wymiaru kary orzeczenie kary mniej surowej.

16) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na braku ustalenia przez Sąd I instancji w oparciu o wyjaśnienia T. Z. (1) oraz przedłożoną dokumentację dotyczącą sposobu życia, stanu zdrowia i stanu rodzinnego następujących faktów:

a) T. Z. (1) jest ojcem dwójki małoletnich dzieci, na których rzecz wykonuje świadczenia alimentacyjne w kwocie 1.000 zł;

b) przed zatrzymaniem w niniejsze sprawie T. Z. (1) prowadził działalność gospodarczą związaną z handlem choinkami;

c) T. Z. (1) posiada stałe źródło dochodów na podstawie umowy o pracę;

d) T. Z. (1) cierpi na powikłania związane z urazem zerwania więzadła krzyżowego prawego stanu stanu kolanowego, przeszedł operacje prawego stanu kolanowego i podawany jest wielomiesięcznej rehabilitacji, a w przyszłości planowane jest przejście przez T. Z. (1) kolejnych operacji stawów kończyn dolnych;

a co miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, albowiem okoliczności te wpływały na ocenę właściwości i warunków osobistych T. Z. (1), a dalej powinny zostać uwzględnione przy wymiarze kary wobec T. Z. (1).

17) rażąca niewspółmierność nawiązki orzeczonej wobec T. Z. (1) na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, poprzez wymierzenie nawiązki maksymalnej kwocie przewidzianej na podstawie wyżej wskazanego przepisu, podczas gdy charakter i zakres społecznej szkodliwości zarzucanego czynu zabronionego, cele zapobiegawcze i wychowawcze tej nawiązki, a także indywidualne cechy dotyczące osoby T. Z. (1) uzasadniają w świetle odpowiednio stosowanych dyrektyw ogólnych i szczególnych wymiaru kary, a także fakultatywny charakter tej instytucji prawnej, odstąpienie od wymierzenia nawiązki.

18) obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji subiektywnej, niezgodnej z zasadami prawidłowego wnioskowania i wybiórczej oceny materiału dowodowego, prowadzącej do ustalenia, że zabezpieczone u T. Z. (1) środki pieniężne w kwocie 20.130,30 zł stanowią korzyść majątkową uzyskaną z zarzucanego mu przestępstwa, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że T. Z. (1) 17 stycznia 2019 r. (w chwili zatrzymania) prowadził działalność gospodarczą polegającą na sprzedaży choinek świątecznych, a czas ten przypadał bezpośrednio po okresie sezonu świątecznego, co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez stwierdzenie przez Sąd I instancji, że zachodzą przesłanki do orzeczenia wobec T. Z. (1) przepadku na podstawie art. 45 § 1 i 2 k.p.k.

19) naruszenie przepisów prawa materialnego w zakresie innym niż kwalifikacja prawna czynu przypisanego oskarżonemu tj. art. 45 § 1 i 2 k.k., poprzez dokonanie błędnej wykładni tego przepisu polegającej na stwierdzeniu, że kwota 20.130,30 zł stanowi korzyść majątkową uzyskaną przez T. Z. (1) na skutek popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, podczas gdy kwota ta nie mogła stanowić korzyści majątkowej, albowiem nie doszło do jakiegokolwiek powiązania jej z konkretną transakcją dotyczącą obrotu narkotykami, a błędna podstawa prawna wydanego rozstrzygnięcia nie odpowiada prawu.

Podnosząc powyższe zarzuty, apelujący wniósł o:

1) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

ewentualnie:

2) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie T. Z. (1).

**Także w całości zaskarżył wyrok drugi z obrońców T. Z. (1) adw. W. G. (1), który zarzucił:**

1) obrazę przepisów postępowania, mająca wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., poprzez oddalenie wniosków dowodowych obrońców oskarżonych T. Z. (1) i W. W. (1) dotyczących

zwrócenia się do producenta leku (...), tj. (...) Ltd, a następnie dopuszczenie dowodu z uzyskanych dokumentów na okoliczność ilości leków wyprodukowanych w serii o numerach: (...), (...), (...), (...), (...), (...), częstotliwości produkcji tych serii leków, ilości leków z serii o numerach (...), (...), (...), (...), (...), (...), które zostały wprowadzone na polski rynek, procesu produkcji leku o nazwie G., względnie powołania biegłego z zakresu farmacji celem sporządzenia opinii dotyczącej powyższych okoliczności, podczas gdy okoliczności te miały kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia ewentualnej możliwości przypisania oskarżonemu T. Z. (1) odpowiedzialności za popełnienie zarzucanego mu czynu.

2) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. poprzez brak podjęcia inicjatywy dowodowej w zakresie ustalenia autora zapisków odręcznych znalezionych w wyniku przeszukania nieruchomości położonej w J., czy zapisów tych dokonał któryś ze współoskarżonych, a także kiedy te zapiski zostały poczynione, podczas gdy kwestia ta ma kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, a ponadto wymaga wiadomości specjalnych w zakresie powołania biegłego specjalności badania pisma ręcznego celem wydania stosownej opinii w sprawie.

3) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez będące wynikiem nieuwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz niedostrzeżenie przy wyrokowaniu całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, skutkujące szeregiem nieprawidłowych stwierdzeń oraz ocen, w szczególności poprzez przyznanie waloru wiarygodności zeznaniom złożonym przez świadka incognito, które nawet w połączeniu z pozostałymi poszlakowymi dowodami zgromadzonym w sprawie nie dają możliwości przypisania oskarżonemu sprawstwa czynu opisanego w zaskarżonym wyroku, a to przede wszystkim poprzez niedostrzeżenie nieścisłości i niespójności zeznań tego świadka, tj.:

a) świadek ten podczas dwóch przesłuchań przed rzecznikiem oskarżenia posługiwał się pełnymi danymi oskarżonego T. Z. (1), po czym w toku rozprawy głównej wskazał, iż zna oskarżonego tylko z widzenia po pseudonimie;

b) twierdzenia dotyczące rzekomej produkcji przez oskarżonych narkotyków w postaci metamfetaminy oparte są o przypuszczenia świadka;

c) świadek ten wskazuje na rzekomą produkcję metamfetaminy, nie mając wiedzy na temat miejsca tej działalności, ilości wyprodukowanych narkotyków oraz czaookresu;

d) świadek nigdy nawet nie rozmawiał z oskarżonym T. Z. (1), a wszystko co o nim wie pochodzi tylko i wyłącznie ze słyszenia;

e) świadek nie wskazuje na żadne osoby, które miały być powiązane z oskarżonymi, nie podaje nazwisk dilerów, „kucharzy”

f) we wszystkich kwestiach, które miałyby podważyć wiarygodność zeznań tego świadka, powołuje się on na możliwość dekonspiracji, a jednocześnie wskazuje, iż był bliską osobą w kręgu oskarżonego W. W. (1);

a w konsekwencji anonimizacja danych świadka doprowadziła do niemożliwości całościowej weryfikacji wiarygodności tego świadka.

4) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez naruszenie zasady obiektywizmu oraz swobodnej oceny dowodów, polegających na niewyczerpującym, fragmentarycznym, kierunkowym, nielogicznym i nieuwzględniającym zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dokonaniu oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w szczególności w zakresie przyznania waloru wiarygodności poszczególnym dowodom, przy jednoczesnym uznaniu za nierzetelne lub nieprzydatne pozostałych, a to między innymi poprzez:

- a) bezpodstawne uznanie, nieoparte żadnym materiałem dowodowym, że udział oskarżonego T. Z. (1) w przestępczym procederze miał polegać na dostarczaniu leków zawierających pseudoefedrynę, a także finansowaniu tej działalności;
- b) wyciągnięciu nielogicznych wniosków, połączonych z błędną oceną materiału dowodowego i aprioryczne przyjęcie, że na związek oskarżonych ze wspólną produkcją metamfetaminy w nieruchomości w Z. wskazuje analiza opinii z zakresu chemii sporządzona w postępowaniu sądowym, bowiem wszystkie zabezpieczone u oskarżonych narkotyki – metamfetamina zostały wyprodukowane tą samą metodą – z pseudoefedryny, podczas gdy u oskarżonego T. Z. (1) nie ujawniono jakichkolwiek narkotyków;
- c) uznanie, że treść znalezionych w J. przy ul. (...) zapisków odręcznych stanowi o charakterze relacji wiążących oskarżonych i dotyczy rozliczeń finansowych odnośnie transakcji za narkotyki i możliwości stałego odbioru w każdej zamówionej ilości, podczas gdy w toku postępowania nie ustalono, kto miał dokonać powyższych zapisów, kiedy i w jakich okolicznościach, a także wątpliwe jest, że miały one dotyczyć rozliczeń finansowych w kwestii narkotyków oraz nie udowodniono, iż rzekome transakcje miały dotyczyć narkotyków wyprodukowanych przez oskarżonych w Z.;
- d) uznanie, że przytoczona przez oskarżonego T. Z. (1) argumentacja dotycząca wejścia w posiadanie leku (...) razi naiwnością i brakiem logiki, podczas gdy brak jest jakichkolwiek dowodów przeciwnych, a także próba oceny przez sąd I instancji motywacji osoby, która tę reklamówkę z lekami miała przekazać oskarżonemu T. Z. (1) jest jedną z wielu możliwych hipotez, przy czym nie może być uznana za jedną właściwą stanowiącą jedynie zdaniem sądu I instancji nieudolną linię obrony;
- e) wyciągnięcie nielogicznych wniosków z kwestii ujawnienia dokumentów należących do oskarżonego Ł. G. (1) w samochodzie użytkowanym przez oskarżonego T. Z. (1), podczas gdy ten wyjaśnił, iż pożyczył pojazd od T. W. (1), a użytkowany on był również przez Ł. G. (1), ponadto, co znajduje odzwierciedlenie w zeznaniach świadków, oskarżony T. Z. (1) korzystał z pojazdu w celu prowadzenia sezonowej działalności sprzedaży choinek, jak również do przewozu zderzaka, który został ujawniony w czasie zatrzymania oskarżonego T. Z. (1);
- f) wyciągnięcie nielogicznych wniosków z analizy miejsc logowania telefonów, z których korzystać miał oskarżony T. Z. (1), które miały logować się z telefonami innych współoskarżonych w tym samym czasie w obrębie 1 kilometra, a takie „spotkania” następowały kilkukrotnie w różnych odstępach czasu, podczas gdy potwierdza to jedynie fakt, iż oskarżeni mogli znajdować się przypadkowo w podobnej lokalizacji, a ponadto oskarżony T. Z. (1) nie kwestionował, iż spotykał się towarzysko z T. W. (1) i W. W. (1);
- g) całkowicie bezpodstawne uznanie, nie poparte jakimkolwiek materiałem dowodowym, a stanowiące jedynie przypuszczenie, że ujawnienie u oskarżonego T. Z. (1) leków zawierających pseudoefedrynę z numerem seryjnym takim samym lub zbliżonym do tych, które ujawniono u współoskarżonych, stanowi o braku przypadku, a serii leków jest zdaniem Sądu I instancji niewątpliwie dużo, podczas gdy nie przeprowadzono żadnego dowodu mającego na celu ustalenie kwestii oznaczeń dokonywanych przez producenta leków;
- h) uznanie, że wyjaśnienia oskarżonego w zakresie w jakim zaprzecza, aby dopuścił się czynów opisanych w treści zaskarżonego orzeczenia, nie zasługują na uwzględnienie przy apriorycznym założeniu o braku ich konsekwencji, w sytuacji kiedy oskarżony spójnie i logicznie wyjaśnił kwestie znajomości z W. W. (1), T. W. (1) i Ł. G. (1) oraz uznanie za niezasadne argumentów oskarżonego T. Z. (1), że znał oskarżonych od wielu lat, a z W. W. (1) oraz T. W. (1) utrzymywał kontakty koleżeńskie;
- i) pominięcie tego, że w toku postępowania w miejscu rzekomej produkcji narkotyków, a także na przedmiotach mających służyć o przestępczej działalności nie ujawniono żadnych śladów DNA czy śladów daktyloskopijnych należących do oskarżonego, jak również brak jest nagrań z monitoringu, które potwierdzałyby obecność oskarżonego w Z. czy w innej sytuacji związanej z przestępczym procederem, podczas gdy potwierdza to okoliczność, iż oskarżony T. Z. (1) nigdy nie był w Z. i nie ma nic wspólnego z rzekomą produkcją metamfetaminy w Z.;

co doprowadziło do oparcia poczynionych ustaleń wyłącznie na dowodach obciążających oskarżonego i w dodatku pozostających ze sobą w sprzeczności co do wielu istotnych okoliczności, z pominięciem całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, które w sposób znaczący uwypukliły istniejące w tej sprawie mankamenty i wątpliwości, a tym samym w myśl zasady *in dubio pro reo* powinny skutkować uniewinnieniem oskarżonego.

5) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, będący konsekwencją naruszenia przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegającym na błędnym uznaniu, że oskarżony działając wspólnie i w porozumieniu dopuścił się czynu przypisanego w punkcie I wyroku, podczas gdy ustalenia faktyczne poczynione w sprawie wskazują, że :

a) pomiędzy współoskarżonymi nie istniało jakiegokolwiek porozumienie dotyczące wspólnego podejmowania czynności dotyczących produkcji narkotyków w postaci metamfetaminy tzw. metoda czeską;

b) oskarżony w żaden sposób nie brał udziału w rzekomej produkcji narkotyków w postaci metamfetaminy w miejscowości Z.;

c) nie można przypisać oskarżonym elementu stałości, powtarzalności oraz systematyczności w działaniach, które miały przysparzać określone profity, bowiem przy przyjęciu 3 miesięcy ewentualnego przestępczego działania, nie można wykluczyć, iż działalność ta mogła mieć charakter jednorazowy;

a co doprowadziło do wydania skazującego przez Sad I instancji rozstrzygnięcia.

6) rażąco niewspółmierność kary, polegająca na orzeczeniu wobec oskarżonego kary 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 400 stawek dziennych po 100 zł każda, podczas gdy orzeczenie takiej kary jest rażąco niewspółmierne do popełnionego czynu, będąc reakcją karną zbyt surową, świadcząca o pominięciu istotnych dla sprawy okoliczności takich jak uprzednia niekaralność za przestępstwa stypizowane w ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, brak wiodącej roli w popełnieniu czynu zabronionego ustabilizowany tryb życia, co przekonuje o tym, by zasadnym było wymierzenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności kary grzywny w łagodniejszym wymiarze.

Podnosząc powyższe zarzuty, apelujący wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu;

ewentualnie:

2) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie wobec oskarżonego kary w niższym wymiarze lub kary łagodniejszego rodzaju.

**Obrońca oskarżonego W. W. (1) adw. J. J. (1)** zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

1) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 4 k.p.k. i 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego i logicznym rozumowaniem, a w szczególności bezkrytyczne uznanie za wiarygodne relacji świadka incognito pomimo tego, iż świadek ten relacjonuje udział oskarżonego w rzekomym procesie produkcji metamfetaminy w sposób sprzeczny nawet z treścią zarzutu stawianego oskarżonemu w szczególności jeżeli chodzi o okres rzekomej działalności przestępczej oraz rolę T. Z. (1) co do którego Sąd orzekający w uzasadnieniu dokonuje sprzecznych ustaleń z treścią zeznań tegoż świadka oraz całkowicie dowolne i sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym ustalenie, iż W. W. (1) współpracował z pozostałymi oskarżonymi w produkcji metamfetaminy.

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, a polegający na dokonaniu całkowicie błędnego ustalenia i przypisania oskarżonemu W. W. (1) dopuszczenia się występku opisanego w punkcie 2 części wstępnej wyroku, w szczególności w sytuacji gdy oskarżony W. W. (1) kategorycznie zaprzeczał aby

kiedykolwiek posiadał substancje psychotropowe i złożył w toku postępowania wyjaśnienia nie budzące wątpliwości co do ich wiarygodności w zakresie podania okoliczności w jakich na terenie jego miejsca zamieszkania znalazły się zarówno substancja w postaci pseudofedryny oraz środki odurzające i psychotropowe.

Podnosząc powyższe zarzuty, apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego W. W. (1) od zarzuconych mu aktem oskarżenia czynów;

- ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Jeleniej Górze do ponownego rozpoznania.

**Drugi z obrońców oskarżonego W. W. (1) adw. B. G.** zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k., poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, polegającą na niewyczerpującej, fragmentarycznej, kierunkowej, nielogicznej i nieuwzględniającej zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzącej do przyznania waloru wiarygodności zeznaniom świadka anonimowego, podczas gdy:

a) jego wiarygodność nie została w żaden sposób zweryfikowana, świadek uchylał od odpowiedzi na większość pytań obrońców oskarżonych, przede wszystkim uchylono pytania o źródła, z jakich świadek miałby wiedzę o działalności oskarżonych czerpać; w konsekwencji świadek ograniczył się jedynie do spontanicznych zeznań, w których to ogólnie opisywał relacje i działalność oskarżonych, a jego twierdzenia, subiektywne odczucia i wnioski, choć w żaden sposób nie zostały poddane weryfikacji, zostały bezkrytycznie przyjęte przez Sąd;

b) z relacji świadka nie wynika, aby kiedykolwiek był naocznym świadkiem tego, że w Z. miała odbywać się produkcja metamfetaminy;

c) fakty, na okoliczność których zeznaje, są mu znane głównie ze słyszenia: „Słyszałem, że razem produkowali narkotyki i handlowali tabletkami do produkcji narkotyków”, „Wiem, że Z. i W. zostali zatrzymani z mediów, Internetu i środowiska”, „o podziale ról pomiędzy W. a Z. wiem z własnych obserwacji i osób, które były blisko w W., opowiadały mi jak to wygląda. Z tych samych źródeł wiem o podziale zysku pomiędzy nimi”;

d) w celu uwiarygodnienia swoich relacji, powołuje się nie na fakty, a subiektywne odczucia: „Z W. kilkukrotnie rozmawiałem o produkcji (...) było to wtedy, gdy były opóźnienia w dostawie narkotyków i wtedy W. tłumaczył, dlaczego tak jest (...) W. był wtedy spokojny, normalny. Jak mówił to, wygląda na to, że takie zaufanie do mnie miał (...) W. tak mi mówił i nie miałem powodów by twierdzić, że to nieprawda. Też wynika to z jego podejścia do narkotyków, że to prawda”;

e) posługuje się zwrotami nieostrymi takimi jak: „robiłem różne interesy z tymi ludźmi”, a w toku okazania na rozprawie głównej w dniu 22 listopada 2021 r. „kojarzy” okazywane mu osoby, ale nie wiadomo skąd, jakie zdarzenia się z nimi wiążą, by zaraz stwierdzić, że „nie wie kto to jest, nie zna nazwisk”;

f) zeznania świadka dotyczą sprzedaży narkotyków przez W. W. (1) i jego udziału w obrocie metamfetaminą, za co oskarżonemu w innym postępowaniu została wymierzona już prawomocnie kara; nadto z faktu, że wobec W. W. (1) został wydany wyrok w innym postępowaniu, nie można domniemywać, że dokonał on kolejnych czynów w zakresie przestępstw związanych z działalnością objętą regulacjami ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii;

g) zeznania świadka anonimowego nie są również spójne i wiarygodne pod tym względem, że mijają się z prawdą co do innych okoliczności dotyczących W. W. (1), a to jego rzekomej działalności przestępczej w okresie zamieszkiwania w J., albowiem oskarżony nie zamieszkiwał tam w okresie objętym zarzutami, miał tam zamieszkiwać w okresie

styczeń 2016-kwiecień 2017, co zostało potwierdzone zeznaniami innego świadka – wynajmującej oskarżonemu nieruchomości – K. C.;

co doprowadziło do błędnego uznania, że świadek posiada wiarygodną, dającą się zweryfikować wiedzę co do rzekomej przestępczej działalności oskarżonego, w szczególności co do roli oskarżonego W. W. (1) w opisywanym procederze, a w konsekwencji do poczynienia przez sąd błędnych ustaleń faktycznych w zakresie winy i sprawstwa oskarżonego co do czynu przypisanego mu w pkt I części dyspozytywnej wyroku.

II. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść tego orzeczenia, a to poprzez dowolne ustalenie, że w Z. rzeczywiście miała miejsce produkcja metamfetaminy na szeroką skalę, podczas gdy:

a) w czasie przeszukania nieruchomości nie ujawniono trwającej produkcji, aktywnego prowadzenia procesów chemicznych, ujawniono natomiast przedmioty służące do prowadzenia aktywnej działalności stolarskiej T. W. (1);

b) z zeznań świadka anonimowego w żaden sposób nie wynika, gdzie i kiedy produkcja metamfetaminy miałyby się odbywać, w szczególności świadek nie wskazuje nieruchomości położonej w Z., nie był ponadto naocznym świadkiem jakichkolwiek procesów produkcyjnych w Z.;

c) nie ustalono w jakim okresie produkcja miałyby działać, w szczególności nie można przyjąć, że działalność rozpoczęła się w okresie niezwłocznie po zawarciu umowy najmu nieruchomości w dniu 10 października 2018 r. przez T. W. (1), zatem dowolne jest ustalenie Sądu, że produkcja trwała przez okres co najmniej 3 miesięcy;

d) z faktu ujawnienia i zabezpieczenia w toku przeszukania w Z. pojemników, butelek, węży i szkła laboratoryjnego, a także soli i jodu nie wynika, że miała tam miejsce zorganizowana produkcja metamfetaminy, wszak przedmioty te można legalnie zakupić i służyć mogą innym niż przestępczym celom;

e) z ilości pustych opakowań ujawnionych w Z. nie można domniemywać ilości wyprodukowanej metamfetaminy, albowiem nie ustalono, jakie finalnie przeznaczenie miały substancje znajdujące się rzekomo w opakowaniach, nie ustalono, czy opakowania te były kompletne i faktycznie miały zawierać oznaczone na ich etykietach substancje; ponadto rozmieszczenie wyżej opisanych przedmiotów było przypadkowe, nielogiczne, co w razie rzeczywiście prowadzonej produkcji nie mogłoby mieć miejsca;

co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przypisania oskarżonemu popełnienia czynu zabronionego przypisanego mu w pkt I części dyspozytywnej wyroku.

III. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na treść tego orzeczenia, poprzez dowolne ustalenie, że W. W. (1) dostarczał pseudoefedrynę do produkcji metamfetaminy w Z., podczas gdy:

a) z analizy danych telekomunikacyjnych i lokalizacyjnych wynika, że oskarżony w Z. nigdy nie zamieszkiwał ani nie przebywał nawet tymczasowo, nie miał kluczy, aby dostać się do magazynów, nie ujawniono tam żadnych należących do niego przedmiotów;

b) na terenie całej nieruchomości nie ujawniono żadnych śladów, w tym odcisków daktyloskopijnych świadczących o obecności oskarżonego w tym miejscu, w szczególności nie ujawniono odcisków na zabezpieczonych opakowaniach leków, świadczących o tym, aby miał jakikolwiek związek z ich dostarczaniem na rzekome miejsce produkcji;

c) z samego posiadania przez oskarżonego opakowań produkcji o nazwie G. zawierającego w składzie pseudoefedrynę nie wynika zamiar co do jej wykorzystania; wszak jest to substancja, której posiadanie jest prawem dozwolone, a produkty ją zawierające, w tym G., można legalnie zakupić w aptece;

co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przypisania oskarżonemu winy i sprawstwa współdziałania w wytwarzaniu metamfetaminy na terenie nieruchomości w Z., tj. czynu przypisanego mu w pkt I części dyspozytywnej wyroku.

IV. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść tego orzeczenia poprzez dowolne uznanie, że :

a) skoro w trakcie przeszukania w S. u W. W. (1) ujawniono i zabezpieczono produkt G. zawierający pseudofedrynę, o tym samym numerze serii, co produkty ujawnione w Z., to oskarżony wytworzył znaczną ilość substancji ujawnionej w Z., podczas gdy świadczy to jedynie o koincydencji czasowej co do daty zakupu i daty produkcji legalnie zakupionego produktu – G. (...) mg, a także o ograniczonym rynku farmaceutycznym na terenie J.;

b) skoro w trakcie przeszukania w S. u W. W. (1) ujawniono i zabezpieczono metamfetaminę „o podobnym składzie” co w Z., to „pochodzi ona z tego samego źródła”, podczas gdy z samej już tożsamości rodzajowej substancji wynika podobny skład narkotyku;

co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przypisania oskarżonemu winy i sprawstwa współdziałania w wytwarzaniu metamfetaminy na terenie nieruchomości w Z., tj. co do czynu przypisanego mu w pkt I części dyspozytywnej wyroku.

V. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść tego orzeczenia, poprzez dowolne uznanie, że oskarżeni współdziałali ze sobą, podczas gdy:

a) z danych telekomunikacyjnych nie wynika, aby W. W. (1) kiedykolwiek kontaktował się z T. W. (1) oraz Ł. G. (1), a połączenia pomiędzy W. W. (1) a T. Z. (1) świadczą jedynie o częstotliwości tych kontaktów, a nie o porozumieniu oskarżonych co do popełnienia przestępstwa;

b) ujawnienie u T. Z. (1) i W. W. (1) opakowań G. (...) mg zawierającego pseudoefedrynę o tej samej numerze serii również nie świadczy o przestępczym zamiarze obu oskarżonych, czy o porozumieniu co do jej wykorzystania w produkcji metamfetaminy, a dowodzi jedynie koincydencji czasowej i zbieżności składów rodzajowych produkcji;

co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przypisania oskarżonemu winy i sprawstw współdziałania w wytwarzaniu metamfetaminy na terenie nieruchomości w Z., tj. co do czynu przypisanego mu w pkt I części dyspozytywnej wyroku.

VI. rażąco niewspółmierność kary jednostkowej, określonej w pkt I, tj. kary 8 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny 400 stawek dziennych po 100 zł każda, a w konsekwencji rażąco niewspółmierność kary łącznej określonej w pkt XV części dyspozytywnej wyroku, tj. kary 9 lat pozbawienia wolności przez niedostateczne rozważenie dyrektyw jej wymiaru z art. 53 § 1 k.k. w zakresie dotyczącym stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu poprzez nieuwzględnienie szeregu istotnych dla ustalenia wymiaru kary okoliczności, tj. nie zostało wykazane jednoznacznie, w jaki sposób oskarżony współdziałał w wytwarzaniu środków odurzających, a jedynie, że posiadał środki odurzające i psychotropowe, co niewątpliwie rzutuje na społeczną szkodliwość czynu i stopień winy, a ponadto krótki okres działalności przestępczej, ograniczony do kilku miesięcy.

Podnosząc powyższe zarzuty, apelujący wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego czynu;
- 2) zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze poprzez wymierzenie kary jednostkowej w niższym wymiarze i w konsekwencji orzeczenie łagodniejszej kary łącznej.

**Obrońca oskarżonego T. W. (1)** zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

I. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie naruszenie:

- przepisów art 2 § 1 i 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. przez dokonanie ustaleń faktycznych z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów i dowolne uznanie oskarżonego za sprawcę przestępstwa, mimo braku wystarczających podstaw do takiego ustalenia, co polegało w szczególności na:

- pominięciu faktu, że żaden z przeprowadzonych dowodów osobowych, w tym nawet zeznania świadka incognito, nie był dowodem wskazującym na popełnienie przez oskarżonego T. W. (1) zarzucanego mu przestępstwa lub choćby nawet na fakt znajomości z W. W. (1), czy też utrzymywania przypisywanych kontaktów z T. Z. (1), (poza zwykłą znajomością i pożyczeniem mu samochodu w celu handlu choinkami), zaś znajomość z Ł. G. (1) nie wykraczała poza zwykłe relacje koleżeńskie oraz okazywaną mu życzliwość, która spowodowała użyczenie mu dla celów mieszkaniowych części wynajmowanego od G. N. budynku w Z., zaś jego wizyty w budynku w Z. były naturalną konsekwencją wynajmowania go oraz czynionych w nim przygotowań do prowadzenia działalności gospodarczej (produkcja mebli), do której poczynił znaczące inwestycje polegające m.in. na zakupieniu kosztownych maszyn,

- błędnym przyjęciu, że jakkolwiek dowód naukowy (dotyczy to wszystkich opinii wykonanych w tej sprawie) może obciążać oskarżonego T. W. (1), bowiem żaden z tych dowodów nie koliduje z wyjaśnieniami tego oskarżonego, a oskarżony szczegółowo wyjaśnił okoliczności pozostawienia śladów, które były przedmiotem poszczególnych opinii,

w tym opinii z zakresu daktyloskopii (opinie z 29.03.2019 r., 11.06.2019 r. i z

20.12.2019 r.), którą należy oceniać z uwzględnieniem przedstawionych przez oskarżonego okoliczności pozostawienia śladów daktyloskopijnych, które to wyjaśnienia nie zostały w żaden sposób zakwestionowane, czy choćby podważone innym dowodem w tej sprawie, a także opinie z przeprowadzonych badań chemicznych przez laboratorium kryminalistyczne KWP we W. z dnia 21.03.2019 r., 02.04.2019 r.,

17.04.2019 r., z 24.06.2019 r. i z 15.07.2019 r. nie stanowią dowodów obciążających oskarżonego, jak również opinie Instytutu (...) z dnia 22.07.2019 r. i z dnia

02.10.2019 r. nie stanowią - w świetle wyjaśnień oskarżonego - dowodu obciążającego, podobnie też wyniki badań biologicznych i opinia laboratorium kryminalistycznego KWP we W. z dnia 07 czerwca 2019 roku oraz sprawozdanie z przeprowadzonych przez Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Wojewódzkiej Policji we W. badań antroposkopijnych z dnia 31.03.2021 roku - także przy uwzględnieniu wyjaśnień oskarżonego - w żaden sposób go nie obciążają,

również sprawozdania z przeprowadzonych przez KWP we W. badań cyfrowych nośników danych z dnia 14.05.2019 r. i 31.05.2019 r. nie wskazują na jego sprawstwo,

podobnie jak sprawozdania z przeprowadzonych badań połączeń telefonicznych pomiędzy poszczególnymi oskarżonymi, z których nadto jednoznacznie wynikał brak jakiegokolwiek połączenia telefonicznego oskarżonego T. W. (1) z W. W. (1),

a nadto (co bardzo istotne) ustalono, że oskarżony wielokrotnie w internecie odwiedzał strony związane z produkcją mebli i meblarstwem w ogóle, co ewidentnie uwiarygadnia jego wyjaśnienia,

a także opinia Instytutu (...) z dnia 21.03.2021 roku nie wskazuje na sprawstwo oskarżonego T. W. (1) mimo że może dotyczyć innego oskarżonego, zaś stanowcza opinia biegłego z zakresu badań pisma ręcznego i dokumentów mgr Z. H. z dnia 04 kwietnia 2019 roku, dotyczyła istotnych zapisków i w sposób jasny oraz jednoznaczny wykluczyła oskarżonego T. W. (1) jako autora przedstawionych do badań pism i zapisków, co zbiorczo wzięte pod uwagę sprawia, że zarzut nie znajduje oparcia w żadnym ze wskazanych wyżej dowodów naukowych i skazanie oparto nie

na dowodach, lecz na intuicji sądu, co wskazuje w konsekwencji na przekroczenie przez sąd granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie dowolnych ustaleń faktycznych oraz rażące naruszenie zasady in dubio pro reo,

- nadto pominięciu, że także zapisy monitoringu zainstalowanego w budynku w Z. nie mogą stanowić dowodu obciążającego oskarżonego T. W. (1), albowiem jest oczywiste, że po pierwsze dysponując tym obiektem (na mocy umowy najmu zawartej z G. N., reprezentowaną przez M. N. (2)) mógł, a nawet powinien tam przebywać o dowolnej porze i faktu tego nie zmieniało użyczenie na cele mieszkalne części pomieszczenia (na górze budynku) Ł. G. (1)), a po drugie zważyć należy, że dowód ten wręcz wspiera wyjaśnienia oskarżonego odnośnie wadliwości pieca grzewczego, który mocno dymił z powodu istotnej wady przewodu odprowadzającego spaliny (dym ten widoczny jest na nagraniu monitoringu), który to piec był przez oskarżonego naprawiany i przy tej naprawie oskarżony pozostawił ślady na masce chroniącej go przed spalinami,

- na błędnym przyjęciu, że zgromadzone w tej sprawie dowody osobowe w postaci zeznań świadków, które sąd wyszczególnił wskazując te, które zdaniem sądu są istotne i te, które sąd uznał za pozbawione znaczenia dla czynionych ustaleń faktycznych, stanowią materiał obciążający oskarżonego T. W. (1), a w szczególności nieuprawnione jest przyjęcie, że:

zeznania świadka G. Ł. mogą stanowić podstawę ustaleń faktycznych, podczas gdy przesłuchanie tego świadka na rozprawie sądowej w dniu 27 maja 2021 roku dostarczyło podstaw do uznania tego dowodu za bezwartościowy i pozbawiony obiektywizmu, albowiem obrońcy wykazali, że świadek ten zeznawał nieprawdę co do okoliczności o istotnym znaczeniu, a mianowicie nieprawdziwe są jego zeznania dotyczące znalezionej w Z. wentylatora, który nie był zamontowany. Najpierw bowiem świadek ten zeznał, że wentylator ten posiadał otwory odpowiadające istniejącym otworom w ścianie, do której był wcześniej przymocowany, a gdy okazano mu fotografie wykonane przez policjantów, na których ewidentnie brak jest wskazywanych przez niego otworów (tak w ścianie, jak i w wentylatorze), to usiłował wybrnąć z tej sytuacji sugerując, że rzekomo mogły to być jakieś haczyki, co jednoznacznie wskazuje na to, że zeznania te są niewiarygodne, a w konsekwencji dowód ten nie powinien być w całości przez sąd brany pod uwagę, (skoro bowiem wykazano nieprawdziwość zeznań tego świadka w najistotniejszym fragmencie, to uprawnione jest oczekiwanie, że pozbawia go to w całości wiarygodności), a tym samym przyjęcie przez sąd I instancji, że brak jest podstaw do podważania zeznań tego świadka (vide: str. 21, wiersze 1-6 uzasadnienia) jest nieuprawnione i sprzeczne z ujawnionymi podstawami do podważenia jego wiarygodności,

zeznania świadków G. M. i W. S. w istocie w żaden sposób nie obciążają oskarżonego T. W. (1), gdyż stwierdzenia tych świadków w kontekście wyjaśnień oskarżonego nie stanowią dowodu jego sprawstwa, a wentylator, który przecież bezspornie nie był zamontowany (był w innym pomieszczeniu) w żaden sposób nie wskazuje na jego sprawstwo, zaś wywodzenie z faktu znalezienia określonych przedmiotów, które miały rzekomo służyć do produkcji metamfetaminy (nie były one zainstalowane, czy zamontowane i brak dowodów, że były w ogóle używane), że taki proces produkcyjny miał miejsce jest pozbawione logiki, gdyż takie ewentualne dowody mogłyby co najwyżej wskazywać na przygotowania do uruchomienia tego procesu, (brak zamontowania urządzeń niezbędnych do danego procesu wyklucza jego istnienie), a powyższe zarzuty dotyczą wszystkich znalezionych i zabezpieczonych w Z. przedmiotów,

zeznania świadka incognito (...) także nie mogą być uznane za obciążające oskarżonego T. W. (1), gdyż świadek ten w żaden sposób nie wskazuje na jakiegokolwiek zachowania tego oskarżonego, które mogłyby być traktowane jako czynności sprawcze, zaś na rozprawie sądowej w dniu 22 listopada 2021 roku wręcz podważył swoje wcześniejsze zeznania w zakresie pewności dokonanego rozpoznania i w istocie dowód ten nie przedstawia żadnej wartości w odniesieniu do oskarżonego T. W. (1) i nie może być nawet uznany za dowód wspierający w tym procesie poszlakowym, gdyż nie znajduje wsparcia w innych dowodach oraz nie tworzy z tymi innymi dowodami ciągu logicznego zdarzeń w sposób nieodparty prowadzącego do przyjęcia sprawstwa oskarżonego T. W. (1), a w kontekście wyjaśnień oskarżonego stwierdzić trzeba, że przedstawiona przez niego wersja zdarzeń i tłumaczenie pozostawienia poszczególnych śladów na przedmiotach znajdujących się w posiadanej przez niego nieruchomości cechuje większy stopień prawdopodobieństwa, niż intuicyjna wersja zdarzeń, przyjęta przez sąd,

zeznania świadka R. K. także nie dotyczą oskarżonego T. W. (1) i wobec wskazania tego dowodu przez sąd (vide: str. 10, rubryka „dowód”) bez zaznaczenia, że dotyczy on innego oskarżonego, uprawnia do postawienia tego zarzutu,

zeznania świadka I. P. (vide; str 10 uzasadnienia wyroku, rubryka „dowód”) potwierdzają wyjaśnienia oskarżonego T. W. (1) odnośnie wadliwości pieca i przywołanie tego dowodu przez sąd napotwierdzenie ustaleń dokonanych w zaskarżonym wyroku jest nieuprawnione, gdyż dowód ten w istocie podważa trafność tych ustaleń,

- wskazywanie przez sąd na fakt, że wszystkie znalezione przedmioty w postaci butelek, węży gumowych, szkła laboratoryjnego, „różnorodnych substancji” mogły służyć do produkcji metamfetaminy z pseudoefedryny (vide: str. 10, wiersze 13-19 uzasadnienia wyroku) wskazuje na brak pewności sądu I instancji w zakresie tego ustalenia, bowiem, jeśli coś „mogło służyć”, ale nie służyło z całą pewnością, to takie ustalenie nie jest pewne i nie może być traktowane jako ustalenie faktyczne służące zakwalifikowaniu określonego, udowodnionego stanu faktycznego pod określoną normę prawną,
- a nadto w zakresie objęcia zarzutem usiłowania wytworzenia ok. 36 kg metamfetaminy metodą syntezy z pseudoefedryny z wykorzystaniem posiadanego leku o nazwie G. (...) mg w łącznej ilości 930 400 tabletek i leku (...) (...) mg w ilości 342 tabletek zarzucam nadto z ostrożności procesowej (w tej sprawie brak jest bowiem - zdaniem obrońcy - dowodu wskazującego na związek przestępczy oskarżonego T. W. (1) z innymi oskarżonymi, u których leki te znaleziono) naruszenie przepisu art. 2 § 1 i 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 i 2 k.p.k. przez dowolne i bezpodstawne przyjęcie, że czyn ten wyczerpuje znamiona występku z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, tj. stanowi usiłowanie wytworzenia substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy, podczas gdy można go potraktować co najwyżej jako przygotowanie z art. 16 § 1 i 2 k.k., którego karalności ustawa nie przewiduje, a nadto w tej sprawie nie ma najmniejszych podstaw do traktowania przedmiotowych tabletek jako prekursorów narkotykowych (są to bezspornie lekarstwa, co zostanie omówione w uzasadnieniu tej apelacji), naruszenia art. 2 § 1 i 2 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. przez dokonanie dowolnych i intuicyjnych ustaleń faktycznych, przy równoczesnym rozstrzygnięciu na niekorzyść oskarżonego istniejących nieusuwalnych wątpliwości przez nieuzasadnione przyjęcie na stronie 18 i 19 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, że „metamfetamina zabezpieczona w Z., czyli w miejscu produkcji, ma podobny (podkreślenie własne) skład do metamfetaminy zabezpieczonej w B. u oskarżonego Ł. G. (1) i w S. u oskarżonego W. W. (1), co pozwala na wnioskowanie, że pochodzi z tego samego źródła.”, co jest nieuprawnione i oczywiście błędne, gdyż produkt w postaci środka odurzającego pochodzący z tego samego procesu produkcyjnego nie ma podobnego składu chemicznego, lecz identyczny (takiej nie ujawniono), a to wyklucza poprawność rozumowania sądu I instancji i dyskwalifikuje przyjęte wnioski, jako wynik tego rozumowania, zaś fakt ujawnienia u oskarżonego W. W. (1) także metamfetaminy o niepodobnym składzie chemicznym do zabezpieczonej w Z. (ponad 80%) powyższy zarzut dodatkowo potwierdza, gdyż w istocie eliminuje tego oskarżonego jako współsprawcę zarzucanego czynu, zwłaszcza, że w Z. ujawniono dwa rodzaje metamfetaminy różniące się składem chemicznym, a druga próbka nie odpowiada żadnej z próbek zabezpieczonych u oskarżonych (niektórych) w tej sprawie (vide: str. 19 uzasadnienia wyroku),

naruszenie art. 2 § 1 i 2 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. przez dokonanie ustaleń faktycznych z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, przy równoczesnym rozstrzygnięciu na niekorzyść oskarżonego istniejących nieusuwalnych wątpliwości wskutek sprzecznych wewnętrznie ustaleń sądu I instancji polegających na stwierdzeniu, cyt: „Tymczasem choć nie udało się oskarżonemu (dot. oskarżonego T. W. - przypisek własny) przez okres ponad 3 miesiące uruchomić działalności polegającej na składaniu i produkowaniu mebli, udało się tam natomiast umieścić w sposób całkowicie przypadkowy, niezamierzony, (pogrubienie własne) pełną linię produkcyjną dla wytwarzania metamfetaminy” (vide: strona 12, wiersze 25- 31 uzasadnienia wyroku), co wykluczając sarkazm sądu, gdyż to nie wydaje się dopuszczalne w oficjalnych pismach sądów (sąd nie podał, że to jest żart), wprost wskazuje na to, że sąd skazał oskarżonego T. W. (1) za czyn, którego miałby się dopuścić przypadkowo, w sposób niezamierzony, co przy przestępstwach umyślnych, a takim przestępstwem jest przestępstwo zarzucane, wskazuje na

oczywista wada wyroku (nie może być bowiem uznany za trafny wyrok skazujący za przestępstwo umyślne, gdy sąd w uzasadnieniu wskazuje, że sprawca popełnił go przypadkowo, w sposób niezamierzony, jest to oczywisty błąd sądu), naruszenie art. 2 § 1 i 2 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. przez dokonanie ustaleń faktycznych z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, przy równoczesnym rozstrzygnięciu na niekorzyść oskarżonego istniejących nieusuwalnych wątpliwości wskutek nieuprawnionego i bezkrytycznego zaakceptowania postępowania policji, która mogąc zdobyć tzw. dowody pewne, tj. zatrzymać potencjalnych sprawców na „gorącym uczynku”, interweniowała w momencie, gdy nic się tam (w Z.) nie działo i dokonywała w nieprofesjonalny sposób zabezpieczenia miejsca tego potencjalnego przestępstwa, przy czym w momencie interwencji bezspornie nie było żadnego czynnego procesu produkcyjnego metamfetaminy, brak było osób wykonujących jakiegokolwiek czynności wskazujące na uczestniczenie w przestępstwie, a nadto nie dokonano należytego zabezpieczenia tego miejsca, np. nie zebrano i nie zabezpieczono żadnych śladów ze ścian, podłóg i wszystkich miejsc, na których zwykle pozostają tzw. ślady „poprodukcyjne”, co wprawdzie może wskazywać na brak profesjonalizmu, ale bardziej prawdopodobne jest, że w budynku w Z. takie ślady nie istniały, podobnie jak np. zabezpieczono wentylator, który rzekomo miał służyć wyciąganiu szkodliwych oparów, ale bezspornie nie był zamontowany (to jasno dowodzi braku czynnego procesu produkcyjnego), co zbiorczo wzięte pod uwagę sprawia, że analizowane przez sąd I instancji poszlaki (tylko poszlaki) są wysoce niewystarczające dla dokonania pewnych ustaleń co do roli oskarżonego T. W. (1), nadto naruszenie art. 2 § 1 i 2 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. przez dokonanie ustaleń faktycznych z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, przy równoczesnym rozstrzygnięciu na niekorzyść oskarżonego istniejących nieusuwalnych wątpliwości wskutek nieuprawnionego przyjęcia, że kompleksowa ocena dowodów (vide: strona 20 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) uprawnia do przyjęcia, że zestawienie ustalonych przez sąd I instancji poszlak i ich analiza uprawnia do przyjęcia, że tworzą one logiczną i spójną całość, która w nieodparty sposób prowadzi do jedynego wniosku, że oskarżony T. W. (1) popełnił zarzucane mu przestępstwo, pomimo że oskarżony ten w sposób przekonujący i wysoce prawdopodobny odniósł się do wszystkich podniesionych przez sąd okoliczności, wiążących go z pomieszczeniami w Z. oraz opisał charakter swoich relacji z oskarżonym Ł. G. (1) oraz znajomość z T. Z. (1) (W. W. (1) nie znał w ogóle) i żadna z tych relacji nie miała charakteru przestępczego, zaś prawdopodobieństwo wersji oskarżonego nie było mniejsze od wersji przyjętej przez sąd I instancji, która była wnioskiem ze zgromadzonych, wysoce niepewnych poszlak,

a również naruszenie wskazanych wyżej przepisów art. 2 § 1 i 2 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. przez dokonanie ustaleń faktycznych z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, przy równoczesnym rozstrzygnięciu na niekorzyść oskarżonego istniejących nieusuwalnych wątpliwości także wskutek braku analizy i rozgraniczenia dwóch potencjalnie możliwych sytuacji, tj. sytuacji że oskarżony nie miał w ogóle wiedzy o przestępstwie popełnianym przez Ł. G. (1) od sytuacji, że wprawdzie wiedział o tym przestępstwie, ale mu nie przeciwdziałał (np. nie zawiadomił policji) i dopiero po dokonaniu rozważań w tym zakresie sąd mógłby dokonywać ustaleń w zakresie sprawstwa oskarżonego T. W. (1), podczas gdy sąd swoje ustalenia oparł wyłącznie na własnej intuicji przy bardzo ogólnikowym uzasadnieniu i z pominięciem faktu, że wersja zdarzeń przedstawiona przez oskarżonego jest nie mniej przekonująca od ustaleń sądu i zgodnie z zasadą in dubio pro reo brak było w tej sprawie podstaw do skazania oskarżonego, gdyż nawet z faktu, że oskarżony wiedziałby o działaniach Ł. G. (1) nie wynika, że z nim współdziałał,

- naruszenie wskazanych wyżej przepisów art. 2 § 1 i 2 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. przez dokonanie ustaleń faktycznych z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, przy równoczesnym rozstrzygnięciu na niekorzyść oskarżonego istniejących nieusuwalnych wątpliwości przez brak merytorycznego odniesienia się do faktu bezspornych, znaczących inwestycji poczynionych przez oskarżonego na zakup drogich maszyn stolarskich, co zdecydowanie podważa trafność ustaleń sądu w zakresie sprawstwa oskarżonego, gdyż po co miałyby zakupywać takie maszyny do produkcji stolarskiej ktoś, kto ma przestępczy zamiar produkowania środków odurzających (jest to ewidentny brak konsekwencji, który sąd powinien wnikliwie i poprawnie ocenić),

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść tego orzeczenia, a polegał na uznaniu oskarżonego T. W. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu mimo poważnych wątpliwości w tym zakresie i w oparciu o niepewne poszlaki, które wprawdzie stwarzały pozory sprawstwa, ale z pewnością nie tworzyły spójnego ciągu logicznego, który nieodparcie wiódł do wniosku o sprawstwie oskarżonego, a w konsekwencji należało przyjąć, że wersja przedstawiona przez oskarżonego w jego wyjaśnieniach była nie mniej prawdopodobna od ustaleń sądu i tym samym należało go uniewinnić,

III. w zakresie objęcia zarzutem usiłowania wytworzenia ok. 36 kg metamfetaminy metodą syntezy z pseudoefedryny z wykorzystaniem posiadanego leku o nazwie G. (...) mg w łącznej ilości 930 400 tabletek i leku (...) (...) mg w ilości 342 tabletek podnosząc przede wszystkim, że w tej sprawie brak jest - zdaniem obrońcy - dowodu wskazującego na jakikolwiek związek przestępczy oskarżonego Tomasza W. z oskarżonymi, u których lekarstwa te ujawniono oraz, że z zarzucanego przestępstwa oskarżony uczynił sobie stałe źródło dochodów, ale z ostrożności procesowej zarzucam obrazę przepisów prawa materialnego, a to:

- naruszenie przepisu art. 13 § 1 k.k. przez błędne zakwalifikowanie faktu posiadania przez innych oskarżonych leków o nazwie G. (...) oraz (...), w ilościach wskazanych w zarzucie aktu oskarżenia jako usiłowania popełnienia przestępstwa z art. 53 ust. 2 u.p.n., mimo że sam fakt posiadania lekarstw (bez względu na ich ilość) nie wskazuje na zachowanie posiadacza tych lekarstw, a nawet innych osób, z którymi mógłby potencjalnie współdziałać na bezpośrednie zmierzanie do popełnienia przestępstwa z art. 53 ust. 2 u.p.n., do czego jednak nie doszło, zwłaszcza że w tej sprawie (opierając się nawet na zeznaniach świadka incognito) posiadacz tych leków mógł mieć związek z nieograniczoną liczbą osób (innych, niż pozostali współoskarżeni w tej sprawie) i nikt nie zna faktycznego przeznaczenia tych lekarstw (z pewnością nie ustalił tego sąd I instancji),

- naruszenie przepisu art. 16 § 1 k.k. wskutek ewentualnego braku zakwalifikowania faktu posiadania przez innych oskarżonych lekarstw o nazwach i ilościach wskazanych w zarzucie aktu oskarżenia jako (co najwyżej) zachowania stanowiącego etap przygotowania do popełnienia czynu zabronionego z art. 53 ust. 2 u.p.n., polegającego na pozyskiwaniu środków służących do popełnienia tego czynu, z tym jednakże zastrzeżeniem, że w świetle unormowań prawnych krajowych i wspólnotowych, które omówione zostaną w uzasadnieniu tej apelacji, lekarstwa (produkty lecznicze) nie są i nie mogą być traktowane jako prekursorsy narkotykowe, gdyż nie są substancjami sklasyfikowanymi;

- naruszenie przepisu art. 65 § 1 k.k. przez niesłuszne przyjęcie, że okolicznościach tej sprawy uzasadnione jest przyjęcie, że oskarżony uczynił sobie z przestępstwa stałe źródło dochodu, mimo krótkotrwałości okresu objętego zarzutem (ok. 3 miesiące), prowadzenia przez oskarżonego wcześniejszej, trwającej przez kilka lat działalności gospodarczej za granicą, jego zaawansowanych przygotowań do rozpoczęcia produkcji meblarskiej i poczynienia na realizację tego celu znaczących inwestycji polegających na zakupieniu drogich maszyn, wynajęciu odpowiednich pomieszczeń (budynek w Z. był przeznaczony na działalność meblarską), co zbiorczo wzięte pod sprawa, że narzucone oskarżonemu przestępstwo nie mogłoby być (nawet w sytuacji, gdyby istotnie je popełnił, co nie miało miejsca) traktowane jako dające stałe źródło dochodów.

IV. rażąca niewspółmierność kary, który to zarzut postawiony jest z ostrożności procesowej.

Podnosząc powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego T. W. (1) od postawionego mu zarzutu; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania uznając potrzebę przeprowadzenia w całości przewodu sądowego, a z ostrożności procesowej o wydatne złagodzenie orzeczonej kary.

**Również w całości zaskarżył wyrok obrońca oskarżonego Ł. G. (1) i zarzucił:**

1) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przeprowadzenie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, w tym w szczególności: opinii wydanej przez KWP we W. Laboratorium Kryminalistyczne z dnia 24 czerwca 2019 r., opinii z zakresu chemii przeprowadzonej w

postępowaniu sądowym z dnia 21 marca 2021 r., przesłuchania świadka anonimowego, wyjaśnień oskarżonych, z pełnym pominięciem zeznań świadka K. K. – nielogicznie z pominięciem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść poprzez uznanie, że:

a) Ł. G. (1) wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi oskarżonymi wytwarzał i usiłował wytworzyć substancję psychotropową w postaci metamfetaminy w Z. (...);

b) Ł. G. (1) z T. W. (1), T. Z. (1) i W. W. (1) łączyło porozumienie w ramach, którego usiłowali oni wytworzyć znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy o wadze 36 kg metoda syntezy pseudoefedryny z wykorzystaniem posiadanego leku (...) oraz (...);

c) Ł. G. (1) wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi oskarżonym w Z. (...) wytworzył substancję psychotropową w postaci metamfetaminy o wadze 7,992 kg;

d) oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej a z przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu;

e) czyn zarzucony oskarżonemu opisany w pkt 3 części wstępnej wyroku stanowi odrębne przestępstwo, podczas gdy mieści się on w znamionach czynu opisanego w pkt 1 i nie powinien być kwalifikowany niezależnie przy uznaniu winy za pierwsze z opisanych przestępstw;

f) pieniądze zabezpieczone w lokalu mieszkalnym należących do Ł. G. (1) położonym przy ul. (...) w B. w kwocie 42.374,25 zł stanowiły korzyść majątkową uzyskaną z przestępstwa.

3) rażącą niewspółmierność wymierzonych kar jednostkowych jak i kary łącznej pozbawienia wolności za zarzucane oskarżonemu czyny, w stosunku do realizacji celów kary jakie winna spełniać w zakresie prewencji szczególnej i społecznego oddziaływania, właściwości i warunków osobistych Ł. G. (1), wystąpienia okoliczności łagodzących, w tym w szczególności jego niekaralności, ze złamaniem wewnętrznej sprawiedliwości wyroku, biorąc pod uwagę kary wymierzone pozostałym oskarżonym, co w konsekwencji doprowadziło do orzeczenia wobec oskarżonego rażąco niewspółmiernej kary niespełniającej dyrektyw z art. 53 k.k.

Podnosząc powyższe zarzuty, apelujący wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę kwalifikacji i opisu czynu przypisanego Ł. G. (1) określonego w pkt 1 części wstępnej wyroku poprzez przyjęcie, że oskarżony dopuścił się przechowywania przyrządów, które przyjął od nieustalonej osoby, co do których okoliczności wskazywały, iż służyły one lub były przeznaczone do wytwarzania substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy tj. przestępstwa z art. 54 § 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii;

2) zmianę opisu czynu przypisanego oskarżonemu a opisanego w pkt 1 części wstępnej wyroku poprzez wyeliminowanie, że oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował wytworzyć znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy;

3) umorzenie postępowania w zakresie czynu z pkt 3;

4) wymierzenie oskarżonemu znacznej łagodniejszej kary.

**Natomiast prokurator** zaskarżył wyrok w części dotyczącej kary na niekorzyść **oskarżonego W. W. (1)** zarzucając:

rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec W. W. (1) w punkcie XV wyroku kary łącznej w wymiarze 9 lat pozbawienia wolności w wyniku błędnego uznania, że wobec W. W. (1) istniały podstawy do zastosowania zasady asperacji zbliżonej do absorpcji, podczas gdy charakter przestępstwa, wysoki stopień winy oskarżonego, wysoki stopień społecznej

szkodliwości przypisanych oskarżonemu przestępstw, sposób popełnienia przestępstw, właściwości, postawa i warunki osobiste oskarżonego, uprzednia wielokrotna karalność oskarżonego i odpowiadanie w niniejszej sprawie w ramach powrotu do przestępstwa, a nadto cele prewencji ogólnej i szczególnej przemawiają za zastosowaniem wobec niego zasady kumulacji przy wymiarze kary łącznej.

Podnosząc powyższy zarzut, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie wobec oskarżonego W. W. (1) za zbiegające się przestępstwa opisane w punktach 1 i 2 części wstępnej wyroku kary łącznej w wymiarze 11 lat pozbawienia wolności.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacje obrońców oskarżonych Ł. G. (1), T. W. (1), W. W. (1) i T. Z. (1) były częściowo zasadne. Natomiast apelacja prokuratora nie mogła zostać uwzględniona.

1. W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu obrazy art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i naruszenia prawa stron do niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą o następstwach bezwzględniej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. związanej z udziałem w składzie orzekającym Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze sędzi tego Sądu Beaty Chojnackiej - Kucharskiej powołanej na to stanowisko na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3).

Uchwała trzech Izb Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., (...) (OSNK 2020, z. 2, poz. 7) stwierdza m.in., że: „nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. albo sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.”

Uchwała ta uzyskała moc zasady prawnej i wiąże każdy skład Sądu Najwyższego (postanowienia Sądu Najwyższego z 16 września 2021 r., I KZ 29/21, OSNK 2021 r., z. 10, poz. 41, z 29 września 2021 r., V KZ 47/21, LEX nr 3230203, uchwała Sadu Najwyższego z 5 kwietnia 2022 r., III PZP 1/22 OSNP 2022 r., z. 10, poz. 95, uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, OSNK 2022 r., z. 6, poz. 22). Nie jest nią związany Sąd Apelacyjny (art. 8 § 1 k.p.k., a contrario art. 87 § 1 i art. 88 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 1904), podziela natomiast w całości dokonaną tam wykładnię zwrotu „nienależyta obsada sądu” w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w związku z wadliwościami procesu powołania wspartą wszechstronną, pogłębioną, przekonującą argumentacją odwołującą się do Konstytucji RP, wiążących Polskę aktów prawnych z dziedziny praw człowieka: Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (EKPC), Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej (KPP), określonego tam standardu rzetelnego procesu sądowego, w szczególności prawa do niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą (art. 6 ust. 1 EKPC).

Cechy jakie musi mieć organ by być sądem wedle Konstytucji RP (art. 45 ust.1) odpowiadają określonym w art. 6 ust. 1 EKPC i art. 47 akapit 2 KPP (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 14 lutego 2022 r., II AKa 154/21). Konieczne jest więc by organ ten był niezależny, niezawisły, bezstronny i ustanowiony ustawą (właściwy). Pozbawiony tych atrybutów organ nie miałby cech sądu (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z 20 lipca 2004 r., SK 19/02, OTK-A 2004 r., z. 7, poz. 67, z 23 października 2006 r., SK 42/04, OTK-A 2006 r., z. 9, poz. 125).

Warunek niezawisłości oznacza autonomiczne, bez podporządkowania komukolwiek, rozstrzyganie przez organ kwestii należących do jego kompetencji nie otrzymując bezpośrednio, lub pośrednio nakazów, wytycznych, sugestii z jakiegokolwiek źródła, oraz realną, instytucjonalną ochronę przed ingerencją i naciskami zewnętrznymi mogącymi

zagrozić niezależności oceny jego członków i wpływać na ich rozstrzygnięcia (por. wyroki TS z 27 lutego 2018 r., C-64/16, A. S. dos J. P. pkt 44 i przytoczone tam orzecznictwo, z 20 kwietnia 2021 r., C-896/19, R., pkt 54, 55).

Zagwarantowanie niezawisłości i bezstronności oznacza konieczność istnienia zasad określania składu tego organu, powoływania jego członków, powodów ich wyłączenia, pozwalających wykluczyć, w przekonaniu jednostek, wszelką uzasadnioną wątpliwość co do niezależności tego organu od czynników zewnętrznych oraz neutralności względem ścierających się przed nim interesów (por. wyrok TK z 15 stycznia 2009 r., K 45/07, OTK-A 2009, Nr 1, poz. 3, wyroki (...) z 19 września 2006 r., W., C-506/04, EU:C:2006:587, pkt 53, z 25 lipca 2018 r., Minister for J. and E. (Nieprawidłowości w systemie sądownictwa), C 216/18 (...), EU:C:2018:586, pkt 66 i przytoczone tam orzecznictwo, z 24 czerwca 2019 r., Komisja przeciwko Polsce (Niezależność Sądu Najwyższego), C 619/18, EU:C:2019:531, pkt 74, 112, z 20 kwietnia 2021 r., C-896/19, R., pkt 53).

W wyroku (...) z 9 listopada 2019 r. w połączonych sprawach C 585/18, C 624/18 i C 625/18 wskazano, że nie ma cech niezawisłego i bezstronnego sądu w rozumieniu art. 47 KPP organ, jeśli obiektywne okoliczności, w jakich został utworzony, oraz jego cechy, a także sposób, w jaki zostali powołani jego członkowie, mogą wzbudzić w przekonaniu jednostek uzasadnione wątpliwości co do niezależności tego organu od czynników zewnętrznych, w szczególności od bezpośrednich lub pośrednich wpływów władzy ustawodawczej i wykonawczej, oraz jego neutralności względem ścierających się przed nim interesów, i prowadzić w ten sposób do braku przejawiania przez ten organ oznak niezawisłości lub bezstronności, co mogłoby podważyć zaufanie, jakie sądownictwo powinno budzić w tych jednostkach w społeczeństwie demokratycznym.

Podobnie kwestia ta jest interpretowana na gruncie art. 6 ust. 1 EKPC. Prawo do sądu ustanowionego ustawą jest ściśle powiązane z prawami do sądu niezawisłego i bezstronnego. Europejski Trybunał Praw Człowieka (...) zauważa, że Sąd ustanowiony ustawą w rozumieniu konwencji to organ zajmujący się w ramach przyznanых prawem kompetencji rozstrzyganiem spraw, wyposażony w przymioty niezawisłości od innych władz, w szczególności wykonawczej, bezstronności, składający się z sędziów, którzy spełniają wymagania kompetencji merytorycznych i nieskazitelnosci etycznej. Niezawisłość odnosi się do niezbędnej niezależności osobistej i instytucjonalnej, wymaganej do bezstronnego podejmowania decyzji, a zatem jest warunkiem koniecznym bezstronności. Charakteryzuje więc ona zarówno stan umysłu sędziego odpornego na naciski zewnętrzne, jak i zbiór środków instytucjonalnych i operacyjnych, obejmujących zarówno procedurę, zgodnie z którą sędziowie mogą być mianowani w sposób zapewniający ich niezawisłość, oraz kryteria wyboru oparte na kompetencjach, które muszą gwarantować ochronę przed nadmiernym wpływem lub nieograniczoną swobodą uznania innych władz państwowych, zarówno na początkowym etapie mianowania sędziego, jak i przy wykonywaniu przez niego obowiązków. Jeżeli więc w procedurze powoływania sędziego doszło do nieprawidłowości, to w każdej późniejszej sprawie rozpoznawanej z jego udziałem konieczna może być ocena, czy były one na tyle poważne, że mogły doprowadzić do podważenia zasady rządów prawa oraz naruszenia niezawisłości i bezstronności sądu orzekającego (wyrok (...) z 1 grudnia 2020 r., w sprawie G. Á. przeciwko Islandii, skarga nr (...), pkt. 211-213, 219-234). Wielka Izba (...) w powołanym wyroku sformułowała trzystopniowy test mający zastosowanie w sprawie, w której wystąpi wątpliwość co do prawidłowości powołania orzekającego sędziego. Obejmuje on badanie czy:

- 1) w procesie powoływania sędziego doszło do realnego naruszenia prawa krajowego;
- 2) naruszenie to miało dostatecznie poważny charakter;
- 3) zostało ono ustalone i naprawione przez sądy krajowe.

Uchwała trzech I. Sadu Najwyższego jest zbieżna z warunkami wskazywanymi przez (...) i (...) na tle art. 6 ust. 1 EKPC i art. 47 akapit 2 KPP w zw. z art. 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej, faktycznie realizuje zasady testu progowego i uznaje, że standard rzetelnego procesu zawarty w art. 6 ust. EKPC oraz art. 47 Karty Praw Podstawowych w aspekcie rozpoznania sprawy przez niezawisły, bezstronny sąd ustanowiony ustawą, obejmuje także badanie procesu powoływania sędziów.

Uchwała Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, (OSNK 2022 r., z. 6, poz. 22) potwierdza, rozwija i uszczegóławia stanowisko wyrażone w uchwale trzech I. SN stwierdzając m.in., że:

„- Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3) nie jest organem tożsamym z organem konstytucyjnym, którego skład i sposób wyłaniania reguluje Konstytucja RP, w szczególności w art. 187 ust. 1;

- brak podstaw do przyjęcia a priori, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Taka sytuacja zachodzi jedynie w stosunku do sędziów Sądu Najwyższego, którzy otrzymali nominacje w takich warunkach; (...).”

Rozróżnienie sytuacji sędziów sądów powszechnych i sędziów Sądu Najwyższego w perspektywie omawianej tu nieprawidłowości w procedurze powoływania sędziów wywołanej udziałem Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3) przekonująco uzasadnił Sąd Najwyższy w cyt. uchwałach trzech I., oraz składu siedmiu sędziów. Takie ujęcie uwzględnia zasady pewności prawa, powagi rzeczy osądzonej i nieusuwalności sędziów, a także stanowisko (...) wskazującego, że kryteria doboru kandydatów powinny być tym bardziej wymagające, im wyżej dany sąd znajduje się w strukturze wymiaru sprawiedliwości (wyrok z 1 grudnia 2020 r., w sprawie G. Á. przeciwko Islandii, skarga nr (...)). Podobnie (...) uznaje, że udział obciążonej wadami związanymi z okolicznościami wyboru członków, sposobem funkcjonowania (por. niżej) KRS ukształtowanej na podstawie noweli z 2017 r. w postępowaniu nominacyjnym sędziów sam w sobie nie musi przesądzać o uzasadnionej wątpliwości co do niezawisłości i bezstronności w znaczeniu nadanym w art. 47 KPP (por. pkt 112 wyroku z 15 lipca 2021 r., w sprawie C 791/19, pkt 143-153 wyroku z 9 listopada 2019 r. w połączonych sprawach C 585/18, C 624/18 i C 625/18). Odmienne stanowisko obrońcy oskarżonego nie jest zasadne.

W wyroku z 22 lipca 2021 r. w sprawie R. przeciwko Polsce (skarga nr (...)) oraz w wyroku z 8 listopada 2021 w połączonych sprawach D.-F. i O. przeciwko Polsce (skargi nr (...) i (...)) uwzględniając opinie organizacji i organów międzynarodowych, argumenty zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2019 r. III P 7/18 (OSNP 2020, z. 4, poz. 38), uchwale trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. ( (...) I- (...) -1/20, OSNKW 2020, z. 2, poz. 7), okoliczności wyboru członków, skład, realizację konstytucyjnych obowiązków, praktykę funkcjonowania Krajowej Rady Sądownictwa (KRS) ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018r., poz. 3) (...) uznał, że organ ten mający stać na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów (art. 186 Konstytucji RP) nie zapewnia wystarczających gwarancji niezależności od władzy ustawodawczej i wykonawczej w procedurze powoływania sędziów. Konsekwencją nowelizacji ustawy o KRS z 2017 r. była m.in. możliwość bezpośredniej lub pośredniej ingerencji władzy wykonawczej i ustawodawczej w procedurę powoływania sędziów. Taka procedura jest niezgodna z art. 6 ust. 1 Konwencji i stanowi fundamentalną nieprawidłowość wpływającą negatywnie na cały proces i zagrażającą legitymacji sądu złożonego z tak powołanych sędziów (sprawa D.-F. i O. pkt 348, 349, sprawa R. pkt 271, 273).

Podobne stanowisko zajmuje uchwała Sądu Najwyższego w sprawie I KZP 2/22, wskazując, że KRS wykreowana nowelą z grudnia 2017 r. to organ ukształtowany odmiennie niż wynika to z art. 187 Konstytucji RP, który poprzez "zbliżenie" do władz politycznych nie spełnia ustrojowej roli stania na straży „niezależności sądów i niezawisłości sędziów” (art. 187 ust. 1 Konstytucji RP). Konsekwencją tej sytuacji, jak wskazuje w powołanej uchwale Sąd Najwyższy jest stwierdzenie spełnienia dwóch pierwszych etapów testu progowego i obalenie funkcjonującego dotąd in gremio i a priori domniemania niezawisłości i bezstronności tak powołanego sędziego. Nie istnieje ono już w stosunku do kandydatów, którzy przystąpili do konkursów sędziowskich po dniu 17 stycznia 2018 r. Nie oznacza to samo w sobie stwierdzenia ich stronniczości, lecz nie ma wobec opisanego wyżej "skażenia" procesu nominacyjnego,

możliwości prostego odwołania się do tego domniemania.” „Z tego powodu ocena bezstronności sędziego nie może opierać się tylko na założeniu istnienia wewnętrznej subiektywnej bezstronności, ale przede wszystkim musi być oceniana w oparciu o te elementy, które są obiektywnie dostrzegalne, a więc mają znaczenie w zakresie obiektywnej bezstronności sędziego. Chodzi przede wszystkim o okoliczności powołania danego sędziego, które w sytuacji stworzenia mechanizmu podporządkowania KRS władzy wykonawczej (aby uzyskać powołanie do KRS trzeba uzyskać poparcie władzy wykonawczej) mogą wskazywać na istnienie potencjalnej stronniczości, wynikającej z faktu „odwdzięczenia” się za określony wybór i awans” [wyrok Sądu Najwyższego z 26 lipca 2022 r., III KK 404/21, iii kk 404-21-1.pdf (sn.pl)].

Dla oceny spełnienia minimalnego standardu niezawisłości i bezstronności przez sędziego uczestniczącego w konkursie na stanowisko sędziego sądu powszechnego po 17 stycznia 2018 r. znaczenie będzie miało czy całokształt realnie istniejących okoliczności dotyczących procesu nominacyjnego i uczestnika konkursu mogą wywołać u zewnętrznego, racjonalnego obserwatora uzasadnione wątpliwości co do niezależności tego sędziego od czynników zewnętrznych oraz ich neutralności względem ścierających się przed nim interesów (por. wyrok (...) w sprawie C-585/18 i in., pkt 134, 142; wyrok (...) w sprawie C-824/18, pkt 123; wyrok (...) w sprawie C791/19, pkt 98; wyrok (...) w sprawie C-487/19, pkt 148).

Oceniając, czy udział sędzi Beaty Chojnackiej - Kucharskiej powołanej na urząd sędziego sądu okręgowego na wniosek KRS ukształtowanej na podstawie ustawy nowelizacyjnej z 2017 r. w składzie Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze orzekającego w niniejszej sprawie, nie narusza prawa stron do rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny, właściwy (ustanowiony ustawą) sąd w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 KPP oraz art. 6 ust. 1 EKPC rozważono następujące okoliczności:

Po odbyciu aplikacji sądowej w okręgu Sądu Okręgowego w Białymstoku i złożeniu egzaminu sędziowskiego 1 sierpnia 2002 r. Pani B. K. (2) została mianowana asesorem sądowym w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze, orzekała w VII Wydziale Grodzkim. Od 1 października 2003 r. do 30 kwietnia 2005 r. była Kierownikiem Sekcji do spraw wykroczeń w tym wydziale. Od 1 stycznia do 30 kwietnia 2005 r. Zastępczynią Przewodniczącego w/w wydziale. Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 4 października 2005 r. została powołana do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze. Od 1 maja 2005 r. do końca 2009 r. była Przewodniczącą Wydziału Grodzkiego Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze. Od 1 stycznia 2010 r. orzekała w Wydziale Karnym tego Sądu. Od 2006 r. orzekała na podstawie delegacji na pojedynczych sesjach w Wydziale Karnym Odwoławczym Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze. Od 1 lipca 2017 r. do 31 grudnia 2017 r. Minister Sprawiedliwości delegował ją do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym w Jeleniej Górze, gdzie orzekała w Wydziale Karnym Odwoławczym. Od 1 lipca 2018 r. Minister Sprawiedliwości powierzył jej obowiązki sędziego sądu dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym we Wrocławiu.

Pani B. K. (1) jest autorką (współautorką) publikacji dotyczących, odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów oraz dwóch glos do orzeczeń Sądu Najwyższego i Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu. Od stycznia 2017 r. w ramach współpracy z wydawnictwem prawniczym W. K. jest autorką komentarza praktycznego do ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych. Podnosi kwalifikacje uczestnicząc w szkoleniach, konferencjach naukowych, a 2016 r. ukończyła studia podyplomowe w zakresie prawa karnego procesowego na Wydziale Prawa i Administracji (...) J. w K..

W postępowaniu konkursowym przed KRS ukształtowaną na podstawie nowelizacji z 2017 r. na stanowisko sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w Jeleniej Górze w którym uczestniczyła Pani Sędzia na sześć wolnych stanowisk sędziowskich zgłosiło 15 osób.

A. T. - sędzia wizytator do spraw karnych Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze analizując dane statystyczne oraz akta spraw w rzetelnej opinii pozytywnie ocenił rezultaty pracy Pani Beaty Chojnackiej - Kucharskiej. Zwrócił uwagę na wysoki poziom jej wiedzy z zakresu prawa karnego materialnego i procesowego, podnoszenie kwalifikacji w tym zakresie i działalność naukową, sprawność, efektywną organizację pracy oraz pozytywne cechy charakteru. Nie miał zastrzeżeń do kultury urzędowania, poszanowania praw stron. Autor opinii mając możliwość bezpośredniej

obserwacji pracy Pani Sędzi podczas delegacji wskazał, że wymienione wyżej okoliczności potwierdziła praca w Sądzie Okręgowym w Jeleniej Górze.

Uchwałą NR 448/2018 z 17 października 2018 r. KRS zdecydowała o przedstawieniu Prezydentowi RP wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na pięć z sześciu stanowisk sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w Jeleniej Górze, ogłoszonych w Monitorze Polskim z 2018 r., poz. 292 Sędzi Beaty Chojnackiej – Kucharskiej i czterech innych osób (...)

Sędzia Beata Chojnacka – Kucharska została powołana do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze 26 maja 2020 r. postanowieniem Prezydenta RP.

Na posiedzeniu KRS 17 października 2018 r. Pani Sędzia uzyskała 16 głosów „za” przy braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”, podobną liczbę głosów uzyskał sędzia Paweł Wyrzykowski, a kolejne trzy osoby (M. K., Z. K., E. G.) od 15 do 9 głosów „za”. Pozostali uczestnicy konkursu nie uzyskali bezwzględnej większości głosów „za”. Na posiedzeniu zespołu (...) sędzia Beata Chojnacka – Kucharska (podobnie jak czworo pozostałych kandydatów przedstawionych Prezydentowi RP) uzyskała jego pozytywną opinię (3 głosy „za”), kandydaty pozostałych osób nie uzyskały rekomendacji zespołu (...).

Kolegium Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu wyraziło pozytywną opinię o kandydaturze Pani Beaty Chojnackiej - Kucharskiej (5 głosów „za”) i dziewięciu innym kandydatom, a negatywną opinię o pięciorgu kandydatów w tym Pani E. G. (3 głosy „przeciw”, 2 głosy „za”) i Panu Z. K. (3 głosy „przeciw”, 2 głosy „za”) o których powołanie wniosła KRS.

Zgromadzenie Przedstawicieli Sędziów Apelacji (...) na posiedzeniu 21 czerwca 2018 r. wyraziło następujące opinie o kandydatach: Pan J. A. - 19 głosów „za”, 44 głosy „przeciw”, 21 głosów „wstrzymujących się”, Pani B. K. (1) - 30 głosów „za”, 48 głosów „przeciw”, 14 głosów „wstrzymujących się”, Pani M. T. - 14 głosów „za”, 55 głosów „przeciw”, 22 głosy „wstrzymujące się”, Pani E. G. - 9 głosów „za”, 69 głosów „przeciw”, 14 głosów „wstrzymujących się”, Pani A. R. - 63 głosy „za”, 17 głosów „przeciw”, 13 głosów „wstrzymujących się”, Pan Z. K. - 15 głosów „za”, 55 głosów „przeciw”, 23 głosy „wstrzymujące się”, Pan K. K. (2) - 70 głosów „za”, 8 głosów „przeciw”, 13 głosów „wstrzymujących się”, Pan S. K. - 51 głosów „za”, 26 głosów „przeciw”, 16 głosów „wstrzymujących się”, Pani M. Ł. - 49 głosów „za”, 30 głosów „przeciw”, 14 głosów „wstrzymujących się”, Pani A. M. - 64 głosy „za”, 11 głosów „przeciw”, 16 głosów „wstrzymujących się”, Pani M. K. - 70 głosów „za”, 8 głosów „przeciw”, 14 głosów „wstrzymujących się”, Pan M. O. - 8 głosów „za”, 71 głosów „przeciw”, 14 głosów „wstrzymujących się”, Pan M. P. - 44 głosy „za”, 36 głosów „przeciw”, 13 głosów „wstrzymujących się”, Pan G. S. - 65 głosów „za”, 9 głosów „przeciw”, 15 głosów „wstrzymujących się”, Pan P. W. - 66 głosów „za”, 6 głosów „przeciw”, 7 głosów „wstrzymujących się”. Tak więc Zgromadzenie Przedstawicieli negatywnie zaopiniowało kandydaturę sędzi Beaty Chojnackiej – Kucharskiej (podobnie jak przedstawione Prezydentowi RP kandydaty Pani E. G. i Pana Z. K.). Wyraziło natomiast pozytywne opinie o kandydatach (m.in.) K. K. (2), G. S., A. M., A. R., którzy nie uzyskali bezwzględnej większości głosów w KRS.

Taka ocena kandydaty Pani sędzi Beaty Chojnackiej – Kucharskiej wyrażona przed demokratycznie wyłonionych przedstawicieli sędziów Apelacji (...) ma istotne znaczenie ponieważ prezentuje miarodajne stanowisko środowiska sędziowskiego o kandydatach, których wiedzę, umiejętności, przymioty charakteru znają.

Spojrzenie na przedstawione wyżej wyniki głosowania przekonuje, że intencją Zgromadzenia Przedstawicieli Apelacji (...) było wyraźne wskazanie które z piętnastu osób, które zgłosiły się na sześć wolnych stanowisk sędziowskich w Sądzie Okręgowym w Jeleniej Górze zdaniem tego organu najlepiej spełniają wskazane wyżej kryteria kompetencji technicznych (merytorycznych), etycznych i charakterologicznych. Liczba głosów „za” oddana na sześć osób (równa liczbie wolnych stanowisk): K. K. (2) (70), M. K. (70), P. W. (66), G. S. (65), A. M. (64), A. R. (63) istotnie przeważa nad liczbą głosów „za” oddanych na pozostałych kandydatów z których kolejno najwięcej głosów „za” uzyskali: S. K. (51, 26 „przeciw”) i M. Ł. (49, 30 „przeciw”). Jednocześnie Zgromadzenie czytelnie wskazało, które kandydaty ocenia negatywnie np.: M. O. ( 8 głosów „za”, 71 „przeciw”), E. G. (9 głosów „za”, 69 „przeciw”), M. T. (14 głosów „za”, 55 „przeciw”), Z. K. (15 głosów „za”, 55 „przeciw”).

Wyniki głosowania nad kandydaturą Pani Beaty Chojnackiej – Kucharskiej (30 głosów „za”, 48 głosów „przeciw”, 14 głosów „wstrzymujących się”) w relacji do głosów oddanych na innych kandydatów, którzy uzyskali zdecydowane poparcie Zgromadzenia i tych, których kandydatury zostały zaopiniowane zdecydowanie negatywnie nie są więc dostatecznie silną przesłanką wskazującą na wpływ niemerytorycznych czynników na wyłonienie kandydatury Pani Sędzi przez KRS.

Przedstawiony wyżej przebieg kariery zawodowej, jej tempo (osiemnaście lat orzekania w sądzie rejonowym, a od 2006 r. z różnym natężeniem na podstawie delegacji w sądzie okręgowym, co świadczy o pozytywnej ocenie poziomu orzecznictwa), brak nienaturalnych przyspieszeń, wskazuje na to, że awans do sądu wyższego rzędu był następstwem podnoszenia kwalifikacji, umiejętności i doświadczenia. Wiedza prawnicza, doświadczenie orzecznicze, dorobek naukowy, rezultaty pracy sytuowały Panią Sędzię wśród grupy kandydatów mających najlepsze przygotowanie techniczne do orzekania w Wydziale Karnym Sadu Okręgowego.

Pani sędzia Beata Chojnacka - Kucharska uczestniczyła w niewadliwej procedurze konkursowej związanej z ubieganiem się o powołanie na stanowisko sędziego sądu rejonowego, podczas której jej wiedza, umiejętności i przymioty moralne zostały pozytywnie zweryfikowane.

Zapis obrazu i dźwięku z przebiegu posiedzenia z 17 października 2018 r. dotyczący m.in. opiniowania kandydatów do pełnienia urzędu na sześć stanowisk sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w Jeleniej Górze, ogłoszonych w Monitorze Polskim z 2018 r., poz. 292 znajdujący się na stronie internetowej KRS wskazuje, że kandydatura sędzi Beaty Chojnackiej - Kucharskiej nie budziła kontrowersji, zastrzeżeń. Zastrzeżenia i wątpliwości podnoszone przez część członków KRS dotyczyły doświadczenia, kompetencji merytorycznych innej uczestniczki konkursu ówczesnej adwokat E. G. także rekomendowanej przez zespół KRS.

Sądowi Apelacyjnemu nie są znane okoliczności wskazujące na relacje rodzinne, towarzyskie, ekonomiczne i inne członków KRS i Pani Sędzi.

Co do wpływu czynników zewnętrznych na postępowanie konkursowe przed KRS to w przestrzeni medialnej (portal internetowy (...)) znajduje się artykuł M. G. (2) i M. J. z 26 kwietnia 2022 r. pt. "Żadnemu z kaściaków nie odpuszczę". Dialogi sędziów "dobrej zmiany", prezentujący m.in. rozmowy za pośrednictwem komunikatora W. uczestników grupy dyskusyjnej (...) o prowadzonych przez KRS konkursach na stanowiska sędziów w tym o konkursie na sześć stanowisk sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w Jeleniej Górze, ogłoszonych w Monitorze Polskim z 2018 r., poz. 292 w którym uczestniczyła sędzia Beata Chojnacka – Kucharska ( (...) Autorzy przytaczają wypowiedzi uczestników grupy dyskusyjnej wskazujące na możliwość ułożenia konkursu [„wszystko zaplanowane”, „przeszła zgodnie z planem, chociaż z początkowymi trudnościami”], oraz na satysfakcję z jego wyników („Serdeczne dziękuje wszystkim Panom z KRS”, „Cała piątka przeszła, chyba, że C. będzie krecić to od dzisiaj nasi. Dostał coś o czym mogli marzyć” - cytaty dosłowne).

Okoliczności te w oglądzie zewnętrznego obserwatora mogą wskazywać, że wadliwość procedury konkursowej w której uczestniczyła Pani Beata Chojnacka - Kucharska nie ograniczała się do tego, że wniosek złożyła KRS ukształtowana w trybie określonym przepisami ustawy z 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3) ale, że kryteria wyboru kandydatów/części z nich przedstawianych Prezydentowi RP w tym konkursie miały charakter pozamerytoryczny.

W zakresie wyznaczonym przedmiotem tego postępowania trzeba zauważyć, że ostatnie z cyt. wyżej stwierdzeń („Cała piątka przeszła, chyba, że C. będzie krecić to od dzisiaj nasi. Dostał coś o czym mogli marzyć”) wskazuje, że Pani B. K. (1) nie była przez autora wypowiedzi traktowana jak „nasza” - osoba która z wdzięczności za uzyskaną nominację będzie otwarta na życzenia, oczekiwania władzy wykonawczej, czy osób ją wspierających, skoro obawia się, że Pani Sędzia „będzie krecić”. Pozwala to ocenić, uwzględniając kompetencje merytoryczne sędzi oraz stanowiska Kolegium Sądu Apelacyjnego i Zgromadzenia Przedstawicieli, że przytoczone wyżej spiętrzenie wadliwości procedury konkursowej nie dotyczy kandydatury sędzi Beaty Chojnackiej - Kucharskiej.

W konsekwencji w stosunku do Pani Sędzi poza wskazaną wadą strukturalną wynikającą z udziału w procesie nominacyjnym KRS organu nie zapewniającego niezależności od władzy wykonawczej i ustawodawczej nie istniały wystarczające obiektywne dostępne Sądowi Apelacyjnemu informacje, które wskazywałyby na istnienie dodatkowych elementów zależności, powiązań z władzą wykonawczą, podmiotami ją wspierającymi.

Wadliwości postępowania konkursowego w którym uczestniczyła Pani Sędzia na wolne stanowisko sędziowskie w Sądzie Okręgowym w Jeleniej Górze związana była z udziałem w tym postępowaniu KRS powołanej w wyniku nowelizacji z 8 grudnia 2017 r. Organ ten mający stać na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów, mogący zapewniać obiektywizację procesu nominacyjnego nie zapewnia wystarczających gwarancji niezależności od władzy ustawodawczej i wykonawczej w procedurze powoływania sędziów. Jednak z uwagi na kompetencje techniczne – wiedzę prawniczą, umiejętności i doświadczenie decyzja KRS w jej wypadku miała charakter merytoryczny. Wymienione niedostatki postępowania konkursowego w którym uczestniczyła Pan Sędzia z wskazanych powodów nie przesądziły o tym, że strony przed Sądem I instancji w niniejszej sprawie były pozbawione prawa do rzetelnego procesu w aspekcie rozpoznania sprawy przez niezawisły bezstronny sąd ustanowiony ustawą.

Sąd Apelacyjny dostrzega, że od 1 lipca 2018 r. Pani Beata Chojnacka – Kucharska pełni obowiązki sędziego Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym we Wrocławiu.

Na skutek zmian ustawodawczych od grudnia 2017 r. istotnej modyfikacji uległ kształt postępowania dyscyplinarnego sędziów w którym znaczną pozycję uzyskał organ władzy wykonawczej - Minister Sprawiedliwości będący jednocześnie Prokuratorem Generalnym.

Minister Sprawiedliwości:

- powołuje Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych oraz dwóch Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych na czteroletnią kadencję (art. 112 § 3 ustawy z 21 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych tekst jedn. Dz. U. z 2023 r., poz. 217, cyt. dalej jako u.s.p.),
- może powołać spośród sędziów, a w wypadku przewinień dyscyplinarnych wyczerpujących znamiona umyślnych przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego także spośród prokuratorów, Rzecznika Dyscyplinarnego Ministra Sprawiedliwości do prowadzenia określonej sprawy dotyczącej sędziego, i w uzasadnionych wypadkach w jego miejsce wyznaczyć innego sędziego, lub prokuratora (art. 112b § 1 i 2 u.s.p.),
- powierza obowiązki sędziego sądu dyscyplinarnego przy sądzie apelacyjnym sędziemu sądu powszechnego posiadającemu co najmniej dziesięcioletni staż pracy na stanowisku sędziego (art. 110a § 1 u.s.p.),
- może składać wnioski o podjęcie czynności wyjaśniających (art. 114 § 1 u.s.p., art. 112b § 4 u.s.p.)
- ma prawo do wnoszenia środków zaskarżenia: sprzeciwu od wyroku nakazowego (art. 115 § 4 u.s.p.) i postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, co jest równoznaczne z obowiązkiem wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, a wskazania Ministra Sprawiedliwości co do dalszego toku postępowania są wiążące dla rzecznika dyscyplinarnego (art. 114 § 9 u.s.p.), zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania dyscyplinarnego (art. 114 § 11 u.s.p.), odwołania od wyroku sądu dyscyplinarnego, postanowienia i zarządzenia zamykających drogę do wydania wyroku (art. 121 § 1 u.s.p.).

Minister Sprawiedliwości został więc wyposażony nie tylko w uprawnienia charakterystyczne dla strony postępowania (prawo do inicjowania postępowania, składania środków zaskarżenia), ale i prawo do kształtowania organów tego postępowania: powoływania Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych, jego zastępców, Rzecznika Dyscyplinarnego Ministra Sprawiedliwości, mogących prowadzić lub przejąć do prowadzenia każdą sprawę dyscyplinarną sędziego oraz prawo powierzania sędziom obowiązków w sądzie dyscyplinarnym. Co prawda więc skład sądu dyscyplinarnego powołany do rozpoznania danej sprawy wyłania się w drodze losowania spośród sędziów danego sądu dyscyplinarnego (art. 111 u.s.p.), ale wcześniej ich liczbę i skład osobowy określił Minister Sprawiedliwości,

któremu ustawa przyznała także bezpośredni lub pośredni wpływ na to kto będzie oskarżycielem w każdej sprawie dyscyplinarnej sędziego.

W konsekwencji nie bacząc na zasady równowagi władz (art. 10 ust. 1 Konstytucji RP) oraz niezależności, odrębności, separacji władzy sądowniczej (art. 173 Konstytucji RP) ustawa – Prawo o ustroju sądów powszechnych przyznała organowi władzy wykonawczej (Ministrowi Sprawiedliwości będącemu także Prokuratorem Generalnym) wyłączne uprawnienie do określenia składu sądu dyscyplinarnego przy sądzie apelacyjnym nie wskazując przy tym (poza formalnym wymogiem odpowiedniego stażu) kryteriów wyboru. Warunek uzyskania opinii KRS, niezależnie od wskazanych wyżej cech tego organu niedostatków powyższych nie sanuje.

Rozważając kwestię wykonywania przez Panią Sędzię obowiązków w Sądzie Dyscyplinarnym przy Sądzie Apelacyjnym we Wrocławiu w kontekście zachowania ogólnej niezależności od wpływów zewnętrznych trzeba wskazać, że ustawa (art. 82c u.s.p.) obliuguje sędziego do wykonywania czynności związanych z powierzonymi mu obowiązkami sędziego sądu dyscyplinarnego przy sądzie apelacyjnym. Samo wykonywanie obowiązków w tym sądzie nie oznacza więc braku oznak niezawisłości i bezstronności, a może przecież służyć zapewnieniu stronom prawa do rzetelnego procesu. Sąd Apelacyjny nie dysponuje danymi wskazującymi, że Pani Beata Chojnacka – Kucharska wystąpiła z inicjatywą orzekania w sądzie dyscyplinarnym by wspierać interesy władzy wykonawczej, lub realizując obowiązki w tym sądzie ulegała bezpośrednim lub pośrednim wpływom władzy wykonawczej lub ustawodawczej i nie dochowała obowiązku neutralności względem ścierających się przed nią interesów.

Sądowi Apelacyjnemu nie są znane okoliczności wskazujące, na istnienie bliskich relacji Pani Sędzi z organami władzy wykonawczej, ustawodawczej, osobami piastującymi w nich funkcje, wspierającymi jej interesy. Sąd Apelacyjny nie odnotował też wypowiedzi, zachowań Pani Beaty Chojnackiej - Kucharskiej, które godziłyby w niezawisłość sędziowską, czy wskazywały na zaangażowanie polityczne.

Analiza akt sprawy, o czym będzie jeszcze mowa podczas odnoszenia się do zarzutów apelacji obrońców, przeczy tezie obrońcy o kierunkowym nastawieniu do sprawy, stronniczej ocenie dowodów, czy ograniczaniu prawa do obrony przez uchylanie pytań obrońców poza granicami z art. 370 § 4 k.p.k.

Z tych wszystkich powodów Sąd Apelacyjny uznaje, że brak jest dostatecznych podstaw do uznania, że sędzia Beata Chojnacka - Kucharska nie spełnia minimalnego standardu bezstronności w niniejszej sprawie, a sąd z jej udziałem rozstrzygający o odpowiedzialności oskarżonych jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

2. Obrońca oskarżonego T. W. (1) formułując zarzuty dowolnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.), czy pominięcia części z nich (art. 410 k.p.k.) łączy je z twierdzeniami o obrazie **art. 2 § 1 i 2 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k.** W podobnym kontekście zarzut obrazu **art. 4 k.p.k.** formułują obrońcy oskarżonych: T. Z. (1) - adw. J. G., W. W. (1) – adw. J. J. (1).

Nakaz rozstrzygnięcia niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego wyrażony w art. 5 § 2 k.p.k. skierowany jest do organu postępowania a nie strony. Chodzi więc o obiektywne, a nie subiektywne wątpliwości, które powziął (lub powinien powziąć) Sąd, lecz ich nie rozstrzygnął we wskazanym kierunku. Sąd I instancji wątpliwości takich nie nabrał, ani nie powinien ich nabrać, o czym będzie jeszcze mowa niżej.

„Określony przez ustawodawcę stan, jako "nie dające się usunąć wątpliwości" powstaje dopiero w następstwie oceny dowodów. Wtedy dopiero można bowiem stwierdzić, czy wątpliwości, jeśli takowe w ogóle występowały, były poważne i istotne, a nie jedynie spekulacyjne oraz czy i jakie miały one znaczenie dla rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności prawnej oskarżonego. Zarazem w sytuacji, gdy dokonanie określonych ustaleń faktycznych zależne jest od dania wiary tej lub innej grupie dowodów lub też dania wiary wyjaśnieniom oskarżonego, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo. Ewentualne zastrzeżenia powinny być w takiej sytuacji podnoszone i rozstrzygane na płaszczyźnie zachowania lub przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. To zaś, że w toku postępowania zarysowały się różne wersje przebiegu zdarzenia nie oznacza zaistnienia przesłanek, o jakich mowa w art. 5 § 2 k.p.k. Rozstrzygnięciu powstających wątpliwości służy bowiem wszechstronna inicjatywa dowodowa oraz ocena

przeprowadzonych dowodów zgodna z art. 7 k.p.k.” (wyrok Sądu Najwyższego z 27 lutego 2018 r., III KK 286/17, LEX nr 2559388). Do naruszenia wskazanej zasady dochodzi, gdy Sąd po prawidłowym przeprowadzeniu postępowania dowodowego i wszechstronnej ocenie rezultatów, spośród rysujących się na tle dowodów uznanych za wiarygodne różnych wersji zdarzenia wybiera jedną z nich sprzecznie z nakazem z art. 5 § 2 k.p.k. Gdy apelujący (jak w niniejszej sprawie) kwestionuje ocenę poszczególnych dowodów, wyprowadzone z nich wnioski, a więc sytuacje poprzedzające tę o jakiej mowa w art. 5 § 2 k.p.k., to nie może być mowy o naruszeniu wskazanego przepisu (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 stycznia 2019 r., III KK 215/18, L.).

Art. 2 § 1 k.p.k. określa cele postępowania karnego, art. 2 § 2 k.p.k. ogólną zasadę prawa – zasadę obiektywizmu, a art. 4 k.p.k. zasadę obiektywizmu. To dyrektywy kierunkowe, których realizacji, konkretyzacji służą przepisy szczegółowe i to one mogą stanowić podstawę skutecznego zarzutu odwoławczego (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2011 r., III KK 335/10, LEX nr 736755). Odwołanie się do tych zasad Sąd Apelacyjny traktuje jako wskazanie na doniosłość zarzutów dotyczących oceny dowodów, wyprowadzonych z nich wniosków, kompletności materiału dowodowego.

Sąd Apelacyjny nadal uznaje, że wywołana apelacją kontrola odwoławcza zasadniczo, z wyłączeniem sytuacji z art. 425 § 2 k.p.k., która tu nie zachodzi, służy weryfikacji trafności orzeczenia, a nie jego uzasadnienia. O tej zaś świadczą nie formalnie nienaganne pisemne motywy, sporządzone już po wydaniu wyroku (art. 423 § 1 k.p.k.) i odrębne od niego (art. 413 k.p.k., por. odmiennie odnośnie postanowień - art. 94 § 1 k.p.k.), ale konfrontacja orzeczenia z zebrany w sprawie materiałem dowodowym i dotrzymanie istotnych wymogów proceduralnych. Skoro dla skuteczności zarzutu obraży przepisu postępowania konieczne jest wykazanie jego możliwego wpływu na treść orzeczenia (art. 438 pkt 2 k.p.k.) to naruszenie art. 424 k.p.k. samo w sobie nie może prowadzić do spodziewanego przez skarżącego rezultatu, ponieważ to, co było później (uzasadnienie) nie może wpływać na to, co było wcześniej (wyrok). Wady uzasadnienia mogą świadczyć o wadliwości procesu wyrokowania, skłaniają do tym wnikliwszej kontroli odwoławczej, ale o tej wadliwości same w sobie nie przekonują i nie warunkują tej kontroli (por. art. 455a k.p.k.). Pisemne motywy wyroku pełnią ważną funkcję gwarancyjną. Pozwalają poznać przebieg procesu, który doprowadził Sąd do wniosku o winie, lub niewinności osoby oskarżonej, okolicznościach, którymi kierował się wymierzając karę, orzekając o środkach karnych, kompensacyjnych itp. Zatem umacniają zaufanie społeczne do wymiaru sprawiedliwości, a stronom dają możliwość oceny, czy podzielają zawartą tam argumentację, a jeśli nie, podjęcia z nią polemiki, wskazywania dłaczego jest wadliwa, a przez to wadliwy jest wyrok. Uzasadnienie jest więc także jednym z elementów konstytucyjnych i konwencyjnych gwarancji dla stron realnego i skutecznego środka odwoławczego.

3. obrońca oskarżonego T. Z. (1) adw. M. G. (1) podnosi **naruszenie art. 193 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k.** poprzez oddalenie wniosków dowodowych jego (k. 2262) i obrońcy W. W. (1) (k. 2229) o zobowiązanie producenta leku (...) do udostępnienia informacji, lub opinii biegłego dla ustalenia ilości tego leku o numerach serii jak ujawnione w niniejszej sprawie podczas przeszukań oraz źródła ich pochodzenia. Tożsamy zarzut formułuje drugi z obrońców tego oskarżonego.

Sąd Okręgowy nie popełnił błędu oddalając na rozprawie 8 grudnia 2020 r. te wnioski dowodowe (art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k.) dochodząc do trafnego wniosku, że nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie gdyż ewentualne rezultaty ich przeprowadzenia nie przybliżą do poczynienia istotnych ustaleń faktycznych wykraczających poza te wynikające z oględzin zabezpieczonych podczas przeszukań opakowań leków i ich zawartości.

Dostępny powszechnie ( (...) produkt % (...)%) (...) -leczniczych) Rejestr Produktów Leczniczych Dopuszczonych do (...) na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej prowadzony przez Prezesa Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych na podstawie art. 28 ustawy Prawo farmaceutyczne nie wymienia leku (...), ani innego produktu leczniczego wytwarzanego przez firmę (...) Ltd. Do Rejestru tego wpisane są: produkty lecznicze posiadające pozwolenie wydane przez Prezesa Urzędu w procedurach narodowej (NAR), wzajemnego uznania ( (...)) oraz zdecentralizowanej ( (...)), produkty lecznicze posiadające pozwolenie wydane przez Komisję Europejską w procedurze scentralizowanej (CEN), produkty lecznicze posiadające pozwolenie na import równoległy (IR).

Wynika stąd jasno, że (...) wytwarzany przez brytyjską firmę farmaceutyczną (inaczej niż (...) (...)) nie mógł być przedmiotem obrotu w Polsce. Odmienne twierdzenia obrońców oskarżonych i wyprowadzane z nich wnioski są niezasadne. Lek ten nie mógł więc być sprowadzony do kraju drogą legalną jako produkt leczniczy. Spółka (...) Ltd. podobnie jak biegły z zakresu farmacji nie dysponują więc informacjami pozwalającymi określić w jaki sposób (...) (opakowania po tym leku) zabezpieczony podczas przeszukań pomieszczeń zajmowanych przez oskarżonych znalazł się w Polsce, ile tego produktu o numerach serii jak ujawnione w tej sprawie i jaką drogą zostało sprowadzone do kraju. Z pewnością nie nastąpiło to w drodze legalnego importu. Rzecz może być interesująca w kontekście zadań organów ścigania. Oferowane dowody nie mają natomiast znaczenia dla odpowiedzialności oskarżonych u których lek ten, lub opakowania po nim, ujawniono. Podobnie nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia o przedmiocie tego postępowania przebieg procesu produkcji G.. Oskarżonym zarzucono przecież wytwarzanie (usiłowanie) metamfetaminy metodą syntezy z pseudoefedryny – składniku leków np. (...), czy (...) i posiadanie substancji narkotycznych.

Serią jest określona ilość produktu leczniczego, surowca farmaceutycznego, lub materiału opakowaniowego, wytworzona w procesie składającym się z jednej lub wielu operacji w taki sposób, że może być uważana za jednorodną (art. 2 pkt 37 Prawa farmaceutycznego). Uwagi adw. M. G. (1) co do znaczenia i funkcji tego oznaczenia są więc trafne, a powoływanie w tym celu biegłego zbędne. Równie zasadną i zbieżną z ustaleniem Sądu Okręgowego (uzasadnienie str.16) jest uwaga, że jedna partia leku obejmuje wiele pojedynczych opakowań. Nie widać więc powodu, znaczenia dla rozstrzygnięcia, by zasięgać informacji u wytwórcy G. w jakich okresach były produkowane leki (opakowania po nich) odnalezione w pomieszczeniach zajmowanych przez oskarżonych.

Z tych powodów omawiane dane, które miałyby być uzyskane na podstawie dowodów oferowanych przez obrońców nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia o przedmiocie postępowania, nie mogą na ich podstawie zostać ustalone, lub nie wymagają wiadomości specjalnych z zakresu farmacji.

Można zauważyć, że z protokołów oględzin tych licznych przecież przedmiotów wynika (k. 922-929, 689-711), że opakowania o tych samych numerach serii mają takie same miesięczne i roczne daty przydatności oraz wytworzenia. Te ostatnie poprzedzają początek przestępczej działalności przypisanej oskarżonym. Porównanie czasu wytworzenia i przydatności prowadzi do wniosku, że tych partii o różnych numerach serii było jednocześnie w legalnym (więc poza Polską) obrocie około 35 skora okres przydatności to dwa lata i jedenaście miesięcy. Z przytoczonych powodów nie jest też dowolny wniosek Sądu I instancji o dużej liczbie partii G. występujących jednocześnie w legalnym obrocie.

4. Odnosząc się dla czytelności argumentacji już w tym miejscu do wniosków wyprowadzonych przez Sąd I instancji z faktu **ujawnienia pustych lub pełnych opakowań leku (...)** w pomieszczeniach zajmowanych przez oskarżonych W. W. (1) (k.199-203), T. Z. (1) (k. 133-136) i Ł. G. (1) (k. 45-49) oraz w Z. gdzie metamfetamina była wytwarzana (k. 169-174), a kwestionowanych w apelacjach obrońców należy podzielić stanowisko tego Sądu jako niedowolne lecz mieszczące się w granicach swobodnego uznania (uzasadnienie str.13,16).

Sąd Okręgowy wskazuje na zbieżność numerów serii na tubach po leku (...) ujawnionych w Z. na posesji, gdzie była wytwarzana metamfetamina metodą syntezy z pseudoefedryny (składnika tego leku) z numerem serii tego samego leku odnalezione w domu W. W. (1) ( (...)) i piwnicy mieszkania Ł. G. (1) ( (...), (...)), oraz zgodność numeru serii G. ujawnionego na balkonie mieszkania gdzie przebywał T. Z. (1) (seria (...)) i w domu W. W. (1). Na podstawie tych okoliczności Sąd I instancji stwierdził, że „zważywszy na to, że niewątpliwie serii tych leków jest dużo, to nie można uznać za przypadek, by akurat pojawiły się one z identycznym oznaczeniem serii” (uzasadnienie str. 16).

Jest nieprawdopodobne, by przypadkowo, bez związku ze sobą i wytwarzaniem metamfetaminy, w położonych w okolicach J. mieszkaniach wymienionych, znajdujących się oskarżonych, w tym samym czasie, znalazły się tuby z tabletkami (W. W., T. Z.), lub puste (Ł. G.) znacznej ilości leku (...), zawierającego substrat do produkcji metamfetaminy, leku niedopuszczonego do obrotu w Polsce i o takim samym numerze serii (W. W., T. Z. – choć miał lek tylko jednej serii), lub zgodnymi z numerami serii opakowań ujawnionymi w nieodległej Z. (Ł. G., W. W.) gdzie ten narkotyk tą metodą był wytwarzany i gdzie w tym czasie mieszkał Ł. G. (1).

Okoliczność, że w Z. nie ujawniono tub po G. o takim samym numerze serii jak tuby z G. odnalezione u T. Z. (1) nie osłabia znaczenia tej przesłanki, jeśli zważyć, że lek o takim numerze partii, oraz o innym tożsamym z zabezpieczonym w Z. miał W. W. (1), współpracujący (jak zeznaje świadek anonimowy) z T. Z. (1) przy produkcji i dystrybucji metamfetaminy.

Poszlaka o której mowa musi być odczytywana nie w oderwaniu ale w powiązaniu z pozostałymi dowodami dotyczącymi oskarżonych: zeznaniami świadka anonimowego, opiniami chemicznymi z badań wag i metamfetaminy ujawnionych u oskarżonych, opiniami biologicznymi i daktyloskopijnymi z badań przedmiotów zabezpieczonych w miejscu wytwarzania narkotyku, opinią pismoznawczą z badania zapisów z notesu dotyczących technologii produkcji metamfetaminy, zestawieniami połączeń telefonicznych, umową najmu nieruchomości w Z., zapisami monitoringu.

T. Z. (1) posiadał 500 tub G. po 100 tabletek (protokół przeszukania k. 133-136, protokół oględzin k. 707-711). Skoro z (...) tabletek G. można otrzymać 7,02 kg metamfetaminy (opinia chemiczna k. 1484-1485) to z (...) tabletek można uzyskać około 2 kg metamfetaminy [(50000:180100)x7,02]. Trudno więc za obrońcą bagatelizować ilość leku jaką miał oskarżony poprzez jej relacjonowanie do ogólnej ilości zabezpieczonej w postępowaniu. Skoro była odpowiednia do wytworzenia znacznej ilości metamfetaminy to i nadawała się by ją przekazać bezpośrednim wytwórcom narkotyku.

Obrońca T. Z. (1) adw. M. G. (1) wskazuje, że gdyby ten oskarżony uczestniczył w produkcji metamfetaminy dostarczając bezpośrednim wytwórcom (...), to miałby w mieszkaniu różne serie tego leku korelujące z numerami serii zabezpieczonymi u innych oskarżonych i w Z.. Obrońca nie przybliży podstaw takiego wniosku, a w samej rzeczy z pierwszego twierdzenia nie wynika wskazany przez apelującego wniosek.

W realiach sprawy W. W. (1) przechowywał w domu jednorodzinnym blisko 880000 tabletek trzech serii, T. Z. (1) na balkonie mieszkania 50000 tabletek jednej serii, a w Z. – miejscu wytwarzania metamfetaminy były tuby po ponad 150000 tabletkach czterech serii.

Najwyraźniej więc oskarżeni przyjęli inny, choć nie mniej logiczny i mimo wszystko bezpieczniejszy niż oferowany przez obrońcę w apelacji sposób działania:

-magazyn hurtowej ilości G. znajdował się w domu W. W. (1), który nie miał kontaktu z bezpośrednimi wytwórcami, ani miejscem produkcji, tylko z T. Z. (1),

- T. Z. (1) utrzymywał kontakt z T. W. (1) i posiadał w mieszkaniu istotnie mniej leku, ale wystarczająco dużo do produkcji znacznej ilości narkotyku,

- Ł. G. (1) i T. W. (1) zajmowali się wytwarzaniem metamfetaminy z wykorzystaniem otrzymanego od współoskarżonych G. w innym miejscu niż lek był magazynowany.

Brak dowodów na wizyty T. Z. (1) i W. W. (1) w Z. (...), gdzie była wytwarzana metamfetamina, śladów biologicznych, linii papilarnych tych oskarżonych na przedmiotach zabezpieczonych w tej nieruchomości jest zbieżny z przedstawionym podziałem zadań, względami na bezpieczne prowadzenie produkcji i nieujawnienie wszystkich osób zaangażowanych w wypadku wykrycia przestępczej działalności.

W kotłowni domu W. W. (1) znajdowało się 8 zafoliowanych kartonów z G., a na nich 44 opakowania po 100 tabletek tego leku z otwartych kartonów/kartonu (protokół przeszukania k. 199-203). Nie ma więc niczego zaskakującego, że wszystkie 500 tub G., które ujawniono w mieszkaniu T. Z. (1) miało ten sam (a nie różny) numer serii zbieżny zresztą z jednym z numerów serii leku, który pozostał w kotłowni domu w S.. Z pełnienia roli dostawcy G. bezpośrednim wytwórcom nie wynika konieczność by posiadany lek miał różne numery serii (jego wielkie ilości i tylko trzech różnych serii były w domu W. W.), ani by w miejscu wytwarzania odnaleziono ten lek/opakowania o takich samych numerach serii. Będzie tak np. wtedy gdy wcześniej dostarczony (...) został już zużyty, a posiadany i jeszcze nie przekazany przez dostawcę lek o określonym numerze partii nie został jeszcze wykorzystany do produkcji narkotyku.

**5. Obrazy art. 184 § 1 k.p.k. w zw. z art. 171 § 2 i 4 k.p.k. w zw. z art. 370 § 4 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k.** obrońca oskarżonego T. Z. (1) adw. M. G. (1) upatruje w uchyleniu przez Przewodniczącą składu orzekającego (a nie Sąd, jak pisze apelujący) jego pytania do świadka anonimowego: „Co to były za osoby, które udzieliły świadkowi takich informacji?”.

Pytanie obrońcy poprzedzała relacja świadka przesłuchiwanego na rozprawie 21 listopada 2021 r., że o podziale ról przy wytwarzaniu metamfetaminy i zysku z jej sprzedaży między W. W. (1) i T. Z. (1) wie od tego pierwszego, osób blisko z nim związanych i z własnych obserwacji.

Uchylając to pytanie Przewodnicząca wskazała na niebezpieczeństwo, „że odpowiedź może prowadzić do ujawnienia danych świadka.” Ryzyko poznania przez oskarżonych danych umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka, a w szczególności jego danych osobowych w wypadku podania przez niego imion i nazwisk osób od których dowiedział się o działalności oskarżonych było realne. Obrońca podnosi w apelacji, że chodziło mu o wskazanie kategorii, a nie danych personalnych tych osób. Jednak na takiej treści pytanie świadek anonimowy odpowiedział. Zeznał przecież, że osoby te to bliscy współpracownicy W. W. (1), znający także T. Z. (1) i robiący z nimi „wspólne interesy narkotykowe”.

Tak więc zarzut obrazy wskazanych wyżej przepisów proceduralnych regulujących tryb przesłuchania świadka anonimowego, udział w nim stron i związane z tym naruszenie prawa do obrony były niezasadne.

**6. Niekompletności materiału dowodowego dotyczy *zarzut obrazy art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k.*** zawarty w apelacji obrońcy T. Z. (1) adw. W. G. (1) a dotyczący nieprzeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii pismoznawczej na okoliczność autorstwa pisma z k. 470 - 474 ujawnionego w domu w J. (...) w saszetce W. W. (1).

Z art. 167 k.p.k. wynika, że wprowadzenie dowodów do procesu następuje z inicjatywy stron albo z urzędu. Taka kolejność uwzględnia zasadę kontradyktoryjności sprzyjającą prawdziwym ustaleniom. To strony toczą ze sobą spór, ponosząc konsekwencje braku aktywności, a bezstronny sąd rozstrzyga o przedmiocie procesu w granicach zakreślonych skargą uprawnionego oskarżyciela. Obciążanie sądu powinnością przeprowadzania z urzędu wszelkich rysujących się dowodów, zwłaszcza gdy w sprawie działają prokurator i profesjonalni reprezentanci stron prowadziłoby do nałożenia na Sąd obowiązku realizacji zasady śledczej, poszukiwania dowodów grożąc uchybieniem zasadzie obiektywizmu i ciężaru dowodu. Dlatego w wypadku braku inicjatywy stron, powinność sądu wynikająca z art. 167 k.p.k. powstaje tylko wtedy, gdy możliwy do przeprowadzenia dowód, o którym sąd powziął informację, może mieć istotne znaczenie w sprawie, a zaniechanie jego przeprowadzenia stwarza niebezpieczeństwo dokonania błędnych ustaleń faktycznych i wydania nietrafnego rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 20 marca 2014 r., II AKa 56/14, LEX nr 1451878, postanowienia Sądu Najwyższego z 4 lutego 2015 r., V KK 318/14, LEX nr 1652730, z 9 stycznia 2019 r., II KK 466/18, LEX nr 2616213, z 18 kwietnia 2019 r., IV KK 95/19, LEX nr 2650697).

Obrońca T. Z. (1) wskazuje, że chodzi o weryfikację, czy autorami pisma nie są oskarżeni. Skoro w tej notatce jest mowa o M. w trzeciej osobie liczby pojedynczej, który to pseudonim nosi T. Z. (1), to nie on ją sporządził. Pismo jest podpisane inicjałem „B.”, co nie odpowiada imionom, nazwiskom, pseudonimom oskarżonych. Ustalenie, że to jeden z nich jest autorem notatki nie przybliży do wyjawienia istotnych okoliczności skoro przeczą swemu sprawstwu. Sąd Okręgowy stwierdza (uzasadnienie str.17), że „treść pisma sugeruje, że rozliczenia dotyczą transakcji za narkotyki i możliwości stałego odbioru w każdej zamówionej ilości (k. 470). Ten dowód w powiązaniu z pozostałymi wskazuje na bliskość relacji ważących obu oskarżonych (tj. T. Z. (1) i W. W. (1)) oraz na jej charakter.” Wnioski (abstrahując czy trafne) Sądu I instancji dotyczą więc treści pisma, a nie jego autorstwa. Ustalenie czy jeden z oskarżonych sporządził to pismo nie ma znaczenia dla oceny zasadności zarzutów stawianych oskarżonym, w szczególności T. Z. (1) i wniosków wyprowadzanych z jego treści przez Sąd Okręgowy. Jeśli chodzi o czas powstania tego dokumentu, to zważywszy na okres zarzucanego czynu i datę zatrzymania W. W. (1), który go posiadał znaczenie ma to czy został sporządzony między 10 października 2018 r., a 17 stycznia 2019 r., czy nie. Pewne stwierdzenie tej okoliczności na podstawie opinii z zakresu pisma nie wydaje się możliwe.

Zasadnicze znaczenie ma jednak to, że treść pisma jest na tyle ogólna, że trudno z niezbędną pewnością stwierdzić, że chodzi o rozliczenia transakcji narkotykowych, a zwłaszcza dotyczących metamfetaminy i to wytworzonej w Z. od października 2018 r. do stycznia 2019 r. i przez to mających związek z przedmiotem tej sprawy, bo tego zachowania dotyczy zasadniczy zarzut stawiany oskarżonym. Okoliczności te trafnie podnoszą obrońcy oskarżonego T. Z. (1). Sugestie Sądu I instancji, że pismo dotyczy transakcji narkotykowych, wskazuje na bliskość relacji między T. Z. (1) i W. W. (1) (to wynika np. z zeznań świadka anonimowego i częstości kontaktów telefonicznych) i jej bliżej niesprecyzowany przez Sąd charakter są dowolne, co nie zmienia trafności ogólnej oceny, że oskarżeni uczestniczyli w ramach współsprawstwa w wytwarzaniu metamfetaminy.

7. Sąd Okręgowy nie popełnił błędu uznając za niewiarygodne **twierdzenia T. Z. (1), że ujawnione na balkonie jego mieszkania tuby z G. zostawiła u niego na przechowanie osoba**, której danych (poza imieniem) nie zna.

Rację ma ten Sąd uznając takie wyjaśnienia za rażąco naiwne, co jest jednym z ocennych określeń treści relacji świadków, czy oskarżonych pojawiających się w pisemnych motywach wyroków Sądów I instancji i nie zawiera wbrew apelacji adw. M. G. (1) ładunku emocjonalnego. Słusznie Sąd Okręgowy wskazuje na nielogiczność oddania na przechowanie nie zajmujących wiele miejsca w bagażniku auta odżywek dla kulturystów, przyjęcia ich przez oskarżonego mimo, że mężczyzna mógł pozostawić odżywki tam gdzie dotychczas, a oskarżony poza imieniem mężczyzny nie wiedział jak się on nazywa, gdzie mieszka, jaki jest jego numer telefonu i nie mógłby oddać 500 tub z tabletkami gdyby mężczyzna zwlekał z ich odebraniem (zakładając, że wiedział gdzie oskarżony, a właściwie jego partnerka mieszka).

T. Z. (1) nie wyjaśnia, że pomagając przełożyć tuby z G. z bagażnika do reklamówki zauważył, że to lek zawierający pseudoefedrynę. Przeciwnie, zapewnia, że nie czytał informacji na opakowaniach. Dowolne są więc dywagacje adw. M. G. (1), że u oskarżonego powstała w związku z zawartością pseudoefedryny w leku projekcja, iż chodzi o suplement diety przyjmowany przez sportowców.

Naiwnym byłoby oczekiwanie, że Sąd Okręgowy da wiarę twierdzeniu, że bliżej nieznanemu oskarżonemu osoba powierza mu na przechowanie 50000 tabletek G. – leku na przeziębienie używanego do wytwarzania narkotyku, a oskarżony pozostawia je na balkonie mieszkania partnerki gdzie przebywa przekonany, że to „odżywki na siłownię”.

Ocena tego twierdzenia oskarżonego nie może także pomijać, że:

- tuby z G. ujawnione na balkonie mają ten sam numer serii, co tuby odnalezione w kotłowni domu W. W. (1) z którym w okresie przypisanego czynu T. Z. (1) miał bardzo częste kontakty telefoniczne,
- T. Z. (1) często kontaktował się też z innym oskarżonym T. W. (1) - najemcą nieruchomości w której metamfetamina była wtedy wytwarzana,
- w mieszkaniu w którym przebywał T. Z. (1) ujawniono wadę elektroniczną ze śladami metamfetaminy,
- świadek anonimowy zeznaje, że T. Z. (2) z W. W. (1) wytwarzali i zbywali metamfetaminę.

Co się tyczy znacznej częstotliwości kontaktów telefonicznych między T. Z. (1) a W. W. (1) w okresie objętym zarzutami aktu oskarżenia to stanowisko Sądu I instancji odnośnie znaczenia tej okoliczności jest trafne (uzasadnienie str. 16-17). Obrońca T. Z. (1) wskazując na wyjaśnienia tego oskarżonego pisze o spotkaniach prywatnych i biznesowych z W. W. (1), wzajemnych odwiedzinach z partnerkami, wspólnym uprawianiu sportu, telefonowaniu 2-3 razy dziennie. Sąd Okręgowy zwraca uwagę na sprzeczność tej relacji z wyjaśnieniami W. W. (1), który początkowo pytany czy zna osobę o nazwisku Z. zaprzeczył, a na rozprawie podał, że zna T. Z. (1) tyle, że nie wiedział jak ma na imię i nazwisko. Obrońca pomija tę charakterystyczną rozbieżność, która przeczy by chodziło o wspólne wyjścia na basen, kilkakrotne spotkania na obiedzie, czy plany wspólnej sprzedaży choinek. Także z wyjaśnień T. Z. (1) mówiącego, że W. W. (1) to jego znajomy, z którym kontaktował się „od czasu do czasu” nie wynika by owa relacja uzasadniała „liczonych w setki” połączeń

głosowych i tekstowych jak pisze Sąd I instancji. Okoliczność ta w połączeniu z relacjami świadka anonimowego, ujawnieniem u oskarżonych G., wag ze śladowymi ilościami metamfetaminy, znacznej ilości tego narkotyku u W. W. (1) o podobnych cechach jak znaleziony w Z. potwierdza związek tych bardzo częstych kontaktów telefonicznych z wspólnym wytwarzaniem metamfetaminy.

Efekty kontroli operacyjnych niejednokrotnie dołączane do akt postępowań w „sprawach narkotykowych” nie potwierdzają tezy obrońcy T. Z. (1), że regularne kontakty między osobami zajmującymi się przestępczością narkotykową z wykorzystaniem telefonów używanych na co dzień są sprzeczne „z praktyką stosowaną przez członków grup narkotykowych”.

8. Sąd I instancji uznał za niewiarygodne wyjaśnienia W. W. (1) o tym, że **kartony z G. i metamfetaminę** znalezione w jego domu pozostawili dwaj Rosjanie i mieli je odebrać czemu przeszkodziła interwencja Policji stwierdzając, że jest sprzeczne z doświadczeniem życiowym, by dwaj bliżej nieznanymi oskarżonemu mężczyźni pozostawili takie przedmioty (uzasadnienie str.13).

Ocena taka nie jest dowolna, lecz mieści się w granicach swobodnego uznania nawet jeśli nie została rozwinięta w pisemnych motywach.

Trudno się spodziewać, że Sąd uzna za prawdziwe twierdzenia oskarżonego, że dwóch bliżej nieznanymi mężczyzn przekazano mu na przechowanie kartony z G. z którego można uzyskać kilkadziesiąt kilogramów metamfetaminy oraz około 1,4 kg tego narkotyku.

W. W. (1) tłumaczy, że późną nocą otworzył jeden z kartonów przyniesionych przez mężczyzn i znalazł tam zawiniątko z białym proszkiem, którego nie wyrzucił bo pukali policjanci, choć jednocześnie zapewnia, że zawartość kartonów go nie interesowała (k. 399v). Wedle prezentowanej wersji nie tylko nie zważając na reakcję Rosjan otworzył jeden z kartonów, ale i chciał wyrzucić należące do nich 1,4 kg metamfetaminy.

Kwestionując ocenę Sądu I instancji obrońca oskarżonego adw. J. J. (1) pomija też, że metamfetamina w domu W. W. (1) znajdowała się nie tylko w toalecie na parapecie, ale mniejsze ilości także w garażu, kuchni, mieszkaniu w J. (k. 199-203, 1642-1649). Dalej trzeba zauważyć, że choć oskarżony wyjaśnia, że karton otworzył około 1.00 w nocy w S., to niewystępujący w legalnym obrocie w kraju (...) o takim samym numerze serii ( (...)) odnaleziono tego samego dnia w B. w mieszkaniu gdzie przebywał znany oskarżonemu T. Z. (1) (k. 133-136), a puste tuby po G. o takim jak w S. numerze serii ( (...)) w Z. (k. 169-174). Kwestie te są omawiane także w punktach 4, 5, 7.

Wyjaśnieniom oskarżonego co do pochodzenia ujawnionego w jego domu G. i metamfetaminy przeczy także relacja świadka anonimowego wskazującego, że W. W. (1) zajmował się dostarczaniem G. do produkcji metamfetaminy i dystrybucją tego narkotyku, co zostało przedstawione w punkcie 9.

Także trzeci z oskarżonych – **Ł. G. (1) tłumaczy, że to mężczyzna**, którego danych nie poda, **przyniósł na przechowanie przedmioty** znalezione w jego piwnicy (k. 45-49) puste tuby po G. i blistry po C. – lekach z pseudoefedryną a w Z., gdzie mieszkał blistry po G., naczynia, pojemniki, przedmioty ze śladowymi ilościami metamfetaminy, pseudoefedryny (k. 169-174).

Wszystkim oskarżonym obciążające ich przedmioty, wg. ich twierdzeń, dostarczyli zatem różni, bliżej nieznanymi, lub budzący obawy przed ujawnieniem mężczyźni. Niezależnie od tego nasuwającego wątpliwości zbiegu okoliczności trzeba podzielić stanowisko Sądu Okręgowego o niewiarygodności tłumaczenia także Ł. G. (1).

Rację ma ten Sąd pisząc (uzasadnienie str. 11, 13), że nielogiczne, nieracjonalne byłoby powierzanie temu oskarżonemu na przechowanie pustych opakowań po lekach zawierających pseudoefedrynę (3 worki i karton), pojemników po prekursorach zamiast ich usunięcia w wybrany przez mężczyznę sposób. Nie wydaje się by bezpieczna dla sprawców utylizacja tych opakowań wymagała specjalnych, czasochłonnych zabiegów i konieczne było ich przechowanie wcześniej u Ł. G. (1). Twierdzenia obrońcy o tym, że potrzeba ukrycia przedmiotów przekazanych Ł. G. (1) mogła

wyniknąć nagle, muszą zostać uprawdopodobnione dowodem swobodnym by zyskały możliwość przekonywania. Tymczasem apelujący takich uprawdopodobniających okoliczności nie przedstawia, a i dane zawarte w aktach nie wskazują na ich istnienie. Natomiast w Z. znajdowały się tuby po G. nie tylko o dwóch numerach serii zbieżnych z odnalezionymi w piwnicy oskarżonego ( (...), (...)), co można by tłumaczyć przywiezieniem ich przez Ł. G. (1) po otrzymaniu od mężczyzny, ale i o numerze serii zgodnym z tubami odnalezionymi w domu W. W. (1) ( (...)), choć Ł. G. (1) zaprzecza by osobą, która przekazała opakowania był któryś ze współoskarżonych.

Opinia daktyloskopijna (k. 1595-1641) stwierdza zgodność odbitek linii papilarnych dłoni i palców Ł. G. (1) ze śladami linii papilarnych na naczyniu szklanym, plastikowym pojemniku (poz. 84.6 fot. k. 1628). Na tym ostatnim stwierdzono także śladową ilość metamfetaminy – k. 1754). Natomiast szklane naczynie znajdowało się w pokoju na piętrze, gdzie mieszkał oskarżony, i było umieszczone w kartonie (poz. 40.5, fot. k. 1622) więc przenosząc je do budynku Ł. G. (1) nie miał powodu by go dotykać. Takie tłumaczenie obrońcy nie może być uwzględnione.

Opinia biologiczna (k. 1717-1724) stwierdza na masce występowanie śladu biologicznego zawierającego z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością profil DNA zgodny z profilem Ł. G. (1). Skoro maska została ujawniona w pomieszczeniu zajmowanym przez oskarżonego - sypialni na piętrze, to powodem pozostawienia tam materiału genetycznego nie mogło być przenoszenie przedmiotów przyjętych na przechowanie od znanego sobie mężczyzny.

Opinia chemiczna (k. 1484-1485) stwierdza, że kartki z notatnika (k. 1290) zabezpieczonego w kuchni domu w Z. (169-174) z zapisami sporządzonymi przez Ł. G. (1) (opinia pismoznawcza k. 1269-1287) zawiera wyliczenie składników, ich proporcje, sposób postępowania z których można wyprodukować metamfetaminę metodą syntezy z pseudoefedryny.

Notatki dotyczące wytwarzania metamfetaminy z pseudoefedryny sporządzone przez oskarżonego to niewystarczający dowód by ustalić, że Ł. G. (1) wytwarzał ten narkotyk w Z., ale traktowane łącznie z:

- ujawnieniem z piwnicy oskarżonego pustych: blistrów leku (...) i tub leku (...) (oraz maski), tego ostatniego o dwóch numerach serii zbieżnych z zabezpieczonymi w Z.,
- ujawnieniem w mieszkaniu oskarżonego metamfetaminy o cechach grupowych takich jak metamfetamina zabezpieczona w Z., oraz wagi elektronicznej ze śladami metamfetaminy,
- ujawnieniem śladów linii papilarnych oskarżonego na naczyniu i pojemniku wykorzystywanych do wytwarzania metamfetaminy,
- ujawnieniem materiału biologicznego oskarżonego na masce przydatnej w procesie produkcji metamfetaminy z racji powstających oparów i dymienia,
- zamieszkiwaniem po wynajęciu nieruchomości przez T. W. (1) przez dłuższy czas w Z. gdzie wytwarzano metamfetaminę metodą „czeską” (o powodach trafności takiego ustalenia jest mowa w punkcie 14),

pozwalały Sądowi Okręgowemu na takie ustalenie.

9. Sąd Okręgowy nie przekroczył granic wytyczonych przez art. 7 k.p.k. oceniając **zeznanie świadka anonimowego** jako wiarygodną podstawę ustaleń (uzasadnienie str. 19 -20).

Pomówienie jest jednym z rodzajów wyjaśnień osoby zainteresowanej w wyniku procesu (wyrok Sądu Najwyższego z 6 lutego 1970 r., IV KR 249/69, OSNKW 1070 r., z.4-5, poz.46, por. Z. Doda, A. Gaberle „Dowody w procesie karnym”, Dom Wydawniczy ABC 1996, str. 69-73). Wskazania celowościowe wymagające szczególnej skrupulatności i ostrożności przy ocenie dowodu z pomówienia wypowiedane często i szeroko w orzecznictwie ( por. np. wyroki: Sądu Najwyższego z 15 lutego 1985 r., IV KR 25/85, OSNKW 1985 r., z. 11-12, poz. 103, tut. Sądu Apelacyjnego z 6 kwietnia 2016 r., II AKa 58/16, LEX nr 2090997, Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 października 1998 r., II AKa 187/98,

KZS 1998 r., z. 11, poz. 37) dotyczą pomawiających wyjaśnień współoskarżonego, współpodejrzanego i mają swoje uzasadnienie w zainteresowaniu osoby relacjonującej uzyskaniem najkorzystniejszego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do cyt. w apelacji adw. M. G. (1) obrońcy T. Z. (1) stanowiska dotyczącego pełnowartościowości dowodu z pomówienia należy zauważyć, że ustawa procesowa nie dzieli dowodów na pełnowartościowe i niepełnowartościowe, wiarygodne i takich których prawdziwość dopiero wymaga sprawdzenia. Takie ujęcie jest sprzeczne z zasadą swobodnej oceny dowodów. Podobnie jak sprzeczne z tą zasadą byłoby ustalanie swego rodzaju norm ilościowych dotyczących źródeł, czy środków dowodowych pozwalających na czynienie określonego ustalenia. Sąd nie jest w tej mierze limitowany i może stwierdzać zaistnienie zdarzeń na podstawie jednego dowodu, który uznał za wiarygodny. Może też dać wiarę określonemu źródłu dowodowemu co do jednych okoliczności a odmówić tej cechy co do innych. Punkt ciężkości spoczywa na konieczności dokonania wszechstronnej analizy wszystkich istotnych okoliczności ujawnionych na rozprawie a nie na liczbie źródeł dowodowych (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 11 stycznia 1996 r., II KRN 178/95, LEX nr 24729).

Świadek SO-00- (...) istotnie został zawnioskowany przez prokuratora na końcowym etapie procesu. Hipotezy adw. M. G. (1), że mogło to mieć związek z oceną kapitału dowodowego jaki przedstawił Sądowi zwłaszcza w odniesieniu do oskarżonych W. W. (1) i T. Z. (1) trudno wykluczyć. Nie wydaje się natomiast by okoliczność ta miała znaczenie dla oceny wiarygodności świadka, czy możliwości realizacji prawa do obrony.

Zeznając (k. 2382-2384, 2497v.-2499v) w sprawie oskarżonych świadek mówi o tym co wie (np. o roli W. W. (1) i T. Z. (1) w przestępstwach narkotykowych) i milczy o tym, czego nie wie (np. o danych bezpośrednich wytwórców, zaangażowaniu w ten proceder T. W. (1) i Ł. G. (1)). Oddziela też to co zna z relacji innych osób (np. podział ról przy wytwarzaniu i dystrybucji metamfetaminy przez W. W. (1) i T. Z. (1)), od tego co sam widział (np. zbywanie metamfetaminy przez W. W. (1)). Na rozprawie, po okazaniu kart z fotografiami osób świadek anonimowy zeznał, że niektóre z nich „kojarzy”, ale nie wie kto to jest, nie zna ich nazwisk. Taka wypowiedź nie jest niespójna, lecz odpowiada powszechnym wiadomościom o funkcjonowaniu pamięci i nie jest niczym zaskakującym, ani wbrew stanowisku adw. B. G. nie podważa wiarygodności zeznań. Na rozprawie tej był obecny obrońca oskarżonego W. W. (1) mógł więc zapytać świadka o to z czym (kim) kojarzą mu się te osoby, a co obecnie podnosi. Zresztą świadek mówi: „jednego mężczyznę widziałem w (...), drugiego mężczyznę widziałem w towarzystwie osób znających W. i wtedy był też W.”. Osoba przesłuchiwana wskazała T. Z. (1) o którym zeznawała i oświadczyła, że na okazanych fotografiach nie ma W. W. (1). Świadek SO-00- (...) podaje, że o roli W. W. (1) i T. Z. (1) w wytwarzaniu metamfetaminy wie na podstawie swoich obserwacji oraz od W. W. (1) i osób z nim blisko współpracujących. Natomiast lojalnie przyznaje, że, o tych okolicznościach nie mówił mu T. Z. (1), ani nie nabywał metamfetaminy od tego oskarżonego. Gdyby świadek chciał nieprawdziwie pomówić oskarżonych to przecież wskazywałby, że narkotyki otrzymywał także od T. Z. (1) i że oskarżony ten opowiadał mu o swoim, W. W. (1) i pozostałych oskarżonych zaangażowaniu w wytwarzanie i dystrybucję metamfetaminy. Przyznaje też, że sam był odbiorcą narkotyku. Nie pomija zatem swojego udziału w przestępczej działalności.

To prawda, że świadek anonimowy nie widział procesu produkcji metamfetaminy przez oskarżonych. O tym, że W. W. (1) i T. Z. (1) się tym zajmowali świadek nie mówi w formie przypuszczeń, odczuć jak podnoszą obrońcy oskarżonych adw. W. G. (1) i adw. B. G.. Zeznaje o tym co wie od pierwszego z oskarżonych i osób, które blisko z nim współdziałały. W. W. (1) nie miał powodu by nieprawdziwie mówić świadkowi z którym łączyły go relacje koleżeńskie i współdziałanie w dystrybucji narkotyków, że wytwarza metamfetaminę. Te twierdzenia oskarżonego pozytywnie weryfikowały relacje, które świadek słyszał od osób związanych z W. W. (1), nabywanie narkotyku od „grupy W.” w latach 2017 - 2018 (k. 2498) z „własnej produkcji” (k. 2498v), czy cyt. przez świadka wypowiedzi oskarżonego, że nie ma narkotyków, ale będzie je miał za tydzień i wtedy faktycznie oskarżony je przekazywał (k. 2498). Świadek nie poznał natomiast miejsca wytwarzania metamfetaminy i osób, które to robiły („kucharze”) toteż nie może zaskakiwać, że o tych okolicznościach nie zeznaje.

Mówi zaś (k. 2382), że od W. W. (1) i z obserwacji, dowiedział się, że T. Z. (1) z „kucharzami” produkował około 8 kg metamfetaminy miesięcznie i trwało to około 20 miesięcy od 2017 r. do chwili zatrzymania (17

stycznia 2019 r.). Świadek wskazuje więc okres i ilość wytwarzanej metamfetaminy. Podaje (k. 2498), że kupował metamfetaminę od grupy W. w latach 2017 – 2018. Jeśli więc, jak zeznaje K. C. na rozprawie 17 stycznia ub.r., W. W. (1) wynajmował od niej dom w J. (...). od 2016 r. do marca – początku kwietnia 2017 r. to świadek anonimowy mógł tam przychodzić do tego oskarżonego w związku z handlem metamfetaminą nie objętym ramami niniejszego postępowania. Czas zamieszkiwania oskarżonego w tej miejscowości nie przeczy więc zeznaniom świadka anonimowego wbrew twierdzeniu obrońcy W. W. (1) – adw. B. G..

Gospodarzem skargi zasadniczej jest oskarżyciel to on decyduje, w granicach prawa, kogo i o co chce oskarżyć. Rzeczą Sądu jest natomiast rozstrzygnąć, w ramach podmiotowych i przedmiotowych aktu oskarżenia o sprawstwo, winie oraz ewentualnej karze. Z faktu, że prokurator nie zdecydował się na zarzucenie W. W. (1) i T. Z. (1) wytwarzania metamfetaminy przed 10 października 2018 r. w innym miejscu niż Z. np. dlatego, że dowody w jego przekonaniu były niewystarczające nie można logicznie wyprowadzić wniosku o trafności lub nie skierowania wobec nich aktu oskarżenia za późniejszy okres ani o wiarygodności zeznań pomawiających te osoby. Dlatego argumentacja apelujących obrońców oskarżonych T. Z. (1) i W. W. (1) odwołująca się do tych okoliczności nie przekonuje.

Nie można podzielić twierdzeń o ogólności informacji przekazywanych przez świadka anonimowego, czy tego, że dotyczą one tylko udziału w obrocie metamfetaminą skoro zeznaje on, że oskarżeni W. W. (1) i T. Z. (1) od 2017 r. do zatrzymania w styczniu 2019 r. zajmowali się produkcją i dystrybucją metamfetaminy (k. 2382, 2497v). Przedstawia role jakie w tym procederze pełnili:

- W. W. (1) finansował przedsięwzięcie, dostarczał leki z pseudoefedryną i inne składniki, zajmował się dystrybucją metamfetaminy (k. 2382, 2497v),
- T. Z. (1) także finansował przedsięwzięcie, dostarczał składniki do produkcji, organizował wytwarzanie metamfetaminy, w tym osoby które się tym zajmowały, dystrybuował metamfetaminę pod nieobecność W. W. (1) (k. 2382, 2497v).

Taki podział zadań w zakresie zbywania, przekazywania do sprzedaży metamfetaminy, gdzie zasadniczo zajmował się tym W. W. (1), którego świadek był kolegą nie czyni niczym zaskakującym, że transakcji narkotykowych dokonywał z tym oskarżonym, a nie T. Z. (1), którego znał znacznie mniej („tylko z widzenia”) i który dystrybucją zajmował się tylko gdy nie było W. W. (1).

Relacja ta jest zbieżna z rezultatami przeszukań gdzie:

- znaczną ilość (około 880000 tabletek) G., metamfetaminy (około 1,8 kg) i pieniędzy ujawniono w domu W. W. (1) zajmującego się wg. świadka zapewnieniem składników do produkcji (w tym zasadniczego pseudoefedryny), sprzedażą narkotyku i finansowaniem produkcji,
- w mieszkaniach w których przebywał T. Z. (1) trudniący się organizacją produkcji i w zastępstwie dystrybucją - znaleziono kilkanaście razy mniej G. o takim numerze partii jak u W. W. (1), mniejszą ilość pieniędzy, wagę ze śladową ilością metamfetaminy,
- a w mieszkaniu Ł. G. (1) – bezpośredniego wytwórcy – znaczną ilość opakowań po lekach z pseudoefedryną i metamfetaminę,
- w budynku w Z. odnaleziono substraty do wytwarzania metamfetaminy z pseudoefedryny, przedmioty wykorzystywane do tego celu, instrukcję, opakowania po G. o m.in. takich numerach serii jak znalezione u Ł. G. (1) i W. W. (1), metamfetaminę.

Widać więc, że zeznania świadka anonimowego są ważnym, ale nie jedynym, czy dominującym dowodem sprawstwa W. W. (1) i T. Z. (1).

Wyłaniająca się z zeznań świadka anonimowego separacja między W. W. (1), a bezpośrednimi wytwórcami („kucharzami”) koresponduje z wyjaśnieniami oskarżonych i zapisami monitoringu nie odnotowującymi obecności w Z. tego oskarżonego a wskazuje na przebywanie w miejscu wytwarzania metamfetaminy Ł. G. (1), który tam mieszkał i T. W. (1), który nieruchomości wynajmował i często, także późną nocą tam przebywał.

Wbrew temu co twierdzi obrońca T. Z. (1) adw. M. G. (1) świadek anonimowy na rozprawie od początku, konsekwentnie zeznawał, że o wytwarzaniu metamfetaminy i jej sprzedaży przez T. Z. (1) i W. W. (1) mówił mu ten ostatni oskarżony i osoby z nim blisko związane. Wiedzę czerpał też, jak mówi, z obserwacji. Z tych więc trzech źródeł może pochodzić informacja, czym się zajmował w ramach podziału zadań T. Z. (1) w tym, że pod nieobecność W. W. (1) sprzedawał wytworzoną metamfetaminę.

Nie ma sprzeczności między relacją świadka anonimowego o produkcji i dystrybucji narkotyku przez T. Z. (1) i W. W. (1), a tym że świadek nie wie w jakim towarzystwie obracał się ten pierwszy, skoro znał go tylko z widzenia, kilka razy widział w towarzystwie (...) i nie robił z nim interesów.

Świadek wytłumaczył różnicę między zeznaniem przed Sądem, że nie znał imienia i nazwiska T. Z. (1), a tylko jego pseudonim (...) stwierdzając: „podtrzymuję to, co dzisiaj powiedziałem na początku przed sądem odnośnie M., że nie znałem go z imienia i nazwiska. Gdybym wytłumaczył to, dlaczego jest taki zapis w protokole przesłuchania przed prokuratorem, to mogłoby mnie zdekonspirować. Ale ja podtrzymuję i jestem konsekwentny, że M. nie znałem z imienia i nazwiska. W protokole przed prokuratorem tak powiedziałem, rzeczywiście podałem dane osobowe M..”

Nie można natomiast podzielić stanowiska Sądu Okręgowego (uzasadnienie str. 20), że świadek anonimowy zeznał, że widział T. W. (1) i Ł. G. (1) w towarzystwie (...) na co zasadnie zwraca uwagę obrońca Ł. G. (1). Świadek zeznał, że T. W. (1) i Ł. G. (1). Ten pierwszy jest podobny do mężczyzny, którego widział w towarzystwie (...), a tego drugiego prawdopodobnie widział w towarzystwie (...).

10. Prawidłowa jest dokonana przez Sąd I instancji ocena (uzasadnienie str.18) **znaczenia ujawnienia w mieszkaniu T. Z. (1)** przy ul. (...) (k. 147-149) **wagi elektronicznej** na której znajdowała się śladowa ilość metamfetaminy (opinia chemiczna k. 1642-1649). Sąd Okręgowy nie dał wiary oskarżonemu, że wagi używał tylko do ścisłego odmierzania karmy dla psa. Gdyby tak było jak mówi T. Z. (1), to biegły nie stwierdziłby obecności wskazanej substancji psychotropowej, a oskarżony przechowywałby wagę tam gdzie wtedy przebywał - na ul. (...), by móc regularnie przygotowywać odpowiednią ilość pożywienia dla swego psa.

Adw. M. G. (1) podnosi, że jeśli waga była używana do odmierzania hurtowych ilości metamfetaminy, to na powierzchni wagi możliwe byłoby wykrycie znacznie większej ilości narkotyku. Zarzuca też, że Sąd I instancji nie dopuścił z urzędu dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu fizykochemii na okoliczność, czy wykryte ilości metamfetaminy wskazują na regularne wykorzystywanie wagi do odmierzania hurtowych ilości tego narkotyku.

Odwołując się do uwag z punktu 6. trzeba wskazać, że jeśli obrońca oskarżonego dostrzegł potrzebę przeprowadzenia takiego dowodu to powinien odpowiedni wniosek złożyć, a nie biernie oczekiwać na aktywność Sądu I instancji, choć było jasne, że Sąd Okręgowy nie widzi przesłanek do uzupełnienia opinii we wskazanym kierunku.

Sąd I instancji nie ustalił by T. Z. (1) regularnie odmierzał na zabezpieczonej wadze hurtowe ilości metamfetaminy. Co się tyczy ilości tej substancji jaka miałaby pozostać na wadze po użyciu, to trzeba wskazać, że waga nie służy do przechowywania narkotyku, lecz może być użyta do jego odmierzenia, określenia jego ciężaru. Intencją osoby ważącej jest usunięcie z szalki całości narkotyku po jego zważeniu, bo go wykorzystywać zgodnie z zamiarem. Logiczną konsekwencją jest możliwość pozostania na wadze śladowych ilości narkotyku niezależnie od tego jaka ilość i ile razy była ważona.

11. Z **opinii kryminalistycznej (...) Towarzystwa (...)** wynika, że (k. 2361-2366):

- metamfetamina zabezpieczona w niniejszej sprawie w Z., B., S., J. została wyprodukowana z pseudoefedryny, metodą „czeską”,

- metamfetamina z Z., B. (mieszkanie Ł. G.), S. (toaleta domu W. W.) ma podobny skład chemiczny i cechy fizyczne i może pochodzić z tego samego źródła,

- metamfetamina z S. (kuchnia domu W. W.) i J. (mieszkanie W. W.) ma podobny skład chemiczny i cechy fizyczne i może pochodzić z tego samego źródła,

- metamfetamina z J. (inna próbka z mieszkania W. W.) podobny skład chemiczny i cechy fizyczne i może pochodzić z tego samego źródła.

Wbrew temu co podnosi obrońca T. Z. (1) adw. M. G. (1) wnioski opinii o podobieństwie badanych próbek metamfetaminy wynikają nie tylko z tożsamer dla wszystkich metody wytworzenia, ale i podobieństwa składu chemicznego (analiza jakościowa) oraz cech fizycznych przyporządkowujących zabezpieczoną metamfetaminę do różnych grup. Tak też wnioski tej opinii odczytuje Sąd I instancji (uzasadnienie str. 18-19), który dostrzega, że chodzi o identyfikację grupową wynikającą z takiej samej metody produkcji, podobnego składu chemicznego i własności fizycznych, a nie indywidualną. Słusznie też zauważa, że wyniki badań należy odczytywać w powiązaniu z innymi dowodami w tym: rezultatami przeszukań, opiniami biegłych, zeznaniami świadka anonimowego, zestawieniami połączeń telefonicznych. Sąd nie pomija (uzasadnienie str. 19), że część próbek z (...) ma inne cechy niż próbka z Z. zauważając, że jedna z próbek metamfetaminy zabezpieczona w Z. także ma inne właściwości niż te zabezpieczone u oskarżonych, skąd wyprowadza logiczny wniosek, że w Z. wytwarzano metamfetaminę metodą „czeską”, z pseudoefedryny, ale różnymi sposobami, uzyskując końcowo różne efekty. Nie chodzi więc o ten sam (jeden) proces wytwarzania metamfetaminy, jak podnosi obrońca T. W. (1), ale różne procesy otrzymywania metamfetaminy tą samą metodą w tym samym miejscu i te same osoby.

W realiach sprawy takie ustalenie są korzystne dla oskarżonych W. W. (1) i Ł. G. (1) z racji przyjęcia konstrukcji współukaranego czynu następczego, co do posiadania metamfetaminy.

Z tych powodów twierdzenia obrońcy o dowolności i stronniczości wniosków wyprowadzonych przez Sąd I instancji z opinii fizykochemicznej są niezasadne.

12. Wbrew twierdzeniu obrońcy oskarżonego T. Z. (1) adw. M. G. (1) Sąd I instancji nie ustalił, że **najemcą nieruchomości w Z. nr (...) był W. W. (1)**, nie pisze o tym ani na str. 18, ani na żadnej innej uzasadnienia. O tym, że umowę najmu tej nieruchomości zawarł T. W. (1) Sąd pisze np. na str. 3, 9 uzasadnienia. Nie ustalił też ten Sąd, że nr serii G. zabezpieczonego w mieszkaniu gdzie przebywał T. Z. (1) jest tożsamy z numerem serii tego leku zabezpieczonego u W. W. (1) w Z.. Odnośny fragment uzasadnienia brzmi: „u W. W. (1) ujawniono także leki z numerem seryjnym (...). Z takim numerem ujawniono ten sam rodzaj leku u oskarżonego T. Z. (1)”. Jest oczywiste, że chodzi o efekty przeszukania domu W. W. (1) w S. o czym jest mowa w punktach 4 i 7.

Jest poza sporem, że nieruchomość w Z. (...) od 10 października 2018 r. wynajmował T. W. (1), a stale przebywał tam Ł. G. (1). Z powodów opisanych w punkcie 14 trafne jest ustalenie Sądu I instancji, że w tym czasie, do zatrzymania oskarżonych w połowie stycznia 2019 r., wytwarzano tam metamfetaminę metodą „czeską”.

To prawda, że T. W. (1), skoro nic innego nie postanowiono w umowie, mógł przebywać w wynajmowanej nieruchomości z dowolną częstotliwością i w dowolnym czasie. Sąd Okręgowy nie kwestionuje (uzasadnienie str. 13), że oskarżony zamierzał zając się tam także meblarstwem. Rzecz jednak w tym, że poza sprowadzeniem urządzeń, narzędzi nic w tym kierunku nie uczynił. W budynku nie było (protokół oględzin miejsca k. 169-174) mebli wykonanych, czy w trakcie wytwarzania, a także płyt, desek, listew, lakierów, farb, klejów itp. wskazujących na rozpoczęcie, czy zaawansowane przygotowania do rozpoczęcia produkcji, renowacji mebli. Sąd I instancji słusznie wskazuje, że mimo wynajmowania nieruchomości od trzech miesięcy, płacenia niemałego czynszu (3000 zł miesięcznie), deklaracji, że meblarstwo od wiosny 2018 r. miało być jego jedynym źródłem utrzymania oskarżony poza

zgrupowaniem maszyn nie uczynił nic, by rozpocząć deklarowaną działalność. Wniosek, że cel wynajęcia był inny niż wskazywany w wyjaśnieniach T. W. (1) jest logiczny.

W wynajmowanym budynku, o czym jest mowa np. w punkcie 14, znajdowały się składniki do wytwarzania metamfetaminy, przedmioty służące do tego celu, sama metamfetamina i odbywała się tam produkcja tego narkotyku. Jednocześnie w tym samym czasie, w tym budynku często przebywał T. W. (1), bo (jak wyjaśnia) od dwóch razy dziennie do trzech razy w tygodniu w różnych porach, także nocą, choć nie produkował tam mebli, a (jak mówi) posprzątał dom w ciągu kilku dni, zaś piłę naprawiał 2 – 3 dni.

Jeśli nadto uwzględnić, że ustalona przez Sąd Okręgowy rola W. W. (1) w wytwarzaniu metamfetaminy polegała na zapewnieniu leku zawierającego pseudoefedrynę, T. Z. (1) organizował produkcję, zaopatrywał wytwórców w te leki (por. punkty 4, 7 - 9, 15), oraz bardzo częste w okresie zarzutu kontakty telefoniczne między T. Z. (1) i T. W. (1), to okoliczności te w połączeniu z pozostawieniem odcisków linii papilarnych na zlewce, pudełku z papierkami uniwersalnymi, a materiału biologicznego na masce przeciwgazowej prowadzą do wniosku, że podczas tych pobytów T. W. (1) zajmował się z Ł. G. (1) wytwarzaniem metamfetaminy.

T. W. (1) wyjaśnia, że najpierw kupił maszyny stolarskie, a potem wynajął nieruchomość w Z.. Nie ma więc znaczenia podnoszona przez jego obrońcę wątpliwość dotycząca celu nabywania tych maszyn gdyby oskarżony miał zamiar wytwarzania metamfetaminy. W samej zaś rzeczy powzięcie takiego przestępczego zamiaru nie przeczy nabywaniu kosztownych maszyn stolarskich.

O przedmiotach używanych do wytwarzania metamfetaminy znajdujących się w Z. Sąd Okręgowy pisze m.in. (uzasadnienie str.12): „choć nie udało się oskarżonemu przez okres ponad 3 miesiące uruchomić działalności polegającej na składaniu i produkowaniu mebli, udało się tam natomiast umieścić w sposób całkiem przypadkowy, niezamierzony, pełną linię produkcyjną dla wytwarzania metamfetaminy. Takie wnioskowanie razi brakiem logiki i pozostaje w opozycji do zasad doświadczenia życiowego.”

Uzasadnienie wyroku będące uporządkowanym, sformalizowanym oświadczeniem wiedzy sądu o okolicznościach istotnych dla rozstrzygnięcia jest sporządzane językiem prawniczym w sposób precyzyjny, czytelny, zrozumiały, z poszanowaniem reguł gramatycznych, stylistycznych języka polskiego. Oddziałuje na autorytet sądów, jest też istotnym składnikiem gwarancji realnego, skutecznego prawa do rzetelnego procesu. Nie jest więc odpowiednie sięganie w pisemnych motywach wyroku po język, styl charakterystyczny dla gatunków literackich np. publicystyki, reportażu, eseju, beletrystyki itp.

Z cyt. wyżej sformułowania uzasadnienia nie wynika ustalenie, że urządzenia, substancje chemiczne do wytwarzania metamfetaminy znalazły się w budynku w Z. przypadkowo, ani tym bardziej, że przypadkiem, nieumyślnie amfetaminę wytwarzał tam T. W. (1). Sąd Okręgowy pisze przecież, że „takie wnioskowanie razi brakiem logiki i pozostaje w opozycji do zasad doświadczenia życiowego”, czego już obrońca nie cytuje.

13. Sąd Okręgowy w żadnym miejscu nie pisze, że właścicielem samochodu **M. (...)** zabezpieczonego w tym postępowaniu był T. Z. (1). Istotnie, fragment uzasadnienia Sadu I instancji dotyczący tej kwestii jest być może nadmiernie skrótowy („oskarżony T. Z. (1) z pewnością znał się też z oskarżonym Ł. G. (1), o czym świadczą dokumenty należące do oskarżonego Ł. G. (1) ujawnione w samochodzie T. Z. (1)”, gdy mowa o „samochodzie T. Z. (1)”, a nie o aucie użytkowanym przez T. Z. (1). O tym kto zdaniem Sądu Okręgowego jest właścicielem tego pojazdu przekonuje treść wyroku, gdzie przypadek M. (...) orzeczono wobec T. W. (1), nie T. Z. (1).

T. Z. (1) wyjaśnia na rozprawie 21 września 2020 r., że 9 albo 10 grudnia 2018 r. pożyczył auto od T. W. (1). Znalezione 17 stycznia 2019 r. (protokół przeszukania k. 152-154) dokument sprzedaży sprzętu AGD Ł. G. (1), nosi datę 13 listopada 2018 r. zaś dostawa miała miejsce 30 listopada 2018 r. (k. 503) Rację ma więc obrońca T. Z. (1), że ujawnienie dokumentu w aucie używanym od 9-10 grudnia 2018 r. przez tego oskarżonego nie dowodzi że T. Z. (1) znał Ł. G. (1) ponieważ Ł. G. (1) mógł go pozostawić między 30 listopada 2018 r. a 8 grudnia 2018 r. gdy auto było w dyspozycji

T. W. (1). Rzecz nie ma istotnego znaczenia ponieważ T. Z. (1) przyznaje na rozprawie 21 września 2020 r., że zna Ł. G. (1). Podobnie wyjaśnił wtedy T. W. (1).

Sąd Okręgowy nie ustala by M. (...) T. W. (1) był wykorzystywany przez oskarżonych do przewożenia substratów, lub przedmiotów, narzędzi do wytwarzania metamfetaminy, lub transportu tego narkotyku. Nie wyprowadza też z faktu korzystania z tego samochodu wniosku o współdziałaniu w przestępstwie T. Z. (1). Polemizowanie z ustaleniami, których nie poczynił Sąd I instancji jest bezprzedmiotowe i nie wspiera twierdzeń apelacji.

14. obrońca oskarżonego W. W. (1) adw. B. G. oraz obrońca oskarżonego Ł. G. (1) niezasadnie kwestionują ustalenie Sądu Okręgowego **o wytwarzaniu metamfetaminy w Z.**

Podnoszone przez obrońcę T. W. (1) kwestie wyboru innego momentu podjęcia interwencji przez Policję, czy sposobu zabezpieczenia dowodów w istocie nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia Sądu, który orzeka na podstawie dowodów zaoferowanych przez strony i przeprowadzonych z urzędu rozstrzygając ewentualne wątpliwości stosownie do art. 5 § 2 k.p.k. Można tylko wskazać, że powodem przeszukania w Z. nie było podejrzenie wytwarzania tam metamfetaminy, tylko znajdowania się tam przedmiotów z kradzieży z włamaniem (por. np. zeznania G. Ł.).

To prawda, że podczas przeszukania nieruchomości w Z. (...) nie trwał tam proces otrzymywania metamfetaminy (protokół oględzin miejsca k.169-174). Natomiast ujawniono tam nie tylko maszyny stolarskie, ale także:

- pojemniki puste, częściowo, lub całkowicie wypełnione substancjami niezbędnymi do wytwarzania metamfetaminy metodą syntezy z pseudoefedryny: toluenem, kwasem fosforowym, kwasem solnym, wodą demineralizowaną, denaturatem, acetonem, zasadą sodową, jodem, fosforem czerwonym, (opinia chemiczna k. 1642-1649, 1749-1755)

- opakowania po galpseudzie i cirrusie (150100 tabletek) – lekach zawierających pseudoefedrynę niezbędną w procesie syntezy metamfetaminy metodą „czeską”, (opinia chemiczna k. 1642-1649, 1749-1755)

- pojemniki, Kuchenki elektryczne, naczynia, węże, młynki, sitka, lejki, wiaderka, wagi, łyżki, łopatki – przedmioty w ilościach zbędnych w gospodarstwie domowym (kuchenki elektryczne, młynki do kawy) przydatne i używane do wytwarzania metamfetaminy skoro ujawniono (opinia chemiczna k. 1642-1649, 1749-1755) na nich metamfetaminę, lub pseudoefedrynę, oraz linie papilarne (opinia daktyloskopijna k. 1595-1641) T. W. (1) (zlewka i papierki uniwersalne) i Ł. G. (1) (naczynie szklane, pojemnik plastikowy),

- 2 szklane misy z suszącą się metamfetaminą (opinia chemiczna k. 1642-1649, 1749-1755), co jasno wskazuje, że tam została wytworzona, metamfetamina z Z. miała właściwości chemiczne i fizyczne takie jak (identyfikacja grupowa) metamfetamina ujawniona w mieszkaniu Ł. G. (1) i domu W. W. (6) (opinia kryminalistyczna k.2361-2366),

- notes z informacjami o procesie wytwarzania metamfetaminy z pseudoefedryny sporządzonymi przez Ł. G. (1) stale przebywającego na posesji w okresie objętym zarzutem (opinia chemiczna k. 1484-1485, opinia pismoznawcza k. 1269-1287, notatnik k. 1290).

- przydatne w procesie wytwarzania metamfetaminy dwie maski przeciwgazowe z pochłaniaczami, jedna z materiałem biologicznym T. W. (1) i Ł. G. (1) (opinia z badania śladów biologicznych k. 1717-1724), jeszcze jedna maska znalazła się w piwnicy Ł. G. (1).

Stwierdzenie na str. 10 uzasadnienia Sądu Okręgowego, że ujawnione w budynku w Z. przedmioty, mogły służyć do produkcji metamfetaminy z pseudoefedryny wyraźnie odnosi się nie do wątpliwości Sądu, jak to podnosi obrońca T. W. (1) ale do stwierdzeń opinii chemicznej, które w tym miejscu uzasadnienia Sąd omawia. Nie jest zaś rzeczą biegłych z zakresu chemii, lecz Sądu, ustalenie, czy badany przedmiot został faktycznie użyty do wytwarzania narkotyku.

Wniosek Sądu Okręgowego, że wytwarzanie metamfetaminy o którym mówi świadek anonimowy odbywało się w Z. (...), jeśli uwzględnić przytoczone wyżej okoliczności, w szczególności ujawnienie metamfetaminy w dwóch misach a także powiązania wynikające z ujawnionych u oskarżonych i w Z. tub G. (por. punkty 4, 5, 7)

jest więc logiczny. Z opinii chemicznych wynika, że proces wytwarzania metamfetaminy z pseudoefedryny nie wymaga specjalistycznych urządzeń, szkła laboratoryjnego, przyrządów laboratoryjnych, czy linii technologicznej. Potrzebne jest kolejne wykonanie określonych czynności z wykorzystaniem zgromadzonych substratów i powszechnie dostępnych przedmiotów: naczyń, pojemników, wiader, łyżek, łopatek, młynków do kawy, kuchenek, lodówki. Dlatego rozmieszczenie tych przedmiotów w budynku w czasie przeszukania nie ma istotnego znaczenia, o czym trafnie pisze Sąd Okręgowy, a wytwarzanie metamfetaminy mogło nastąpić bez zwłoki jak tylko zostałyby dostarczone (...).

To samo dotyczy określenia czasu wytwarzania narkotyku w Z. na podstawie zeznań świadka anonimowego mówiącego, że W. W. (1) i T. Z. (1) robili to od 2017 r. do chwili zatrzymania (17.01.2019 r.), czasu zawarcia umowy najmu nieruchomości w Z. (10.10.2018 r.), ilości wytworzonej metamfetaminy a ujawnionej w mieszkaniach W. W. (1), Ł. G. (1) i w Z., ilości pustych opakowań po lekach (...) (180100 tabletek) i (...) (3150 tabletek) ujawnionych w Z. i w piwnicy Ł. G. (1).

Obrońca podnosi, że wymienione wyżej przedmioty odnalezione w domu w Z. mogą być używane w innych niż przestępcze celach, tyle, że wykorzystanie ich do wytwarzania metamfetaminy wynika z ich liczby zbędnej w zwyczajnym gospodarstwie domowym (kilka kuchenek elektrycznych, młynków do kawy) a przede wszystkim ujawnienia na nich metamfetaminy lub pseudoefedryny i tego że wg opinii chemicznej mogły służyć do produkcji tego narkotyku. Jeśli zaś chodzi o substancje chemiczne ujawnione w Z. to sytuacja jest podobna o tyle, że każda z osobna (poza metamfetaminą) takim legalnym celom może służyć, natomiast ich łączne zgromadzenie i wykorzystywanie w jednym miejscu nieodparcie prowadzi do wniosku o przeznaczeniu do syntezy metamfetaminy z pseudoefedryny.

Rodzaj i ilość zużytych prekursorów wynikająca z liczby pustych (częściowo opróżnionych) pojemników, znaczna liczba opakowań po lekach zawierających pseudoefedrynę, ich zgromadzenie u osoby, która zajmowała się bezpośrednio wytwarzaniem narkotyku (30000 tabletek G., 3150 tabletek Cirrusa) i w miejscu gdzie to się działo (150100 tabletek G.), waga metamfetaminy ujawnionej w mieszkaniach W. W. (1) (1848,62 g) i Ł. G. (1) (33,13 g) oraz w Z. (723,06g - protokół oględzin miejsca k.169-174, opinia chemiczna k. 1487-1497) przekonują, że wszystkie te opakowania były kompletne, zawierały opisany na nich lek, który został wykorzystany zgodnie z przeznaczeniem dla jakiego został uzyskany tj. do wytworzenia metamfetaminy w Z.. Opinia chemiczna (k. 1484-1485) wskazuje, że 3150 tabletek (...) można otrzymać 0,25 kg metamfetaminy, a z 180100 tabletek (...) można uzyskać 7,02 kg metamfetaminy.

Z protokołu oględzin monitoringu (k.2731-1747) 27.10.18-25.12.18 wynika, że 1 listopada 2018 r. o godz. 2.13 w nocy z budynku wydobywał się biały dym, który jak pisze Sąd I instancji za biegłymi jest charakterystyczny wytwarzania metamfetaminy metodą „czeską”. Sąd potwierdził (uzasadnienie str. 14), że piec w budynku funkcjonował źle o objawiało się, jak zeznaje I. P. (k. 2340-2340v) tym, że przewody odprowadzające spaliny zatykały się a dym wydostawał się do kotłowni, więc nie przez okno na piętrze.

15. Sąd Okręgowy nie popełnił błędu ustalając **rolę W. W. (1)** w ramach współdziałania z T. Z. (1), Ł. G. (1) i T. W. (1) w wytwarzaniu metamfetaminy Z. dostarczając zasadniczego substratu – G., leku zawierającego pseudoefedrynę.

Wniosek ten wynika z:

- relacji świadka anonimowego mówiącego o takiej roli tego oskarżonego, co zostało przedstawione w punkcie 9,
- ujawnienia w domu W. W. (1) hurtowej ilości leku (...) (około 880000 tabletek) wykorzystywanego do produkcji metamfetaminy, w tym takiej samej serii ( (...)) jak tuby po tym samym leku odnalezione w Z. (co zostało omówione w punktach 4, 7, 8),
- ujawnienia w domu oskarżonego znacznej ilości metamfetaminy o takim samym składzie (analiza jakościowa) i własnościach fizycznych jak ta zabezpieczona w Z. (przedstawione w punkcie 11),

- bardzo częstych, nieuzasadnionych stopniem zażyłości, kontaktach telefonicznych między W. W. (1) i T. Z. (1) oraz T. Z. (1) i T. W. (1) (przedstawione w punktach 4, 7, 9),

- ujawnienia na jednej z wag elektronicznych oskarżonego śladowych ilości metamfetaminy (opinia chemiczna k. 1642-1649).

Jak już była o tym mowa wyżej (punkt 4, 9) podział zadań oskarżonych nie wymagał obecności W. W. (1) w Z. (...), czy kontaktów z bezpośrednimi wytwórcami, przeciwnie, względy bezpieczeństwa podjętego przestępczego działania uzasadniały unikanie takiego kontaktu zwłaszcza w miejscu wytwarzania, jeśli tylko nie był niezbędny. W. W. (1) nie musiał więc przyjeżdżać do Z. by T. W. (1) i Ł. G. (1) otrzymali konieczny do produkcji narkotyku lek z pseudoefedryną skoro kontakt z T. W. (1) utrzymywał T. Z. (1) i to on zajmował się organizacją wytwarzania metamfetaminy.

Kwestia dopuszczenia G. do obrotu w Polsce, braku możliwości legalnego zakupu w aptece, lub hurtowni farmaceutycznej w kraju została omówiona w punkcie 3. Posiadanie przez W. W. (1) hurtowych ilości tego leku w połączeniu z opisanymi wyżej okolicznościami jasno potwierdza ustalenie Sądu Okręgowego, że (...) był przeznaczony do wytwarzania metamfetaminy, a nie leczenia dolegliwości górnych dróg oddechowych. Znaczenie częstych kontaktów telefonicznych jest omówione w punkcie 7.

Z faktu prawomocnego skazania W. W. (1) m.in. za przestępstwo wytwarzania metamfetaminy metodą „czeską” Sąd Okręgowy nie wyprowadza wniosku o popełnieniu takiego przestępstwa zarzucanego w niniejszym postępowaniu, jak to twierdzi adw. B. G., lecz dopuszczalny i logiczny wniosek o wiedzy tego oskarżonego nt. wytwarzania metamfetaminy (uzasadnienie str. 16).

16. Lektura wyjaśnień T. W. (1) złożonych na rozprawie 21 września 2020r. nie przekonuje by oskarżony ten, jak podnosi obrońca, tłumaczył **okoliczności pozostawienia śladów linii papilarnych na zlewce i pojemniku z papierkami uniwersalnymi** (protokół oględzin miejsca k. 169-174, opinia daktyloskopijna k. 1595-1641). Przeciwnie, zaprzecza by miał kontakt z przedmiotami używanymi do wytwarzania metamfetaminy, przeniósł przedmioty przywiezione przez Ł. G. (1). Tym bardziej, że pojemnik z papierkami uniwersalnymi (służącymi do badania pH roztworów i z tego powodu przydatnymi do prowadzenia syntezy metamfetaminy) znajdował się w części budynku zajmowanej przez Ł. G. (1) - w szufladzie, w kuchni, a więc miejscu gdzie trudno o przypadkowe pozostawienie śladu palców, dłoni zwłaszcza gdy T. W. (1) wyjaśnia, że zasadniczo przebywał na parterze budynku, choć widział wszystkie pomieszczenia.

Sąd Okręgowy nie dał wiary (uzasadnienie str. 14) twierdzeniu T. W. (1), że jego materiał biologiczny znalazł się na masce przeciwgazowej ujawnionej w Z. (protokół oględzin miejsca k. 169-174, opinia z badań biologicznych k. 1717 - 1724) dlatego, że używał jej przy udrażnianiu pieca c.o. Obrońca poprzestaje na eksponowaniu wyjaśnień oskarżonego, których prawdziwość w tej części zakwestionował Sąd, lecz nie przytacza argumentów wykazujących wadliwość takiej oceny.

Opinie chemiczne, pismoznawcza, kryminalistyczna omawiane już wyżej co prawda bezpośrednio nie wskazują na T. W. (1) jako współsprawcę wytwarzania metamfetaminy, ale mają znaczenie gdy wraz z wynikami przeszukań w Z. i u współoskarżonych, wnioskami stąd wynikającymi wskazują na wytwarzanie metamfetaminy w Z. (...) i w czasie gdy nieruchomość tę wynajmował T. W. (1) (punkt 14). O podstawach przypisania temu oskarżonemu współsprawstwa wytwarzania metamfetaminy jest mowa w punkcie 12.

17. **Współsprawstwo** to „oparte na porozumieniu wspólne wykonanie czynu zabronionego, które charakteryzuje się po stronie każdego ze współników (partnerów) odgrywaniem istotnej roli w procesie realizacji ustawowych znamion czynu zabronionego.” (A. Wąsek „Formy popełnienia przestępstwa w Kodeksie Karnym z 1997 r.”, seria Nowa kodyfikacja karna, Warszawa 1998 r., str. 92).

„ Istotą współsprawstwa (...) jest oparte na porozumieniu współdziałanie dwóch lub więcej osób z których każda obejmuje swoim zamiarem realizację całości znamion określonego czynu przestępczego. To porozumienie się jest

tym szczególnym elementem podmiotowym który zespalając zachowania się poszczególnych osób, pozwala przypisać każdej z nich i tę akcję sprawczą która przedsięwzięła inna osoba współdziałająca w popełnieniu przestępstwa” (wyrok Sądu Najwyższego z 22 listopada 1971 r., Rw 1202/71, OSNKW 1972 r. 23, poz. 54).

Współsprawstwo zachodzić będzie nie tylko wtedy gdy każdy ze współdziałających zrealizuje część znamion typu czynu zabronionego, ale i wtedy gdy współdziałający nie zrealizuje żadnego znamienia, lecz podjęte przez niego czynności są istotnym wkładem we wspólne przedsięwzięcie (np. wyrok Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2006 r. V KK 391/05, OSNwSK 2006 r. z. 1, poz. 1289, postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lutego 2007 r., V KK 183/06, KZS 2007 r. z. 6, poz. 3, postanowienie Sądu Najwyższego z 2. Kwietnia 2012 r., III KK 82/12, LEX nr 1162705).

Trafnie (por. punkty 4, 7, 8, 9, 10, 12, 15) ustalone przez Sąd Okręgowy role oskarżonych polegały na tym, że:

- W. W. (1) finansował wytwarzanie metamfetaminy, dostarczał leki z pseudoefedryną, zajmował się dystrybucją wyprodukowanej metamfetaminy,
- T. Z. (1) także finansował przedsięwzięcie, dostarczał składniki do produkcji, organizował wytwarzanie metamfetaminy, w tym osoby które się tym zajmowały, utrzymywał kontakt z T. W. (1), dystrybuował metamfetaminę pod nieobecność W. W. (1),
- T. W. (1) i Ł. G. (1) wytwarzali metamfetaminę z dostarczonych składników, a T. W. (1) także wynajął nieruchomości w której się to odbywało.

Widać więc, że zachowania oskarżonych dopełniały się wzajemnie na zasadzie konieczności, wymagały współpracy i koordynacji: działania W. W. (1) i T. Z. (1) zapewniały finansowanie przedsięwzięcia, dostawę substratów do produkcji metamfetaminy, oraz jej dystrybucję, T. W. (1) wyszukał miejsce gdzie produkcja mogła się odbywać i wraz z Ł. W. zajmował się syntezowaniem metamfetaminy z pseudoefedryny.

Ustalenie Sądu Okręgowego o współsprawstwie oskarżonych w zakresie wytwarzania znacznej ilości metamfetaminy jest trafne, tak jak cel jakim było osiągnięcie korzyści majątkowej będący logiczną konsekwencją rodzaju i zakresu przestępczej działalności potwierdzoną zeznaniami świadka anonimowego o sprzedaży wytworzonego narkotyku.

18. obrońcy oskarżonych T. W. (1) i Ł. G. (1) zasadnie kwestionują przypisanie tym oskarżonym **usiłowania wytworzenia 36 kg metamfetaminy**.

Sąd Okręgowy w tym zakresie ustala, że „wobec interwencji policji, która przerwała proceder produkcji narkotyków, nie udało się wytworzyć metamfetaminy o wadze około 36 kg tą samą metodą - syntezy z pseudoefedryny z wykorzystaniem posiadanego leku (...) (...) mg w łącznej ilości 930 400 tabletek i leku (...) (...) mg w ilości 342 tabletek” (uzasadnienie str. 3). Chodzi więc o tuby z tabletkami leku (...) ujawnione w domu W. W. (1) ( (...) tabletek protokół przeszukania k. 199-203, protokół oględzin k. 689-706) i mieszkaniu T. Z. (1) ( (...) tabletek, protokół przeszukania k. 133-136, protokół oględzin k. 707-711) oraz 342 tabletki leku (...) ujawnione w Z. (protokół oględzin k.169-174, opinia chemiczna k. 1642-1649) z których wg. biegłych można otrzymać: z 342 tabletek (...) – 0,027 kg metamfetaminy, a z 930700 tabletek G. – 36,3 kg metamfetaminy.

Zgodnie z art. 13 § 1 k.k. odpowiada za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierza do jego dokonania, które jednak nie następuje. „Określenie "bepośrednio zmierza" do dokonania czynu zabronionego oznacza całość zachowań wiodących wprost do wypełnienia jego znamion, stwarzających realne zagrożenie dla chronionego dobra prawnego, a nie wyłącznie ostatnie z tych zachowań, poprzedzające realizację czynności sprawczej czynu zabronionego.” (wyrok Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2018 r., VII KK 2/18, LEX nr 2558548). Zważywszy, że pochod przestępstwa przebiega przez zamiar, przygotowanie, usiłowanie i dokonanie a także brak „pola niczyjego” między przygotowaniem a usiłowaniem dla interpretacji „bepośredniego zmierzania do dokonania” przydatne może być sięgnięcie do rozumienia bliżej zdefiniowanej, zawierającej przykładowe wyliczenie, formy stadialnej przygotowania. Art. 16 § 1 k.k. stanowi, że przygotowanie

zachodzi tylko wtedy, gdy sprawca w celu popełnienia czynu zabronionego podejmuje czynności mające stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do jego dokonania, w szczególności w tymże celu wchodzi w porozumienie z inną osobą, uzyskuje lub przysposabia środki, zbiera informacje lub sporządza plan działania.

Skoro więc kolejny proces produkcji metamfetaminy z pseudoefedryny się nie rozpoczął, a oskarżeni w celu wytwarzania metamfetaminy zgromadzili służące do tego leki zawierające pseudoefedrynę, to ich zachowania polegały na uzyskaniu środków do wytwarzania metamfetaminy, stwarzały warunki do podjęcia zachowań bezpośrednio zmierzających do wytwarzania narkotyku. Rację mają zatem apelujący obrońcy wskazując, że zachowania oskarżonych w omawianej tu części nie wykroczyły poza niekaralną fazę przygotowania do wytwarzania znacznej ilości metamfetaminy.

Opisane okoliczności dotyczą również pozostałych oskarżonych, którzy w apelacjach nie podnieśli omawianego zarzutu.

Zasadnie również obrońca oskarżonego T. W. (1) wskazuje, że lek (...) nie jest prekursorem w rozumieniu ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Zgodnie z art. 4 pkt 16 tej ustawy prekursor to prekursor narkotykowy będący substancją sklasyfikowaną, o której mowa w art. 2 pkt a rozporządzenia 273/2004, którego kategorię określa załącznik nr 1 do tego rozporządzenia.

Powołany art. 2 pkt a rozporządzenia 273/2004 stanowi, że "substancja sklasyfikowana" oznacza każdą substancję wymienioną w załączniku I, która może być wykorzystywana do nielegalnego wytwarzania środków odurzających i substancji psychotropowych, w tym mieszaniny i produkty naturalne zawierające takie substancje, z wyłączeniem mieszanin i produktów naturalnych, które zawierają substancje sklasyfikowane i które zostały wytworzone w taki sposób, że substancje sklasyfikowane nie mogą być łatwo wykorzystane lub odzyskane za pomocą łatwych do zastosowania lub ekonomicznie opłacalnych środków, produktów leczniczych określonych w art. 1 pkt 2 dyrektywy 2001/83/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz weterynaryjnych produktów leczniczych określonych w art. 1 pkt 2 dyrektywy 2001/82/WE Parlamentu Europejskiego i Rady.

Nie jest więc substancją sklasyfikowaną substancja wymieniona w załączniku I, mogąca służyć do nielegalnego wytwarzania środków narkotycznych, jeśli jest produktem leczniczym w rozumieniu powołanej dyrektywy.

Stosownie do art. 1 pkt 2 dyrektywy 2001/82/WE Parlamentu Europejskiego i Rady Produkt leczniczy to:

- a) jakkolwiek substancja lub połączenie substancji prezentowana jako posiadająca właściwości lecznicze lub zapobiegające chorobom u ludzi; lub
- b) jakkolwiek substancja lub połączenie substancji, które mogą być stosowane lub podawane ludziom w celu odzyskania, poprawy lub zmiany funkcji fizjologicznych poprzez powodowanie działania farmakologicznego, immunologicznego lub metabolicznego albo w celu stawiania diagnozy leczniczej.

Skoro tak, to leki (...) (niezależnie od jego dopuszczenia do obrotu w kraju) i (...) stosowane w leczeniu infekcji górnych dróg oddechowych są produktami leczniczymi w rozumieniu dyrektywy 2001/82/WE, a zatem nie są prekursorami w rozumieniu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (por. W. Wiśniewska, Glosa do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 5 lutego 2015 r., C-627/13 i C-2/14, LEX/el. 2017 r.). Zachowanie oskarżonych polegające na ich posiadaniu nie może być więc oceniane w kontekście realizacji znamion art. 61 lub art. 66 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, co postuluje obrońca T. Z. (1) adw. M. G. (1).

Stąd wynikała konieczność zmiany zaskarżonego wyroku (art. 437 § 2 k.p.k.) w punkcie I części rozstrzygającej i wyeliminowania z opisu czynu tam przypisanego usiłowania wytworzenia znaczniej ilości (36 kg) metamfetaminy) a w konsekwencji przyjęcia za podstawę skazania oskarżonych art. 53 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 24 czerwca 2020 r., wobec

oskarżonego W. W. (1) także w związku z art. 64 § 1 k.k., zaś za podstawę wymiaru kary art. 53 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 24 czerwca 2020 r.

Konsekwencją takiej łagodniejszej oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonym było istotne obniżenie orzeczonych wobec nich kar pozbawienia wolności i liczby stawek dziennych grzywny, a to z kolei skutkowało utratą mocy kary łącznej orzeczonej wobec W. W. (1) w punkcie XV (art. 575 § 2 k.p.k.). Zważywszy na istotniejszą od pozostałych oskarżonych rolę W. W. (1) wyłaniającą się z zeznań świadka anonimowego (finansowanie wytwarzania, dostarczanie leków z pseudoefedryną, dystrybucja metamfetaminy), popełnienie przestępstwa w warunkach art. 64 § 1 k.k. Sąd Apelacyjny uznał za słuszne orzeczenie wobec niego surowszej, niż w stosunku do pozostałych oskarżonych, kary pozbawienia wolności.

Orzeczone wobec oskarżonych kary za omawiane tu przestępstwo, z uwzględnieniem zmian wprowadzonych przez Sąd Apelacyjny, odpowiadają realnie ocenianemu stopniowi winy oraz społecznej szkodliwości i spełniają wymogi w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej (w jej pozytywnym rozumieniu).

Ustalone przez Sąd Okręgowy wartości stawek dziennych grzywny wobec oskarżonych uwzględniają ich możliwości majątkowe i zarobkowe oraz sytuację rodzinną i zdrowotną. Oskarżony T. Z. (1) na rozprawie 21 września 2020 r. deklарował, że nikogo nie utrzymuje (choć wcześniej podawał, że ma na utrzymaniu dwoje dzieci), pracował wtedy i półtora roku później uzyskując dochody 4000 zł – 4500 zł, gdy obrońca wykazywał tę okoliczność na rozprawie 18 lutego 2022 r., jest przy tym dojrzałym mężczyzną, a dolegliwości podnoszone przez apelującego nie są przeszkodą w podjęciu pracy. Stanowisko Sądu Okręgowego odnośnie wartości stawki dziennej grzywny nie jest dowolne.

19. Apelacje obrońców oskarżonych T. W. (1), Ł. G. (1) i T. Z. (1) – adw. W. G. (2) kwestionują, jako błąd w ustaleniach faktycznych lub obrazę prawa materialnego przypisanie oskarżonym, że z popełnienia przestępstwa wytwarzania znacznej ilości substancji psychotropowej uczynili sobie **stałe źródło dochodu (art. 65 § 1 k.k.)**.

Użyte w art. 65 § 1 k.k. „sformułowania charakteryzują zarówno zamiar, jak i sposób oraz skutek działania sprawcy. Oznaczają, że sprawca uruchomił takie przestępcze działanie, którego modus operandi zapewnia powtarzalność osiągania bezprawnego dochodu. Przestępstwo jest wtedy dla sprawcy źródłem korzyści majątkowych, funkcjonującym permanentnie i w zasadzie przez czas nieokreślony. Ta właściwość przestępstwa, wyrażająca się w osiąganiu dochodu przez sprawcę, przejawia się w całym okresie jego dokonywania i stanowi realizację celu sprawy. Jako taka wypełnia od początku ustawowy warunek nadzwyczajnego obostrzenia kary. Dlatego też przerwanie procedury z przyczyn niezależnych od sprawcy, np. przez organy ścigania, nie odbiera przestępstwu omawianej cechy. Jak już zauważono, przepis art. 65 § 1 k.k. nie uzależnia stosowania nadzwyczajnego obostrzenia kary wobec sprawcy, który z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, od czasu jego trwania. Decydujące znaczenie ma w tym względzie sposób działania sprawcy, który zgodnie z jego zamierzeniem przysparza mu stałego dochodu” (postanowienie Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2015 r., V KK 165/14, OSNKW 2015 r., z. 6, poz. 49). Ustawa nie stawia więc wymagania by przestępstwo było popełniane przez określony czas, ale by ten dochód z przestępstwa by, zgodnie z zamiarem sprawcy regularny. Przerwanie wytwarzania metamfetaminy po trzech miesiącach nie wynikało z tego, że taki był zamiar oskarżonych (zaprzestania produkcji po przeprowadzeniu jednego, czy dwóch syntez) ale z interwencji organów ścigania. To, że oskarżeni zamierzali przez bliżej nieoznaczony czas wytwarzać substancję psychotropową i osiągać bezprawny, regularny dochód z jej sprzedaży wynika z wynajmowania nieruchomości, relacji świadka anonimowego zeznającego o prowadzeniu przez oskarżonych W. W. (1) i T. Z. (1) działalności polegającej na produkcji i zbywaniu wytworzonej metamfetaminy, zgromadzenia przedmiotów i prekursorów potrzebnych do wytwarzania metamfetaminy, a przede wszystkim znacznych ilości (ponad 900000 tabletek) leku (...) zawierającego pseudoefedrynę – niezbędny składnik do produkcji metamfetaminy z którego można uzyskać 36 kg tego narkotyku.

Z tych powodów przypisanie oskarżonym działania w warunkach art. 65 § 1 k.k. było trafne.

20. Rację ma obrońca Ł. G. (1) wskazujący, że posiadanie przez tego oskarżonego metamfetaminy stanowi **czyn współukarany** w stosunku do czynu polegającego ma wytwarzaniu tego narkotyku. Ta sama okoliczność dotyczy

W. W. (1) (co do metamfetaminy), którego obrońca adw. J. J. (1) kwestionuje przypisanie oskarżonemu posiadania substancji narkotycznych.

Skoro posiadaniem środka narkotycznego jest każde, nawet chwilowe, władanie nim (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2011 r., I KZP 24/10), to to naturalną konsekwencją uzyskania go przez wytworzenie będzie jego późniejsze posiadanie. Sąd Okręgowy przyjmuje (uzasadnienie str. 18 – 19), że metamfetamina posiadana 17 stycznia 2019 r. przez oskarżonych Ł. G. (1) (w mieszkaniu w (...), 13g) i W. W. (1) (w mieszkaniu w J. i w domu w S. razem 1,84862 kg) została wytworzona w ramach współsprawstwa przez nich i pozostałych dwóch oskarżonych w Z. od połowy października 2018 r. do 16 stycznia 2019 r. Widać więc, że między wytworzeniem znacznej ilości (7,992 kg) metamfetaminy, a posiadaniem tej substancji przez oskarżonych zachodzi bliski związek czasowy i sytuacyjny. Zważywszy nadto na istotną dysproporcję między rozmiarem społecznej szkodliwości zbrodni wytwarzania znacznej ilości substancji narkotycznej (około 7,9 kg) i występków posiadania znacznej ale istotnie mniejszej ilości metamfetaminy (około 33g i około 1,8 kg), to Sąd Apelacyjny uznaje, że niecelowe byłoby karanie oskarżonych W. W. (1) i Ł. G. (1) za zachowania polegające na posiadaniu metamfetaminy (zbieg pomijalny - współukaranie następcze) w sytuacji wymierzenia im dostatecznie dolegliwych kar za zbrodnię wytworzenia znacznej ilości substancji psychotropowej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 11 stycznia 2018 r., II AKa 555/17, LEX nr 2490942, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 9 listopada 2017 r., II AKa 252/17, LEX nr 2412800).

Konsekwencją takiej oceny było: uzupełnienie opisu czynu przypisanego W. W. (1) i Ł. G. (1) w punkcie I zaskarżonego wyroku o zachowania polegające na posiadaniu metamfetaminy, uchylenie wobec Ł. G. (1) orzeczenia o nawiązce za czyn z art. 62 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii oraz określenie, że orzeczenia o przypadku metamfetaminy zawarte w punktach X (W. W. (1)) i XIV (Ł. G. (1)) dotyczą skazania za przestępstwo wytwarzania znacznej ilości substancji psychotropowej (art. 437 § 2 k.p.k.).

21. **Nawiązka** z art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii ma charakter represyjno-kompensacyjny jak słusznie wskazuje Sąd Okręgowy. Potrzeba orzeczenia i wielkość wynika z rozważenia dyrektyw sądowego wymiaru kary (art. 53 k.k.) oraz potrzeby rekompensowania społecznych skutków przestępstwa popełnionego przez sprawcę, w szczególności kosztów leczenia osób uzależnionych i przeciwdziałania zjawisku narkomanii. Oskarżeni (w tym kwestionujący ustalenie rozmiaru nawiązki T. Z. (1)), wytwarzając substancję psychotropową w istotnym stopniu, zważywszy na ilość i rodzaj wyprodukowanego narkotyku, przyczyniali się do wzrostu społecznych i ekonomicznych następstw zjawiska narkomanii. Słuszne jest więc by w odpowiednio wysokim zakresie uczestniczyli (w tym T. Z. (1)) w kosztach zapobiegania, terapii osób uzależnionych. Określona przez Sąd Okręgowy wielkość nawiązek uwzględnia ustalone okoliczności obciążające i łagodzące a także możliwości zarobkowe oraz sytuację osobistą i rodzinną oskarżonych (także T. Z. (1), który jest osobą dojrzałą i pracuje). W połączeniu z karą pozbawienia wolności i grzywną nawiązki będą realną, dolegliwością odpowiednią do stopnia społecznej szkodliwości czynu, a podmiotom zajmującym się zapobieganiem i zwalczaniem narkomanii przysporzy niezbędnych środków finansowych.

22. **Orzeczenie przypadku na podstawie art. 45 § 1 i 2 k.k.** niezasadnie kwestionują apelacje obrońców oskarżonych T. Z. (1), T. W. (1) i Ł. G. (1).

Stosownie do art. 45 § 1 k.k. jeżeli sprawca osiągnął z popełnienia przestępstwa, chociażby pośrednio, korzyść majątkową niepodlegającą przypadkowi przedmiotów wymienionych w art. 44 § 1 lub 6, sąd orzeka przepadek takiej korzyści albo jej równowartości. Przypadku nie orzeka się w całości lub w części, jeżeli korzyść lub jej równowartość podlega zwrotowi pokrzywdzonemu lub innemu podmiotowi.

W art. 45 § 2 k.k. ustawodawca ustanowił wzruszalne domniemanie prawne. Przepis ten stanowi, że razie skazania za przestępstwo, z którego popełnienia została osiągnięta, chociażby pośrednio, korzyść majątkowa znacznej wartości, albo przestępstwo, z którego została lub mogła zostać osiągnięta, chociażby pośrednio, korzyść majątkowa, zagrożone karą pozbawienia wolności, której górna granica jest nie niższa niż 5 lat, lub popełnione w zorganizowanej grupie albo związku mających na celu popełnienie przestępstwa za korzyść uzyskaną z popełnienia przestępstwa uważa się mienie, które sprawca objął we władanie lub do którego uzyskał jakikolwiek tytuł w okresie 5 lat przed popełnieniem

przestępstwa do chwili wydania chociażby nieprawomocnego wyroku, chyba że sprawca lub inna zainteresowana osoba przedstawi dowód przeciwny.

Regulacja ta implementuje Dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2014/42/UE z 3 kwietnia 2014 r. w sprawie zabezpieczenia i konfiskaty narzędzi służących do popełnienia przestępstwa i korzyści pochodzących z przestępstwa w Unii Europejskiej. Art. 5 ust. 1 tej dyrektywy określający konfiskatę rozszerzoną nakłada na Państwa członkowskie obowiązek przyjęcia niezbędnych środków w celu umożliwienia konfiskaty, w całości lub w części, mienia należącego do osoby skazanej za popełnienie przestępstwa, które może być źródłem - w sposób bezpośredni lub pośredni - korzyści majątkowych, w przypadku gdy sąd na podstawie okoliczności sprawy, w tym konkretnych faktów i dostępnych dowodów, takich jak nieproporcjonalna do legalnego dochodu skazanego wartość jego mienia, jest przekonany, że przedmiotowe mienie pochodzi z działalności przestępczej. W motywie 21 dyrektywa stanowi, że, „konfiskata rozszerzona powinna być możliwa, jeżeli sąd jest przekonany, że dane mienie pochodzi z działalności przestępczej. Nie oznacza to konieczności ustalenia, że dane mienie pochodzi z działalności przestępczej. Państwa członkowskie mogą przewidzieć, że wystarczające może być na przykład stwierdzenie przez sąd, w oparciu o ocenę prawdopodobieństwa, lub w racjonalny sposób założyć, że znacznie bardziej prawdopodobne jest, że dane mienie uzyskano z działalności przestępczej niż z działalności innego rodzaju. W tym kontekście sąd musi rozważyć szczególne okoliczności sprawy, w tym fakty i dostępne dowody, w oparciu o które można wydać decyzję o konfiskacie rozszerzonej. Nieproporcjonalność mienia danej osoby do jej legalnych dochodów może stanowić jedną z okoliczności stanowiących podstawę stwierdzenia przez sąd, iż mienie to pochodzi z działalności przestępczej. Państwa członkowskie mogą również wprowadzić wymóg określonego przedziału czasowego, w trakcie którego mienie można uznać za pochodzące z działalności przestępczej.”

Przedmiotem domniemania z art. 45 § 2 k.k. jest to, że mienie, które w ciągu 5 lat przed popełnieniem przestępstwa sprawca objął we władanie, lub uzyskał do niego tytuł jest korzyścią z przestępstwa. Wskazane domniemanie aktualizuje się m.in. w razie skazania za przestępstwo, z którego została, lub choćby mogła zostać osiągnięta, nawet pośrednio, korzyść majątkowa, zagrożone karą pozbawienia wolności, której górna granica jest nie niższa niż 5 lat. Ustawa przenosi ciężar dowodzenia na osobę oskarżoną lub zainteresowaną, która by uchronić się przed orzeczeniem przepadku musi wykazać, że legalnie włada, lub ma tytuł prawny do składnika majątkowego zagrożonego przepadkiem.

Sąd Okręgowy orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa korzyści majątkowych osiągniętych z przestępstwa w związku ze skazaniem za zbrodnię nielegalnego wytwarzania znacznej ilości substancji psychotropowej:

- wobec oskarżonego T. Z. (1) pieniędzy w kwocie 20130,30 zł,
- wobec oskarżonego T. W. (1) samochodu marki M. (...), ekspresu do kawy marki J., pily formatowej marki A., wiertarki marki B. (...),
- wobec oskarżonego Ł. G. (1) płyty indukcyjnej marki S., zmywarki marki M., kolumn głośnikowych marki P. (...), monitora marki B., ekspresu do kawy marki J., amplitunera kina domowego marki M. oraz pieniędzy w kwocie 42 374,25 zł,
- wobec oskarżonego W. W. (1) w postaci samochodu marki P. (...) oraz pieniędzy w kwocie 217122,38 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że oskarżeni wytwarzali metamfetaminę w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i taką korzyść osiągnęli dystrybuując wyprodukowany narkotyk (uzasadnienie str. 4, 19, 23-24, 29). Opierając się na zebranych dowodach stwierdził, że wymienione przedmioty pochodzą z przestępstwa zauważając, że legalnie uzyskiwane przez oskarżonych dochody nie pozwalały im na zgromadzenie przedmiotów i pieniędzy takiej wartości jak zabezpieczone mienie i nie przedstawili przekonujących dowodów legalnego władania tym mieniem.

Przestępstwo wytwarzania znacznej ilości substancji psychotropowej przypisane oskarżonym jest zagrożone karą pozbawienia wolności przekraczającą pięć lat jak o tym mowa w art. 45 § 2 k.k. i należy do kategorii przestępstw

wymienionych w katalogu z art. 5 ust. 2 lit. e dyrektywy 2014/42 co do których może być orzekana konfiskata rozszerzona.

Dla orzeczenia przypadku o jakim mowa w art. 45 § 1 k.k. nie jest konieczne ustalenie, że przedmioty nim objęte służyły do popełnienia przestępstwa przypisanego w wyroku skazującym, z takiego przestępstwa pochodziły, jak o tym piszą obrońcy T. W. (1) i T. Z. (1). Wystarczające jest osiągnięcie bezpośrednio, lub pośrednio korzyści majątkowej z popełnionego przestępstwa, która nie podlega przypadkowi z art. 44 § 1 lub 6 k.p.k., a mienie, które osoby skazane za takie przestępstwo objęły we władanie (uzyskały do niego jakikolwiek tytuł) w ciągu pięciu lat od jego popełnienia objęte jest wzruszalnym domniemaniem pochodzenia z przestępstwa (art. 45 § 2 k.k.).

Warunkiem orzeczenia wobec T. W. (1) przypadku samochodu marki M. (...), ekspresu do kawy marki J., piły formatowej marki A., wiertarki marki B. (...) nie jest więc wykorzystanie tych przedmiotów do popełnienia przestępstwa wytwarzania narkotyku, czy takie źródło ich pochodzenia. Wystarczy, że ziściło się wobec nich domniemanie z art. 45 § 2 k.k., a oskarżony, czy inna osoba zainteresowana nie wykazała, że włada nimi legalnie. T. W. (1) deklarował, że pracuje tylko dorywczo, uzyskuje niewielkie dochody (około 1500 zł) i ma ograniczone oszczędności (5000 zł). Nie byłby więc w stanie nabyć wymienionych przedmiotów z tych dochodów.

Obrońca Ł. G. (1) podnosi, że pieniądze zabezpieczone (protokół przeszukania k. 45-49) w mieszkaniu tego oskarżonego (42 374,25 zł), są częścią sumy jaką przekazała oskarżonemu K. K. (3) na dostosowanie jej potrzeb mieszkania które chciała kupić od Ł. G. (1). Oskarżony ten tłumaczy, że zatrzymane pieniądze, pochodziły od przyjaciółki, była to część zaliczki na poczet ceny sprzedaży mieszkania, które po wyremontowaniu miał jej sprzedać. Z kolei K. K. (3) na rozprawie 8 grudnia 2020r. zeznaje, że decyzję o zakupie mieszkania podjęła w 2018 r., wtedy przekazała Ł. G. (1) około 60000zł jako zaliczkę z której miał być sfinansowany remont mieszkania, a transakcja nie doszła do skutku z powodu zajęcia pieniędzy.

Sąd Okręgowy, choć do relacji świadka się nie odnosi, co trafnie wskazuje apelujący, to skoro twierdzi, że nie przedstawiono przekonujących dowodów wskazujących na legalne pochodzenie mienia (uzasadnienie str. 29), to nie dał wiary relacji K. K. i oskarżonego. Takie stanowisko nie jest dowolne. 40000 zł o których Ł. G. (1) twierdzi, że są częścią zaliczki od K. K. ujawniono w mieszkaniu przy ul. (...) w kieszeni jego kurtki (protokół przeszukania k. 45-49), co nie jest zwyczajnym miejscem przechowywania tak dużej sumy pieniężnej otrzymanej znacznie wcześniej. T. W. (1) i Ł. G. (1) tłumaczą, że ten ostatni zamieszkał w Z. na czas remontu w mieszkaniu na ul. (...). Ale przecież nie mógłby tam wrócić po ukończeniu remontu jeśli uwierzyć K. K. i Ł. G. (1), którzy podają, że oskarżony umówił się ze świadkiem, że mieszkanie jej sprzeda. Nie wiadomo więc też gdzie miałby mieszkać oskarżony po zbyciu lokalu K. K.. Jeśli 60000 zł było zaliczką na poczet ceny sprzedaży z której sprzedający miał wyremontować mieszkanie, to czasowa utrata jej części przez oskarżonego nie uzasadnia rezygnacji z zawarcia umowy. Tymczasem świadek ani nie domagała się zwrotu zaliczki bliskiej jej półrocznym zarobkom, ani sprzedaży mieszkania. Z protokołu oględzin (k. 50-51) wynika, że remont już się zakończył, a mieszkanie zostało umeblowane i wyposażone m.in. w wysokiej jakości nowy sprzęt gospodarstwa domowego oraz audiowizualny, choć ani K. K. (3) ani Ł. G. (1) nie mówią, że remont miałby obejmować także jego zakup. Wszystko to, tak jak i brak pisemnej umowy dotyczącej wręczenia zaliczki wskazuje na niewiarygodność wyjaśnień oskarżonego i zeznań K. K. o tym, że zabezpieczone pieniądze są częścią zaliczki przekazanej przez świadka, a co za tym idzie na niewykazanie legalnego pochodzenia tych pieniędzy, podobnie jak sum przeznaczonych na zakup sprzętu rtv i agd.

Obrońca T. Z. (1) adw. M. G. (1) podnosi, że zabezpieczone u oskarżonego pieniądze, których przypadek orzeczono pochodziły z działalności gospodarczej – sprzedaży choinek. Podczas przeszukania mieszkania oskarżonego ujawniono 18850 zł, 260 euro, 19 funtów brytyjskich i 49 dolarów amerykańskich (protokół przeszukania k.133-136). T. Z. (1) oświadczył wtedy, że pieniądze te należą do jego ojca. Następnie wyjaśniał (k. 2152), że są jego i pochodzą ze sprzedaży choinek. Już choćby z racji tej sprzeczności Sąd Okręgowy mógł uznać, że oskarżony nie wykazał, że pieniądze ze stolika w jego mieszkaniu zostały uzyskane z prowadzonej działalności gospodarczej – sprzedaży choinek.

23. Orzekając wobec oskarżonego W. W. (1) karę łączną pozbawienia wolności (art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 23 czerwca 2020 r. ze względu na dopuszczenie orzekania kary łącznej na zasadzie absorpcji) Sąd Apelacyjny zastosował zasadę absorpcji uwzględniając bliski związek podmiotowy i przedmiotowy między realnie zbiegającymi się przestępstwami popełnionymi w podobnym czasie, godzącymi tożsame dobra chronione, gdzie zbrodnia wytwarzania znacznej ilości substancji psychotropowej w celu osiągnięcia korzyści majątkowej zdecydowanie dominuje stopniem społecznej szkodliwości nad występkiem posiadania środków odurzających i substancji psychotropowej.

Tak ukształtowana kara łączna będzie sprawiedliwym podsumowaniem podlegającej ocenie przestępczej działalności oskarżonego W. W. (1) który jest osobą istotnie zdemoralizowaną.

Utrata mocy kary łącznej orzeczonej wobec W. W. (1) przez Sąd Okręgowy, o czym była mowa w punkcie 18, skutkowało tym, że przestał istnieć przedmiot zaskarżenia apelacją prokuratora. Rozważając argumenty tam przytoczone przez prokuratora przy wymiarze kary łącznej Sąd Apelacyjny wskazuje, że z art. 85a k.k. wynika, że przy orzekaniu kary łącznej bierze się pod uwagę przede wszystkim cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Pierwszeństwo względów indywidualnoprorewencyjnych, a w dalszej kolejności generalnoprorewencyjnych w ujęciu pozytywnym nie wyklucza kierowania się przy wymiarze kary łącznej nadto okolicznościami tradycyjnie uznawanymi przez orzecznictwo za relewantne: relacjami czasowymi i przestrzennymi między realnie zbiegającymi się przestępstwami, ich rodzajem, liczbą, rodzajem atakowanych dóbr, ilością, tożsamością pokrzywdzonych, podobieństwem sposobu działania, motywacji (np. wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 2021 r., IV KK 426/20, LEX nr 3182899, postanowienia Sądu Najwyższego z 10 lutego 2021 r., III KK 5/21, LEX nr 3119645, z 23 lipca 2020 r., IV KK 201/19, LEX nr 3276868). Można dodać, że okoliczności te współcharakteryzują sprawcę i jako takie mają znaczenie przy ocenie prognozy kryminologiczno społecznej, doboru kary by zapewnić realizację celu wychowawczego oraz zapobieżenia powrotowi do naruszania norm prawa karnego.

Zważywszy na treść art. 85a k.k. stopień zawinienia i społecznej szkodliwości poszczególnych czynów może mieć przy wymiarze kary łącznej co najwyżej znaczenie pomocnicze skoro już raz zostały uwzględnione przy wymiarze kar za poszczególne przestępstwa (wyrok Sądu Najwyższego z 19 października 2017 r., IV KK 75/17, LEX nr 2395397, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 29 lipca 2016 r., II AKa 262/16, Prok. i Pr. 2017 r., z. 7 – 8, poz. 32). Przy ustalaniu wymiaru kary łącznej znaczenie może mieć „sumaryczny” stopień zawinienia jako wyznaczający „jej nieprzekraczalną granicę w realiach konkretnego przypadku” (P. Kardas Kara łączna i ciąg przestępstw w: Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz, red. W. Wróbel, Kraków 2015, t. 13.467). Natomiast „sumaryczny” stopień społecznej szkodliwości uwzględniany „jest w dyrektywie stopnia zawinienia wyznaczającej górną granicę wymiaru kary łącznej” (tamże, t. 13.468). Nie można więc, jak tego chce prokurator, dwukrotnie uwzględniać tych samych okoliczności dotyczących stopnia winy i społecznej szkodliwości poszczególnych przestępstw raz przy wymiarze kar jednostkowych i drugi raz przy wymiarze kary łącznej. Zważywszy na mające oparcie w Konstytucji RP i traktatach międzynarodowych ratyfikowanych przez Polskę domniemanie niewinności toczenie się postępowania przygotowawczego wobec oskarżonego nie może mieć wpływu na wymiar kary.

24. Z tych wszystkich powodów orzeczono jak w wyroku (art. 437 § 2 k.p.k.).

O kosztach sądowych postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 627 k.p.k., art. 633 k.p.k., art. 634 k.p.k., art. 2 ust. 1 pkt 5 i 6, art. 3 ust. 1, art. 6, art. 10 ust. 1 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r. poz. 123).

<b>SSA Andrzej Kot</b>	<b>SSA Piotr Kaczmarek</b>	<b>SSA Cezariusz Baćkowski</b>
------------------------	----------------------------	--------------------------------